



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

16 - 22 czerwca 2026 r. ■ nr 24 (1197) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA



20-latek zadźgał swoją 16-letnią partnerkę Ustalenia mrozą krew w żyłach

**Podejrzany pochodzi
z powiatu radzyńskiego**

**Gabriela K. zmarła w wyniku
licznych ran w okolicy
klatki piersiowej i szyi**

**Dominik F. przebywa
w areszcie śledczym**



**Mówi się o problemach narkotykowych
domniemanego sprawcy...**

Zmiany proboszczów w naszej diecezji

STR. 4



II Radzyńska Noc Wojowników



STRONA 22

Znamy gwiazdę Dożynek Powiatowych! Legendarny zespół zagra w Radzynie

STRONA 9

R E K L A M A

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

R E K L A M A

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

R E K L A M A

agitproject
W związku z dynamicznym rozwojem firmy
poszukujemy osób na stanowiska:

Inżynier serwisu

Wymagania:

- podstawowa znajomość instalacji elektrycznych nn,
- prawo jazdy kat. B,
- dyspozycyjność,
- Mile widziane:
- uprawnienia SEP,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- podstawowa znajomość j. angielskiego

Oferujemy:

- zatrudnienie na umowę o pracę (pełen etat),
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- elastyczne godziny pracy,
- pracę w stabilnej rozwijającej się firmie.

Więcej informacji na stronie: www.agitproject.pl
CV proszę przysłać na adres: rekrutacja@agitproject.pl

ZATRUDNIĘ
OSOBY NA STANOWISKO
**MONTERA INSTALACJI
SANITARNYCH
ORAZ POMOCNIKA**
Z DOŚWIADCZENIEM

PRACA NA TERENIE
MIĘDZYRZECZA
PODLASKIEGO
I OKOLIC

ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE

MOŻLIWE UMOWY
STAŻOWE, STABILNE
WARUNKI ZATRUDNIENIA

TEL. KONTAKTOWY 607 99 83 86

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Trzech samorządowców z powiatu odznaczonych przez ministra

STRONA 9

ST O P K A
Wspólnota

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska

Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon

tel. 533 495 228



Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYN

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 73)

STADION



Obiekt sportowy położony przy ul. Warszawskiej, na terenie dawnego majątku dworskiego „Rabsztyn”, przekazanego miastu w 99-letnią dzierżawę przez hrabiego Bronisława Szlubowskiego. Pierwotne boisko z bieżnią i drewnianą trybuną powstało w 1932 roku, a w 1936 roku zostało rozbudowane o basen pływaków, dodatkowe boiska oraz infrastrukturę sportową. W 1948 roku drewnianą trybunę zastąpiono betonową. W 1986 roku powstało pierwsze boisko treningowe, a drugie – na miejscu basenu – wybudowano po 2000 roku. W tym okresie zamontowano plastikowe krzesła, zbudowano niewielką trybunę prasową, a w 2005 roku, w południowo-zachodnim narożniku, wzniesiono nowoczesny budynek klubowy. W zabytkowej szatni przy południowej bramce utworzono klubową izbę pamięci.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski 575 111 759 500 303 814 sprzedaz@mcgranit.com.pl www.mcgranit.com.pl Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

Co, gdzie, kiedy?
CZERWIEC 20 SOB.
Wernisaż prac Radosława Mroza,
pałac Potockich, godz. 18

R E K L A M A

F.H. Adrian Płatek
Składy:
stali
węgla
nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

ŻWIR / PIACH / ZIEMIA
USŁUGI KOPARKĄ / WYWROTKA
M&M INVEST
DACHY / ELEWACJE / DREWNO BUD.
MATERIAŁY BUDOWLANE
NA KAŻDYM ETAPIE TWOJEJ INWESTYCJI!
STOK 8, Ulan Majorat
536 804 804
biuro@mm-invest.biz

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI
FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA 24h**
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Ciepłone tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARIMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

Wielki sukces Damiana Dudka

Uczeń radzyńskiego technikum wśród najlepszych matematyków w Polsce

Droga do finału prowadziła przez wymagające eliminacje, a w Kołobrzegu zmierzył się z najlepszymi uczniami szkół technicznych z całego kraju. Damian Dudek z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie został finalistą prestiżowego Konkursu Matematycznego „Euclides”.

W dniach 25–26 maja w Kołobrzegu odbył się finał XXV Konkursu Matematycznego „Euclides”, uznanego za jedno z najważniejszych wydarzeń matematycznych dla uczniów tech-

ników w Polsce. Wśród finalistów znalazł się Damian Dudek, uczeń klasy 4 Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie. Konkurs od lat przyciąga młodzież szczególnie uzdolnioną matematycznie. Jego celem jest rozwijanie zainteresowań królową nauk, promowanie logicznego myślenia oraz zachęcanie uczniów do rozwiązywania niestandardowych problemów. Rywalizacja przebiega w trzech etapach – szkolnym, rejonowym i ogólnopolskim. Damian Dudek już podczas wcześniejszych etapów potwierdził swoje wysokie umiejętności.

Szczególnie dobrze zaprezentował się podczas eliminacji rejonowych, które odbyły się w marcu w Lublinie. Osiągnięty wynik pozwolił mu znaleźć się w gronie najlepszych uczestników i awansować do ścisłego finału. Ogólnopolski finał zgromadził w Kołobrzegu najzdolniejszych młodych matematyków ze szkół technicznych z całej Polski. Konkurs ma również wymiar międzynarodowy, ponieważ od lat uczestniczy w nim młodzież z Litwy. Podczas pobytu nad Bałtykiem uczestnicy nie tylko rozwiązywali wymagające zadania konkursowe, ale także brali udział w wydarzeniach towarzyszących. Organizatorzy przygotowali między

innymi grę miejską pozwalającą poznać historię i najciekawsze miejsca Kołobrzegu. Sam udział w finale uznawany jest za znaczące osiągnięcie edukacyjne. Dotarcie do tego etapu wymaga nie tylko rozległej wiedzy matematycznej, ale również systematycznej pracy, umiejętności analitycznego myślenia i konsekwencji w przygotowaniach. Do konkursu Damiana przygotowywała nauczycielka matematyki Katarzyna Pszczółkowska. Sukces ucznia jest powodem do dumy dla całej społeczności szkolnej i kolejnym dowodem na wysoki poziom kształcenia w radzyńskim ZSP.

kb

Podczas pobytu nad Bałtykiem uczestnicy nie tylko rozwiązywali wymagające zadania konkursowe, ale także brali udział w wydarzeniach towarzyszących. Organizatorzy przygotowali między innymi grę miejską pozwalającą poznać historię i najciekawsze miejsca Kołobrzegu. Sam udział w finale uznawany jest za znaczące osiągnięcie edukacyjne. Dotarcie do tego etapu wymaga nie tylko rozległej wiedzy matematycznej, ale również systematycznej pracy, umiejętności analitycznego myślenia i konsekwencji w przygotowaniach



Głoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy
We wtorek o godz. **18.30** w kościele odbędzie się spotkanie z uczniami klas I.
Msza Święta z Nieszporami za zmarłych, polecanych w wspominkach oraz w intencjach indywidualnych, zostanie odprawiona w czwartek, **18 czerwca**, o godz. **18**.
W niedzielę, **21 czerwca**, o godz. **16** odbędzie się spotkanie dawnych i obecnych oazowców. Zaproszeni są wszyscy, którzy kiedykolwiek uczestniczyli w Oazie. Szczegółowe informacje można uzyskać u ks. Ireneusza.
W ubiegłą niedzielę do puszek na budujące się kościoły zebrano **3101 zł**, w tym: w Lichtach – 255 zł,

a w kaplicy szpitalnej – 250 zł. Bóg zapłać!
Na ręce ks. Artura Zbańskiego parafia składa podziękowania za organizację uroczystości i Komunii Świętej, do której przystąpiło **84 dzieci**.
Rodzice dzieci pierwszokomunijnych przekazali jako dar ołtarza **dwa białe ornaty i osiem stuł maryjnych**. Dzieci złożyły także dar misyjny w wysokości **5 127 zł**, natomiast rodzice dzieci rocznicowych ofiarowali dzwonki ministranckie.
Podziękowania skierowano również do wspólnoty **Przyjaciele Oblubieńca** za ufundowanie białego ornatu.
Ks. Patryk zaprasza chłopców do włączenia się w służbę ministrancką.

W kaplicy w Lichtach od pierwszej niedzieli wakacji, czyli od **28 czerwca**, Msze Święte będą odprawiane w niedziele o godz. **9**.
Zapowiedzi przedmałżeńskie: Mateusz Olejarski i Sara Bielecka (oboje z parafii) – zapowiedź II.
Przemysław Kułak (z parafii) i Natalia Hryciuk (z parafii Chrystusa Króla w Międzyrzeczu Podlaskim) – zapowiedź I.
Bartłomiej Kotecki i Anna Kłos (oboje z parafii) – zapowiedź I.
Patryk Matejuk (z parafii) i Karolina Gawryszuk (z parafii w Wohyniu) – zapowiedź I.
Parafia Świętej Trójcy
W katedrze siedleckiej święcenia kapłańskie przyjął trzech nowych prezbiterów. Parafia prosi

o modlitwę w ich intencji.
W przyszłą niedzielę po Mszach Świętych rodzice ministrantów organizują drugą akcję **„Słodka Niedziela”**. Dochód ze sprzedaży ciast zostanie przeznaczony na wyjazd ministrantów i lektorów na Ogólnopolskie Mistrzostwa Liturgicznej Służby Ołtarza w piłce nożnej, które odbędą się w dniach **28–30 czerwca w Gnieźnie**.
Zostały wykonane nowe drzwi do drugiej zakrystii. Parafia dziękuje za ich wykonanie oraz składane ofiary.
Na potrzeby parafii przekazano: mieszkańcy ul. Jana Pawła II – 500 zł, wpłata na konto od mieszkańców ul. Międzyrzeckiej – 600 zł.

Na kwiaty do kościoła mieszkańcy ul. Powstania Styczniowego przekazali 100 zł.
Trwa akcja Caritas **„Tornister Pelen Uśmiechu”**. Wypełnione tornistry można dostarczać do siedziby Parafialnego Zespołu Caritas przy ul. Jana Pawła II 16 w dniach **24–25 czerwca**, w godz. **16–18**.
Parafia św. Anny i Najświętszej Maryi Panny
Nabożeństwa czerwcowe odprawiane są:
w niedzielę po Mszy Świętej o godz. 11,
w dni powszednie o godz. 17.45.
W niedzielę, **21 czerwca**, odbędzie się **Integracyjny Festyn Rodzinny**. Program wydarzenia

dostępny jest w gablocie ogłoszeń, na plakatach oraz w mediach społecznościowych. Z tego względu Msza Święta popołudniowa zostanie odprawiona o godz. **18**.
Rekolekcje dla młodzieży męskiej – uczniów starszych klas szkół podstawowych, szkół średnich oraz studentów – odbędą się w domu formacyjnym przy Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach w dniach **26–28 czerwca**. Informacje i zapisy u księży.
Zapowiedzi przedślubne: Arkadiusz Karnecki, kawaler z parafii w Konstantynowie, i Beata Plebanowicz, panna z ul. Lipińskiego, parafia tutejsza – zapowiedź I.
Magdalena Kołcon

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Mikropoświadczenia – małe certyfikaty, duże możliwości

Jeszcze kilkanaście lat temu zdobywanie nowych kwalifikacji kojarzyło się głównie z kilkuletnimi studiami, szkołami policealnymi lub długimi kursami kończącymi się egzaminem. Dziś rynek pracy zmienia się tak szybko, że coraz częściej potrzebujemy zdobywać konkretne umiejętności w krótszym czasie. W odpowiedzi na te potrzeby pojawiły się mikropoświadczenia, czyli niewielkie certyfikaty potwierdzające określone kompetencje.

Choć sama nazwa brzmi dość tajemniczo, idea jest prosta. Mikropoświadczenie ma potwierdzać, że dana osoba zdobyła konkretną wiedzę lub umiejętność, niezależnie od tego, czy nauczyla się jej podczas kursu, szkolenia, warsztatów, praktyki zawodowej czy samodzielnej nauki.

ŚWIAT, W KTÓRYM TRZEBA UCZYĆ SIĘ CZĘŚCIEJ

Jeszcze niedawno wiele osób wykonywało ten sam zawód przez całe życie. Obecnie coraz częściej zmieniamy miejsca pracy, specjalizację, a nawet całe branże. Rozwój nowych technologii, automatyzacja procesów i sztuczna inteligencja sprawiają, że niektóre kompetencje szybko tracą na znaczeniu, a w ich

miejsce pojawiają się nowe. W takich warunkach zdobywanie kolejnego dyplomu nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem. Czasem pracodawca oczekuje konkretnej umiejętności: obsługi nowego programu, znajomości określonej technologii, kompetencji cyfrowych czy umiejętności zarządzania projektami. Mikropoświadczenia pozwalają szybko i wiarygodnie potwierdzić takie kwalifikacje.

CZYM WŁAŚCIWIE JEST MIKROPOŚWIADCZENIE?

Najprościej mówiąc, jest to dokument potwierdzający osiągnięcie konkretnego efektu uczenia się. W przeciwieństwie do tradycyjnych świadectw czy dyplomów nie opisuje całego procesu edukacji, lecz skupia się na określonej kompetencji. Przykładowo osoba może uzyskać mikropoświadczenie potwierdzające znajomość arkusza kalkulacyjnego, podstaw programowania, wykorzystania narzędzi sztucznej inteligencji, prowadzenia mediacji, obsługi drukarek 3D czy projektowania stron internetowych. Istotne jest to,

że mikropoświadczenie powinno zawierać informacje o zakresie zdobytych kompetencji, sposobie ich weryfikacji oraz instytucji, która je potwierdziła. Dlaczego pracodawcy zwracają na nie uwagę? Bo dla pracodawcy liczy się przede wszystkim odpowiedź na pytanie: „Czy kandydat potrafi wykonać konkretne zadanie?”. Mikropoświadczenia pomagają szybko zweryfikować takie umiejętności.

Coraz więcej firm przyznaje, że sama nazwa ukończonego kierunku studiów nie zawsze mówi wiele o faktycznych kompetencjach kandydata. Znacznie bardziej przydatna bywa informacja, że dana osoba ukończyła szkolenie z analizy danych, zarządzania projektami czy cyberbezpieczeństwa i potrafi wykorzystać tę wiedzę w praktyce. Mikropoświadczenia mogą być szczególnie cenne dla osób rozpoczynających karierę zawodową, planujących przebranżowienie lub wracających na rynek pracy po dłuższej przerwie.

SZANSA DLA OSÓB W KAŻDYM WIEKU

Jedną z największych zalet mikropoświadczeń jest ich dostępność. Korzystać z nich mogą zarówno uczniowie i studenci, jak również osoby dorosłe posiadające wieloletnie doświadczenie zawodowe. Dla młodych ludzi stanowią sposób na wyróżnienie się na rynku pracy. Dla osób aktywnych zawodowo są okazją do systematycznego rozwijania kompetencji bez konieczności podejmowania wieloletniej edukacji. Z kolei dla seniorów mogą być narzędziem wspierającym aktywność zawodową i społeczną. To szczególnie ważne w czasach, gdy średnia długość życia rośnie, a wiele osób pozostaje aktywnych zawodowo znacznie dłużej niż wcześniejsze pokolenia. Eksperti przewidują, że znaczenie mikropoświadczeń będzie systematycznie rosło. Nie zastąpią one tradycyjnego wykształcenia, ale mogą stać się jego wartościowym uzupełnieniem. Coraz częściej mówi się o

modelu, w którym człowiek przez całe życie gromadzi potwierdzenia kolejnych kompetencji, budując własny „portfel umiejętności”. Dzięki temu łatwiej będzie dostosowywać się do zmian na rynku pracy, rozwijać zainteresowania i podejmować nowe wyzwania zawodowe.



Wydatek finansowany ze środków KPO w ramach inwestycji A3.1.1 KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”



Zmiany w diecezji siedleckiej.

Nowi wikariusze i pożegnanie zasłużonych kapłanów

Biskup siedlecki Kazimierz Gurda ogłosił miejsca posługi nowo wyświęconych kapłanów oraz poinformował o księżach przechodzących na emeryturę. Uroczystość wręczenia dekretów odbyła się 13 czerwca w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej, po święceniach prezbiteriatu sprawowanych w siedleckiej katedrze.



Posługujący wcześniej w jednej z naszych parafii ks. Sławomir Niewęgłowski przejdzie na emeryturę. Ostatnio był proboszczem w Łaskarzewie



Na emeryturę przejdzie też ks. Stanisław Małek

znaleźli się: ks. kanonik Stanisław Małek z parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Garwolinie, ks. prałat Sławomir Niewęgłowski z parafii w Łaskarzewie, ks. kanonik Bogdan Potapczuk z parafii w Seroczyniu, ks. kanonik Adam Kamecki z parafii w Łomazach oraz ks. Eugeniusz Juszczuk z parafii w Kopytowie.

Biskup siedlecki poinformował także o zmianie na stanowisku diecezjalnego konserwatora zabytków. Ks. kanonik dr Robert Mironczuk zakończył pełnienie funkcji konserwatora zabytków oraz kierownika Referatu Budownictwa i Konserwacji Zabytków w Kurii Diecezjalnej w Siedlcach. Jego obowiązki przejął ks. dr Michał Mościński.

Zgodnie z decyzją biskupa, ks. Karol Borkowski został skierowany do parafii bł. Stefana Wyszyńskiego w Białej

Podlaskiej, gdzie będzie pełnił posługę wikariusza. Ks. Łukasz Łącki rozpocznie pracę duszpasterską w parafii św. Jadwigi

w Mokobodach, natomiast ks. Maciej Szcześniak został mianowany wikariuszem parafii św. Brata Alberta w Łukowie.

Nowi kapłani obejmą swoje obowiązki od 1 lipca.

Podczas spotkania biskup podziękował również ka-

płanom kończącym aktywną posługę duszpasterską i przechodzącym na emeryturę. W gronie odchodzących

Magdalena Kołcon

Nowy wóz dla OSP Walinna

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Walinnie wzbogaciła się o nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Pojazd, który trafił do strażaków z Torunia, ma poprawić gotowość operacyjną jednostki i zwiększyć możliwości prowadzenia działań ratowniczych.



Nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy został wyprodukowany w 2000 roku. Posiada zbiornik na 3000 litrów wody oraz autopompę o wydajności 2000 litrów na minutę. Na wyposażeniu znajdują się także m.in. wyciągarka o uciążu 7,5 tony, agregat prądowórczy oraz nowoczesny maszt oświetleniowy LED

nie wyposażenia jednostki. Nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy został wyprodukowany w 2000 roku.

Posiada zbiornik na 3000 litrów wody oraz autopompę o wydajności 2000 litrów na minutę. Na wyposażeniu

znajdują się także m.in. wyciągarka o uciążu 7,5 tony, agregat prądowórczy oraz nowoczesny maszt oświetleniowy LED.

Jak podkreślają strażacy z OSP Walinna, nowy pojazd znacząco zwiększy możliwości jednostki podczas akcji gaśniczych i ratowniczych. Dzięki temu druhowie będą mogli jeszcze skuteczniej reagować na pożary, wypadki drogowe oraz inne zdarzenia wymagające ich interwencji.

Nowy samochód już zasilili podział bojowy i w razie potrzeby będzie służył mieszkańcom gminy oraz okolicznych miejscowości.

kb

Gmina Czemierniki rozpoczyna kontrole szamb i oczyszczalni

Mieszkańcy muszą okazać umowy i rachunki

Do 30 lipca mieszkańcy gminy Czemierniki posiadający szamba lub przydomowe oczyszczalnie ścieków powinni zgłosić się do urzędu i przedstawić wymagane dokumenty. Brak współpracy może skutkować kontrolą terenową, a nawet karą finansową.

Burmistrz Miasta Czemierniki przypomina, że zgodnie z obowiązującymi przepisami gmina ma obowiązek prowadzenia ewidencji zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków. Właściele nieruchomości są natomiast zobowiązani do udokumentowania legalnego sposobu pozbywania się nieczystości ciekłych. W praktyce oznacza to konieczność okazania umowy zawartej z przedsiębiorcą posiadającym odpowiednie zezwolenia na odbiór ścieków oraz dowodów potwierdzających regularne korzystanie z takich usług.

kb
RAD

Mieszkańcy powinni zgłosić się do Urzędu Miejskiego w Czemiernikach, do pokoju nr 6, najpóźniej do 30 lipca. Wymagane będą umowy oraz rachunki lub faktury potwierdzające odbiór nieczystości za lata 2024, 2025 i 2026.

Jak informuje urząd, każda nieruchomość wyposażona w szambo lub przydomową oczyszczalnię musi zostać skontrolowana co najmniej raz na dwa lata. Osoby, które nie przedłożą wymaganych dokumentów w wyznaczonym terminie, zostaną objęte kontrolą terenową.

Samorząd przypomina również, że właściciele nieruchomości, którzy dotychczas nie podpisali umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych, powinni zrobić to niezwłocznie.

Przepisy przewidują sankcje za niewywiązywanie się z obowiązków. Za brak wymaganej dokumentacji lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli grozi kara grzywny w wysokości od 500 do nawet 5 tysięcy złotych.

Chcesz wiedzieć, jak ratować życie?

Co zrobić, gdy ktoś straci przytomność? Jak prawidłowo wykonać resuscytację i użyć defibrylatora AED? Odpowiedzi na te pytania będzie można poznać podczas otwartego treningu pierwszej pomocy, który odbędzie się w Radzynie.

Wydarzenie zaplanowano na 20 czerwca w godzinach od 10 do 12 na dziedzińcu Pałacu Potockich. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Powiatu Radzyńskiego, niezależnie od wieku i wcześniejszego doświadczenia.

Szkolenie realizowane będzie w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLiOC). Jego głównym celem jest zwiększenie wiedzy mieszk-

kańców na temat zasad udzielania pierwszej pomocy i przygotowanie ich do właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia życia.

Na uczestników czekać będą specjalnie przygotowane stanowiska szkoleniowe. Pod okiem instruktorów będzie można przećwiczyć ocenę bezpieczeństwa miejsca zdarzenia, prawidłowe wezwanie pomocy, sprawdzanie przytomności i oddechu poszkodowanego,

a także resuscytację krążeniowo-oddechową.

Jednym z ważniejszych elementów szkolenia będzie nauka obsługi automatycznego defibrylatora zewnętrznego AED oraz podstawowe zasady tamowania silnych krwotoków. To właśnie pierwsze minuty po zatrzymaniu krążenia lub poważnym urazie często decydują o zdrowiu i życiu poszkodowanego.

kb



RADZYŃ
Podlaski
Nr 24(83)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA

Pomoc dla mieszkańców wobec wyzwań przyszłości

Jak zapewnić seniorom możliwość jak najdłuższego życia we własnym domu? Jak skutecznie wspierać osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny? Jak pomagać mieszkańcom zmagającym się z samotnością, chorobą czy kryzysem psychicznym? Odpowiedzi na te pytania zawiera Lokalny Plan Rozwoju Usług Społecznych i Deinstytucjonalizacji na lata 2026–2030, opracowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radzynie Podlaskim.

CZYM JEST LPRUS?

Za uchwałą o przyjęciu planu głosowała Rada Miasta na majowej sesji. Dokument wyznacza kierunki rozwoju miejskiego systemu wsparcia na najbliższe 5 lat. Nie jest to plan likwidacji istniejących instytucji ani ograniczania pomocy społecznej. Wręcz przeciwnie! Jego celem jest rozwój nowych usług i zwiększenie wsparcia dla mieszkańców. To właśnie MOPS, najlepiej znający potrzeby Radzynie, przygotował propozycje zmian mających poprawić jakość życia wielu rodzin.

NASZE MIASTO SIĘ ZMIENIA

Podstawą opracowania planu była analiza sytuacji społecznej i demograficznej. W 2025 roku ponad 3,8 tys. mieszkańców Radzynie miało więcej niż 65 lat, co stanowi ponad 27% populacji. Jednocześnie aż 43,5% gospodarstw domowych tworzą osoby mieszkające samotnie. Prognozy wskazują, że liczba mieszkańców będzie stopniowo maleć, a jednocześnie przybędzie osób wymagających opieki i wsparcia. Oznacza to konieczność dostosowania miejskich usług do nowych potrzeb.

CO OZNACZA DEINSTYTUCJONALIZACJA?

Choć nazwa brzmi skomplikowanie, idea jest prosta. Chodzi o to, aby pomoc trafiała do mieszkańców tam, gdzie żyją na co dzień. Nie oznacza to zamykania ośrodków pomocy społecznej, likwidacji MOPS-u czy ograniczania istniejących form wsparcia. Deinstytucjonalizacja polega na rozwijaniu usług, które pozwalają osobom starszym, chorym czy z niepełnosprawnościami zachować samodzielność jak najdłużej. Większość osób chce pozostać w domu, wśród bliskich i sąsiadów, zamiast przenosić się do placówki całodobowej opieki.

POMOC W TWOIM DOMU

Plan zakłada rozwój usług opiekuńczych świadczonych bezpośrednio w miejscu zamieszkania. Dzięki temu osoby starsze i niesamodzielne będą mogły

dłużej funkcjonować samodzielnie, a ich rodziny otrzymają realne wsparcie. Wśród nowych rozwiązań znalazła się usługa „Złota Rączka” dla seniorów. Osoby powyżej 70. roku życia będą mogły skorzystać z pomocy przy drobnych naprawach domowych. Miasto planuje również program „Kultura i Sport na Receptę”. Dzięki voucherom osoby zagrożone samotnością lub wykluczeniem społecznym będą mogły uczestniczyć w zajęciach organizowanych przez Radzyński Ośrodek Kultury i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Celem jest nie tylko aktywizacja, ale również przeciwdziałanie osamotnieniu.

WIĘKSZE WSPARCIE DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Znaczną część planu poświęcono osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom. Zakłada on rozwój usług asystencji osobistej oraz opieki wytchnieniowej dla opiekunów osób wymagających stałej pomocy. W planie znalazły się także działania związane ze zdrowiem psychicznym. Miasto zamierza utworzyć Radzyńskie Centrum Wsparcia Psychologicznego i Terapeutycznego oferujące bezpłatne konsultacje, poradnictwo i grupy wsparcia.

POWSTANIE CUS NOWEGO

Jednym z najważniejszych projektów jest utworzenie Centrum Usług Społecznych. Oznacza to przekształcenie obecnego MOPS-u w nowoczesną instytucję koordynującą różne formy wsparcia. Nowe centrum ma być miejscem otwartym dla wszystkich mieszkańców. Jego zadaniem będzie koordynowanie usług świadczonych przez samorząd, organizacje pozarządowe i innych partnerów. Plan zakłada również utworzenie Dziennego Domu Pomocy dla seniorów.

MĄDRZE WYDAĆ PIENIĄDZE

Autorzy dokumentu zwracają uwagę także na aspekt finansowy. Utrzymanie jednej osoby w domu pomocy społecznej kosztuje obecnie ponad 45 tys. zł rocznie. Tymczasem wsparcie świadczone w miejscu zamieszkania to średnio około 5,5 tys. zł rocznie.

RAZEM Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Ważnym partnerem miasta będą organizacje pozarządowe. To one mają współtworzyć część nowych usług, prowadzić kluby seniora, organizować zajęcia aktywizacyjne, realizować opiekę wytchnieniową czy wspierać osoby z niepełnosprawnościami.

Zapamiętaj te informacje

- 01 Lokalny Plan Rozwoju Usług Społecznych i Deinstytucjonalizacji będzie realizowany w latach 2026–2030.
- 02 Dokument został opracowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i przyjęty przez Radę Miasta.
- 03 Celem planu jest rozwój usług świadczonych blisko mieszkańców, a nie likwidacja MOPS-u czy ograniczanie pomocy społecznej.
- 04 Ponad 27% mieszkańców Radzynie Podlaskiego stanowią osoby powyżej 65. roku życia, a 43,5% gospodarstw domowych to osoby mieszkające samotnie.
- 05 Powstaną nowe usługi dla seniorów, m.in. „Złota Rączka” oraz program „Kultura i Sport na Receptę”.
- 06 Rozwijane będą usługi asystencji osobistej i opieki wytchnieniowej dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów.
- 07 Plan zakłada utworzenie Radzyńskiego Centrum Wsparcia Psychologicznego i Terapeutycznego.
- 08 MOPS ma zostać przekształcony w Centrum Usług Społecznych, dostępne dla wszystkich mieszkańców.
- 09 W planach jest także utworzenie Dziennego Domu Pomocy dla seniorów.
- 10 Roczny koszt pobytu jednej osoby w DPS przekracza 45 tys. zł, podczas gdy wsparcie w miejscu zamieszkania kosztuje średnio około 5,5 tys. zł.

KIERUNEK: DOSTĘPNOŚĆ

LPRUS będzie realizowany do 2030 roku. Jego wdrażanie będzie monitorowane, a działania dostosowywane do potrzeb mieszkańców. Dokument ma stanowić podstawę do pozyskiwania środków zewnętrznych na rozwój nowych usług

społecznych. Celem planu jest stworzenie Radzynie w którym pomoc jest łatwo dostępna, elastyczna i dopasowana do potrzeb mieszkańców. Ma zapewnić potrzebującym mieszkańcom jak najdłuższe funkcjonowanie w swoim środowisku, blisko rodziny i lokalnej społeczności. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

30 minut bezpłatnego parkowania

Od maja kierowcom przysługuje możliwość jednorazowego, bezpłatnego postoju przez maksymalnie 30 minut. W celu skorzystania z ulgi należy pobrać z parkomatu tzw. bilet zerowy i wpisać poprawny numer rejestracyjny pojazdu. W przypadku dłuższego postoju obowiązują dotychczasowe stawki opłat. Z opłat nadal zwolnione są osoby posiadające kartę parkingową wydaną na podstawie orzeczenia o niepełnosprawności. Zwolnienie obejmuje również Honorowych Dawców Krwi posiadających kartę parkingową ze stawką zerową wydawaną przez Urząd Miasta. **AM**

Informacja Wydziału Finansowego

W drugiej połowie maja upłynął termin płatności II raty podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego. Osoby, które nie dokonały wpłaty, proszone są o uregulowanie należności, aby uniknąć otrzymania upomnienia. Wpłat można dokonywać na rachunek wskazany w decyzji, na konto Urzędu lub w kasie. Pozwoli to uniknąć dodatkowych kosztów związanych z prowadzonym postępowaniem. Kasa Urzędu Miasta jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7:30–14:45. Przerwa w obsłudze interesantów trwa od 10:45 do 11:15. **EK**

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku robotnik gospodarczy, Biała Podl./RAMES	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter mebli, Biała Podl./DEKOR	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kontrolera jakości, Międzyrzec/SEDAR	1	5 600,00 zł	u
Stanowisko ds. wykonawstwa geodezyjno – kartograficznego, Biała Podl./Wojewódzkie Biuro Geodezji	1	5 200,00 zł	u
Księgowy/a, Biała Podl.	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku dyrektor szkoły podstawowej, Połotski	1	5 308,00 zł	u
Osoba na stanowisku dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych, Piszczac	1	5 308,00 zł	u
Lekarz, Biała Podl./Wojewódzki Szpital Specjalistyczny		50 000,00 zł	z
Osoba na stanowisko kucharz, Porosiuki/DWOREK HELENA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pizzer, Bubel – Łukowiska/Wróbel	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku zootechnika oceny, Biała Podl.	1	5 200,00 zł	u
Operator/ka ciągników i maszyn rolniczych, Ciciwór Duży/Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko dyrektora CEIPM, Biała Podl./LWK OHP	1	6 260,00 zł	u
Osoba na stanowisko kosmetyk, Biała Podl.	1	9 050,74 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/Dr Gerard	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko technika teleinformatyk, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy (K/M), Biała Podl./4Grants	1	6 000,00 zł	u
Pracownik produkcji (K/M), Międzyrzec/Wipasz	1	4 806,00 zł	u
Operator linii produkcyjnej (K/M), Międzyrzec/Wipasz	1	6 340,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Kobiety oszukane w sieci. Myślały, że pomagają kapitanowi statku i greckiemu wokaliście

Biała Podlaska: Dwie kobiety zostały oszukane przez nieznaną w sieci. Wierząc, że pomagają im w trudnej sytuacji, postanowiły zainwestować pieniądze. W przypadku 47-latką była przekonana, że koresponduje z kapitanem kontenerowca, natomiast 74-latką uwierzyła, że poznała greckiego wokalistę.

W ubiegłym tygodniu do białskiej komendy i janowskiego komisariatu zgłosiły się dwie mieszkanki powiatu bialskiego. 47-latką i 74-latką zostały oszukane przez „internetowych znajomych”.

Łącznie straciły ponad 100 tys. zł

- Z relacji 47-letniej pokrzywdzonej wynikało, że lutym br. za pomocą aplikacji zapoznała nieznaną, który podawał się za amerykańskiego kapitana statku kontenerowego. Nieznajomy szybko zaproponował, by dalszą korespondencję prowadzić za pomocą komunikatora internetowego. By wzbudzić zaufanie pokrzywdzonej, korespondencja nie ograniczała się jedynie do wiadomości. Pokrzywdzona rozmawiała osobiście przez telefon, słyszała w tle dźwięki i rozmowy, co uwiarygodniło przekazywane przez oszusta informacje. Dodatkowo wzbudził

jej zaufanie, prosząc o wykonanie na jego koncie operacji finansowych, twierdząc, że ma problemy z połączeniem. W trakcie znajomości przekonał ją, że pomimo posiadania środków na koncie, nie może wykonać przelewu, dlatego prosi ją o pomoc - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Miały być to środki, które miała przelać kontrahentom kapitała. Miała być to pożyczka, która zostanie zwrócona możliwie jak najszybciej.

Finalnie kobieta straciła ponad 70 tys. zł.

Z kolei 74-latką była przekonana, że skontaktował się z nią Grek, który jest wokalistą grupy muzycznej. Kobieta korespondowała z nim od kwietnia 2023 roku. Sprawca wielokrotnie prosił pokrzywdzoną o pieniądze na życie czy też opłacenie paczek rzekomo wysłanych pokrzywdzonej. Obiecywał, że przyjedzie do Polski i zamieszka z kobietą. Pokrzywdzona straciła niemal 30 tys. zł. Były to środki przekazane w postaci kodów doładowujących do platformy. Część z przekazanej kwoty pochodziła z zaciągniętych przez pokrzywdzoną pożyczek.

W obydwu przypadkach dane osób, z którymi korespondowały pokrzywdzone, zostały przez sprawców skradzione. W efekcie pokrzywdzone straciły łącznie ponad 100 tys. zł.

Joanna Niecho

Potrzeba 500 tys. zł, każda złotówka się liczy

Pożar zabrał im dom. Dziewięcioosobowa rodzina Petruków prosi o pomoc w odbudowie

Biała Podlaska: W domu rodziny Petruków znów słychać odgłosy pracy. Wnętrza zaczynają przypominać plac budowy, ale nad wszystkim nadal góruje czarne, osmolone poddasze – najdotkliwszy ślad po pożarze, który kilka tygodni temu zniszczył dom dziewięcioosobowej rodziny. Petrukowie musieli zamieszkać w kamperze, u rodziny, w hotelu, ale się nie poddają. Każdy może ich wesprzeć w tych trudnych chwilach.

Choć chaos został już opanowany, przed Zbigniewem Petrukiem, jego żoną i siódmką dzieci w różnym wieku wciąż ogromne wyzwanie. Straty oszacowano na około pół miliona złotych, a odbudowa musi postępować szybko, jeśli rodzina chce wrócić do domu przed nadejściem zimy.

Wszechobecna spalenizna

Pogorzelnisko zostało uprzątnięte, ale skala zniszczeń nadal robi ogromne wrażenie. Już od furtki czuć zapach spalenizny. Ściany noszą ślady ognia, a wiele elementów konstrukcyjnych wymaga wymiany. Mimo to właściciele nie załamują rąk. Działają, porządkują, planują kolejne etapy remontu i robią wszystko, by przed nadejściem zimy wrócić do swojego domu.

- To obraz nędzy i rozpaczy, choć już lepiej to wygląda niż zaraz po pożarze – mówi Zbigniew Petruk, ojciec rodziny, pokazując miejsca najbardziej dotknięte przez ogień. Spaliło się praktycznie całe pomysłowo zagospodarowane poddasze.

Ogromne ilości wody użytej podczas akcji gaśniczej spowodowały kolejne szkody.

- W związku z tym, że bardzo dużo wody wlewo podczas gaszenia, a część spłynęła niżej, musimy odbudować także dużą część dołu. Wszystko zostało już oczyszczone, ale nadal czuć swąd. Widać też miejsca, które są całkowicie okopcone – opowiada właściciel.

Odbudowa nie ruszy bez pieniędzy

Drewniany dom ma około stu lat. Został wybudowany w tradycyjnej technologii. Aby zachować dawny charakter i niepowtarzalny klimat, zastosowano pokrycie trzciną. Budynek wyróżniał się charakterystycznym wyglądem



Fot.BM

Przed rodziną trudne zadanie odbudowy starego domu

w całej okolicy. Miał taki artystyczny sznyt. Po zalaniu wiele elementów napęczniało i uległo uszkodzeniu.

- To konstrukcja drewniana szkieletowa. Były tu pokoje, antresola, gdzie bawiły się dzieci. Jedno z okien pękło od wysokiej temperatury. Teraz wszystko schnie, na szczęście mamy już lato, ale pracy jest bardzo dużo – mówi pan Zbigniew.

Rodzina oszacowała straty na około 500 tysięcy złotych. Ubezpieczyciel przyznał dotychczas 259 tysięcy złotych odszkodowania, jednak zdaniem właścicieli kwota ta nie odpowiada rzeczywistym kosztom odbudowy.

- Oni liczą to po swojemu: tu coś wymienić, tam coś naprawić. Nie zgodziliśmy się z tą wyceną. Na razie nie dostaliśmy jeszcze ani grosza, będziemy walczyć – podkreśla.

Doświadczili ogromu dobra

Po tragedii dziewięcioosobowa rodzina musiała opuścić swój dom. Przez pewien czas część domowników mieszkała w kamperze, inni kątem u rodziny. Obecnie korzystają z tymczasowego zakwaterowania w hotelu przy białskim Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, a niektórzy znaleźli schronienie u bliskich.

W najtrudniejszych chwilach Petrukowie przekonali się jednak, że nie są sami. Pomagali im harcerze, młodzież oazowa, ministranci, sąsiedzi i mieszkańcy okolicy. Zorganizowano zbiórki w parafii św. Michała Archaniola oraz u św. Antoniego, gdzie synowie Petruków służą do mszy. Ludzie przynosili ubrania, środki codziennego użytku, a nawet oferowali tymczasowe mieszkania.

- Nie spodziewałem się takiego odzewu. Zostaliśmy praktycznie bez ubrań, a ludzie zaczęli je przynosić. Oferowali



Fot.BM

Zbigniew Petruk pokazuje, że spaleniu uległo całe poddasze



Fot.BM

Każda złotówka ma znaczenie...

noclegi, pomagali przy porządkowaniu. Nie wiedzieliśmy, że mamy wokół siebie aż tyle osób nam życzliwych. Sąsiad Andrzej to prawdziwy złoty człowiek – mówi wzruszony ojciec poszkodowanej rodziny.

Dziś najważniejsze jest tempo prac. Jest już czerwiec, czasu do nadejścia jesiennych chłódów i zimy nie zostało tak wiele. Rodzina chce jak najszybciej zabezpieczyć budynek i rozpocząć właściwą odbudowę.

- Mieszkaliśmy tu ponad 20 lat. Dobrze nam tu było i nie zamierzamy tego miejsca opuszczać – zapewnia Zbigniew Petruk.

Mimo ogromu zniszczeń nie zamierza się poddawać.

- Jeżeli ktoś chciałby nas wesprzeć, będziemy ogromnie wdzięczni, tym bardziej że na razie praktycznie nic nie mamy. Zawsze wychodziłem z założenia, że przede wszystkim trzeba liczyć na siebie. Ale skoro ludzie tak świetnie się zorganizowali i oka-

zali nam tyle serca, przyjmujemy tę pomoc z wdzięcznością. Przecież taka tragedia może spotkać każdego. Działamy, robimy swoje i krok po kroku odbudowujemy dom – mówi.

Apel o pomoc

Koszty odbudowy znacznie przekraczają możliwości rodziny. Straty szacowane są na około pół miliona złotych, a przyznane dotąd odszkodowanie nie wystarczy na wykonanie wszystkich niezbędnych prac. Każda wpłata przybliży rodzinę Petruków do chwili, gdy będą mogli wrócić do swojego domu i znów normalnie żyć pod jednym dachem. Za każdą wpłaconą złotówkę dziękują: Kasia, Zbyszek, Klara, Eliza, Franek, Seweryn, Stasiak, Feliks i Antek.

Link do zbiórki:
<https://www.siepomaga.pl/petruk>

Beata Malczuk

Dyrektor łaja radnych i alarmuje w sprawie przyszłości szpitala: Wojna nie będzie ludzi zabijała, ale brak dostępu do opieki medycznej będzie zabijał ludzi

Lekarze odchodzą, wstrzymane przyjęcia planowe

Łuków: – Od lipca będziemy wstrzymywać przyjęcia planowe w oddziale chirurgicznym, pododdziale ortopedycznym i ginekologicznym – zapowiedział dyrektor szpitala w Łukowie. Część lekarzy po obniżeniu płac odchodzi z pracy.

Podczas sesji Rady Powiatu Łukowskiego, która odbyła się 11 czerwca, radni zajmowali się rocznym sprawozdaniem z działalności SP ZOZ w Łukowie. Obrady szybko przerodziły się w wielowątkową debatę o kondycji finansowej szpitala, zadłużeniu oraz przyszłości poszczególnych oddziałów.

Starosta Dariusz Szustek, który nie krył swojej krytycznej oceny funkcjonowania ochrony zdrowia w Polsce. Jak podkreślał, problemy szpitali powiatowych są efektem wieloletniego niedofinansowania oraz wadliwego systemu finansowania świadczeń medycznych.



Mariusz Furlepa,
dyrektor SP ZOZ w Łukowie
Mówię to nie prześmiewczo, tylko przez łzy. Wszyscy mówią o wojnie. Wojna nie będzie ludzi zabijała, ale brak dostępu do opieki medycznej będzie zabijał ludzi.

– System jest chory – przekonywał starosta, wskazując, że samorządy coraz częściej muszą wspierać placówki medyczne, które nie są w stanie bilansować swojej działalności wyłącznie ze środków otrzymywanych z NFZ.

Znacznie ostrzejszy ton miało wystąpienie dyrektora SP ZOZ Mariusza Furlepy. Szef szpitala nie tylko alarmował o pogarszającej się sytuacji placówki, ale również otwarcie krytykował część pytań i uwag kierowanych przez radnych. Wątpił w sens prezentowania sprawozdania z działalności placówki.

– Szczerze mówiąc, zastanawiam się, czy ma to sens. Wydaje mi się, że nie bardzo, bo dyskusja schodzi na sprawy małostkowe – mówił.

Dyrektor zarzucał radnym skupianie się na kwestiach pobocznych zamiast na rzeczywistych problemach ochrony zdrowia. Podkreślał, że informacje dotyczące umów czy wynagrodzeń będą publicznie dostępne, a kolejne pytania nie rozwiązują problemów szpitala.

– I tak będziecie pianę bić, pytać o to i o tamto, udając, że troszczycie się o zdrowie. To jest nieprawda – stwierdził.

Po pytaniu radnej Agaty Zabielskiej, która chciała się dowiedzieć, dlaczego wykonuje się mniej badań mammograficznych i układu krążenia, dyrektor powiedział, że powodem jest ekonomia. Będzie jeszcze gorzej. Szpital od kilku lat już w połowie roku wyczerpuje limity

świadczeń finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, co wymusza ograniczanie działalności.

– Od lipca będziemy wstrzymywać przyjęcia planowe w oddziale chirurgicznym, pododdziale ortopedycznym i ginekologicznym – zapowiedział.

Ograniczenia mają objąć także ambulatoryjną opiekę specjalistyczną.

– W AOS-ie również będzie ograniczenie dostępu do opieki specjalistycznej, bo NFZ nie płaci nam za nadwykonania – mówił.

Dyrektor zwracał również uwagę na problemy kadrowe. Jak przyznał, po obniżeniu stawek części lekarzy niektórzy zdecydowali się odejść z pracy.

Radny Lucjan Szekalis pytał o programy naprawcze – dawny i nowy, który ma być opracowany. W odpowiedzi usłyszał, że nowy program opracuje wyjąta firma konsultingowa. Plan będzie zatwierdzony przez wojewodę i NFZ. Co kwartał będą się odbywały kontrole.

Beata Malczuk

Pozytywna ocena dla Dariusza Szustka i jego ekipy Zarząd powiatu z wotum zaufania i absolutorium

Podczas sesji Rady Powiatu, która odbyła się 11 czerwca, radni debatowali nad raportem o stanie powiatu oraz rozpatrywali sprawozdanie z wykonania budżetu za miniony rok.

Po przeprowadzonej dyskusji rada większością głosów udzieliła zarządowi powiatu

wotum zaufania. Sześciu radnych wstrzymało się od głosu. Następnie radni jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu zarządowi absolutorium z wykonania budżetu.

W trakcie sesji indywidualną ocenę pracy członków zarządu przedstawił radny Lucjan Szekalis. Negatywnie ocenił starostę Dariusza Szustka oraz członka zarządu Włodzimierza Wolskiego. Swoje stanowisko uzasadniał

brakiem dobrego kontaktu i porozumienia z wymienionymi samorządowcami.

Po głosowaniach starosta Dariusz Szustek podziękował radnym za udzielone wotum zaufania i absolutorium, traktując je jako potwierdzenie pozytywnej oceny działań zarządu oraz realizowanej polityki finansowej powiatu.

Beata Malczuk

Budżet powiatu łukowskiego w roku 2025

dochody 229.301.129,82 zł
(102,57 % planu)
wydatki 221.196.287,37 zł
(96,85 % planu)
nadwyżka: 8.104.842,45 zł
przy pierwotnie planowanym deficycie w wysokości 4.839.889,42 zł.

Próbował wyjechać na Białoruś poszukiwanym autem. Mercedes jest wart 300 tys. zł

Biała Podlaska: Strażnicy graniczni odzyskali w trakcie kontroli granicznej auto osobowe marki Mercedes o wartości 300 tys. zł. Samochód był poszukiwany w Polsce.

Na terenie drogowego przejścia granicznego w Terespolu, na kierunku wyjazdowym z Polski, funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej przelewali podróż obywatelowi Polski.

Samochód wart 300 tys. zł

– 53-letni mężczyzna próbował przekroczyć granicę z Polski na Białoruś, samochodem osobowym marki Mercedes (rok prod. 2024). Podczas prowadzonej przez funkcjonariuszy SG kontroli ustalono, iż auto jest poszukiwane jako utracone w Polsce. Wartość pojazdu oszacowano na kwotę 300 tys. zł. W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze – informuje NOSG.

Obywatela Polski wraz z samochodem przekazano do dalszych



Obywatela Polski wraz z pojazdem przekazano do dalszych czynności funkcjonariuszom policji w Terespolu

szych czynności policjantom w Terespolu.

Od początku roku strażnicy

graniczni odzyskali już 66 pojazdów o wartości ponad 7 mln zł.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Zygmunt Ostapiuk 67 lat zm. 3 czerwca, Biała Podl.	Krzysztof Tomaszewski 55 lat zm. 5 czerwca, Porosiuki
Stanisława Opalko 89 lat zm. 4 czerwca, Szóstka	Władysław Więcierzewski 77 lat zm. 11 czerwca, Jażwiny
Marek Kiruczenko 67 lat zm. 4 czerwca, Misie	Jerzy Wachowiec 84 lata zm. 10 czerwca, Biała Podl.
Krystyna Mościcka 63 lata zm. 5 czerwca, Trzebieszów	Mirosław Maciejuk 71 lat zm. 11 czerwca, Biała Podl.
Gabriela Kaspruk 16 lat zm. 5 czerwca, Ludwinów	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Henryka Haponiuk 88 lat zm. 3 czerwca, Parczew	Kazimierz Buska 76 lat zm. 10 czerwca, Kodeniec
Ireneusz Wiśniewski 60 lat zm. 4 czerwca, Tyśmienica	Zenon Sutryk 66 lat zm. 11 czerwca, Parczew
Jakub Piotrowski 46 lat zm. 8 czerwca, Parczew	Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470

Finanse spółki przewozowej pod lupą radnych Od 350 tys. zł na plusie do 650 tys. zł na minusie. Radni pytali o finanse PKS Łuków

Łuków: Sytuacja finansowa PKS Łuków była jednym z ważniejszych tematów poruszonych podczas sesji absolutorijnej Rady Powiatu Łukowskiego. Radny Karol Ciołek dopytywał prezesa spółki Jarosława Siedlanowskiego o przyczyny wyraźnego pogorszenia wyników przedsiębiorstwa.

Kiedy z wystąpienia nowego prezesa PKS w Łukowie Jarosława Siedlanowskiego radni dowiedzieli się, że spółka zakończyła ubiegły rok stratą przekraczającą 300 tys. zł, radny Karol Ciołek zaczął dociekać, jak do tego doszło. Na koniec 2024 roku PKS Łuków osiągnął zysk w wysokości około 288 tys. zł, co się więc wydarzyło w ciągu roku.

– W połowie roku, gdy odchodził prezes Tomasz Madoń, spółka miała około 350 tys. zł na plusie. Po wakacjach było już około 650 tys. zł straty, jak to się stało – dążył Karol Ciołek.

W czasie wakacji funkcję prezesa pełnił Ryszard Szczygieł. Od września stanowisko objął Jarosław Siedlanowski.

Finanse PKS Łuków
koniec 2024 roku
288 tys. zł zysk
koniec 2025 roku
strata ponad 300 tys. zł

Odpowiadając na pytania radnego, nowy prezes podkreślał, że okres wakacyjny od lat jest dla spółki szczególnie trudny finansowo. Jak wyjaśniał, właśnie wtedy regularnie pojawiają się znaczące straty związane ze specyfiką działalności przewozowej. Sięgają one miliona złotych. Wyrzucił satysfakcję, że udało się do końca roku zmniejszyć stratę do 300 tys. zł. Zaznaczał też, że nie może odpowiadać za rządę poprzednika. Nie wyjaśnił, dlaczego od września do końca grudnia, kiedy ruch wraca do normy, nie odrobiono całej straty, jak to bywało w latach poprzednich za prezesury Tomasza Madonia.

Radny Karol Ciołek pytał również, czy to prawda, że spółka zakupiła używany autobus od miasta Stoczek Łukowski, a następnie pojazd sprzedała. Prezes Siedlanowski potwierdził, że tak było. Autobus został sprzedany po małym remoncie z zyskiem 9 tys. zł.

Beata Malczuk

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Czy wychowała mnie patologia,
a teraz jest już tak, jak trzeba?

Można mi zarzucić, że nie podążam za nowymi trendami, wykazuję się sentymentem odnośnie starych czasów, łączę z tym wpisaniem w me pokolenie wstecznictwem pogardę wobec postępu technicznego i światopoglądowego oraz kompletną ignorancję informatyczną. Pochodzę z pokolenia wyżu demograficznego (baby boomers), zatem klasyczny ze mnie bumer, jeśli nie dziaders, a być może jedno i drugie, czyli dwa w jednym, jak w słynnej w moich boomerskich czasach reklamie szamponu i odżywkii.

Jako klasyczny przedstawiciel swego pokolenia, które charakteryzuje się jednak przywiązaniem do tradycyjnej pracy i etyką zawodową, przytoczę jedno tylko zjawisko aktualnej rzeczywistości szkolnej. Jedno, a jest ich o wiele więcej! Uczynię to, by chociaż w części uświadomić późniejszym pokoleniom – X (1965–1980), Y, Milenialsom (1981–1996), Z, Gen Z (1997–2012), Alpha (2010–2025), beta, gamma i tym,

które po nich nastąpią – jak bardzo wdepnęli w... absurd – by nie powiedzieć dokładnie w co.

Otóż, moi mili, w dzisiejszej szkole przychodzenie na lekcje po klasyfikacyjnym posiedzeniu rady pedagogicznej nie ma żadnego sensu. Tak sądzą nie tylko uczniowie, ale także ich rodzice, dziadkowie (moi rówieśnicy boomersi). Taki pogląd podzielają też, niestety, niektórzy nauczyciele, a nawet dyrektorzy szkół!

Jakie mam na to dowody? Proszę bardzo. Zakończenie zajęć lekcyjnych przewidziano w kalendarzu kończącego się roku szkolnego na piątek 26 czerwca. Jednak spora część dyrektorów zafundowała swoim uczniom wolne od lekcji (tzw. dyrektorskie) także w poprzedzające tę datę środę i czwartek, „bo i tak nie przyjdą”. Co to oznacza? Oznacza to ni mniej, ni więcej, że akceptują oni (ci dyrektorzy, a wraz z nimi i na-

uczyciele) taki patologiczny porządek rzeczy.

Można po klasyfikacji nie przyjść do szkoły. Można nauczycielom rzucić w oczy: TERAZ TO MY WAS I SZKOŁĘ MAMY W..., można napluć pedagogom w twarz, bo już nic nam nie mogą. Nie mogą zmienić oceny zachowania, nie mogą obniżyć stopnia z przedmiotu, nie mogą zakwestionować świadectwa z paskiem, odebrać statuetki prymusa, nagrody za wzorową postawę w ciągu roku,

cofnąć wniosku o stypendium. Nic nie mogą, to po co przychodzić? Wystarczy w piątek ostatni raz wskoczyć w strój galowy, wpaść na uroczyste zakończenie roku szkolnego, ew. wręczyć wychowawcy jakiś kwiatek lub czekoladki – na znak rzekomego szacunku i wdzięczności.

Rodzice w większości taką postawę akceptują i obdarzają pełnym zrozumieniem. No bo po co ma iść do szkoły, kiedy nic mu już nie grozi? Bez sensu. Tym sposobem – przy okazji – utrwalany jest obraz szkoły postrzeganej jako instytucji opresyjnej i represyjnej, wrogiej i nienawidzonej, a nauczyciela – jako egzekutora jej terrorystycznego charakteru.

I nikomu to nie przeszkadza! Co więcej – większości to pasuje! Ta obłuda symbolicznej bombonierki z przyczepionym do niej kwiatkiem! Podczas uroczystości patriotycznie zaśpiewają cztery zwrotki hymnu państwowego zwanego narodowym, obejrzą część artystyczną w wykonaniu kolegów, wysłuchają mnie lub bardziej drętwej gadki dyrektora i przedstawiciela OPS... (Organu Prowadzącego Szkołę) w osobie burmistrza lub wójta, pójdą po świadectwa do wychowawcy klasowego i cześć.

A że nie byli w szkole, gdy – według ich bałamutnego przekonania – nie musieli, że nie dotrwali z godnością do końca, że przy akceptacji rodziców, nauczycieli i dyrektora byli

nieprzyzwoici, gdy winni byli zachować się jak trzeba? Kogo to obchodzi? Chyba tylko starego boomera, belfra, który uczył pokolenie nie tylko ich, ale też ich rodziców. Jaki błąd popełniłem, gdzie leży przyczyna? Nie wiem, ale się domyślam.

P. S.

Słyszałem, że jest problem z przygotowaniem recytacji na tzw. część artystyczną zwyczajowo prezentowaną podczas szkolnej uroczystości pożegnanej przed wakacjami. Zdarza się, że uczniowie – ze względu na liczną swą absencję – nie uczestniczą w niezbędnych próbach występu. Jak temu zaradzić? W prosty sposób. Część artystyczna nie jest obowiązkowa. Może jej nie być. Żadne prawo nie zobowiązuje nikogo do recytowania i wysłuchiwanie wierszyków u progu kanikuły. Posuwając się w granice niedorzeczności nieco dalej, twierdząc, że uroczystość też nie jest obowiązkowa i także może jej nie być. Już widzę te oczy otwarte szeroko tak, że widać w nich całą patologię mojego wychowania.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Polityka – takie taekwon-do dla starszych panów...

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Zarząd wyróżnił najzdolniejszych młodych sportowców i ich opiekunów. Jak najśluszej doceniono taekwon-doków (niski ułkon dla trenera Łukasza Ciężkiego) i szachistów (wielkie brawa dla trenera Adama Pękały!). Bijąc brawo, pomyślałem (zwracam uwagę: to są czynności z reguły dość rzadko łączone...), że obie te dyscypliny mogą nam przygotować przyszłych polityków i samorządowców. Paradoksalnie: taekwon-do bardziej.

Otóż konkurencje w taekwon-do są indywidualne i drużynowe. Najpierw najbardziej

efektywne walki. Obserwacja sceny politycznej wskazuje, że tylko niewielki procent z nich

toczy się drużynowo z rywalami z innych list. Mniej więcej w od drugiego roku kadencji zwykle mnóstwo czasu poświęca się na użeranie z koalicjantem. Końcówka kadencji zaś to indywidualne boje o dobre miejsce na liście, gdzie najprawdziwszym, śmiertelnym wrogiem staje się kolega z własnej partii. Jak Państwo myślą, kto do różnych redakcji przynosi „ciekawostki” o politykach? W 95 proc. przypadków ich partyjni koledzy. W najbliższych miesiącach (wybory parlamentarne za 15 miesięcy) będzie tego mnóstwo. W zasadzie już jest.

Tu przydaje się też inna konkurencja: testy siły. Na zawodach taekwon-do w ich czasie rozbija się e drewniane deseczki, w polityce z reguły wystarczy prężenie mięśni i bojowe okrzyki.

Idziemy dalej. Układy. Formalne i nieformalne. Przepiękne choreograficzne sekwencje ruchów, gdzie każdy detal się liczy, drobna niedokładność może wszystko przekreślić. W polityce również niezbędne, z tym że tutaj przeważnie wykonywane kompletnie bez finezji i wdzięku. Niektórzy myślą, że to właśnie one są jedyną jej treścią.

Ja (siwy a dumny...) wierzę, że jednak nie.

No i oczywiście jest jeszcze kopanie celów zawieszonych dość wysoko, przeważnie powyżej poziomu własnej głowy, czyli techniki specjalne. Na sesji Rady Powiatu np. wielki talent objawił nowy dyrektor szpitala pan Marcin Kowalczyk, który ładnie i składnie mówił, ale za bardzo nic nie powiedział. Nienagannie wyszkolony technicznie zawodnik! Wspominam imiennie, żeby przy okazji móc złożyć życzenia powodzenia, niesłuchanie trudnej, misji.

Mimo że wszyscy byśmy bardzo chcieli myśleć o polityce jako o partii szachów, rozgrywanej przez pracowitych, niesłuchanie zdolnych, rachujących na kilka ruchów do przodu mózgowców, jest jednak zupełnie inaczej. Poza tym w szachach figury poruszają się w sposób przewidywalny, a to, co na szachownicy widać. Choć rzeczywiście bywa, że na pytanie, „kto stoi lepiej”, jest piekielnie trudno odpowiedzieć.

Zbigniew Smółko

Kolejna droga do modernizacji. Gmina Radzyń podpisała umowę na inwestycję w Brzostówcu

Uczniowie „Dwójki” ruszyli na survivalową przygodę

Mieszkańcy Brzostówka doczekają się kolejnej drogowej inwestycji.

Wójt Gminy Radzyń Daniel Grochowski podpisał umowę z wykonawcą nowego odcinka drogi, który połączy się ze zmodernizowaną wcześniej trasą na tzw. Cegielni. Samorząd zapowiada, że będzie to zwieńczenie wieloletnich prac prowadzonych w tej części miejscowości.

Budowa nowej drogi w Brzostówcu staje się faktem. Wójt Daniel Grochowski poinformował o podpisaniu umowy z wykonawcą inwestycji, która ma poprawić układ komunikacyjny w tej części gminy.

Planowany odcinek połączy się ze zmodernizowaną wcześniej dro-



Planowany odcinek połączy się ze zmodernizowaną wcześniej drogą na tzw. Cegielni, tworząc spójny ciąg komunikacyjny. Jak podkreślają władze gminy, inwestycja ma znacząco wpłynąć na komfort codziennego poruszania się mieszkańców oraz poprawić bezpieczeństwo użytkowników drogi

gą na tzw. Cegielni, tworząc spójny ciąg komunikacyjny. Jak podkreślają władze gminy, inwestycja ma znacząco wpłynąć na komfort codziennego poruszania się mieszkańców oraz poprawić bezpieczeń-

stwo użytkowników drogi. Realizacja zadania będzie możliwa dzięki środkom pozyskanym z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w ramach Funduszu Ochrony Gruntów

Rolnych. To właśnie z tego źródła pochodzi dofinansowanie, które pozwoli na wykonanie prac.

Według samorządu inwestycja stanowi ostatni etap modernizacji infrastruktury drogowej w tej części Brzostówka. Po zakończeniu robót mieszkańcy zyskają lepsze połączenie z już przebudowanymi odcinkami dróg.

To jednak nie koniec planów inwestycyjnych gminy. Jak zapowiada Daniel Grochowski, trwają przygotowania do kolejnych projektów drogowych w innych miejscowościach. Równolegle prowadzone są również działania związane z regulacją stanów prawnych działek drogowych, które są niezbędne do realizacji przyszłych inwestycji.

kb



Off-road, paintball, strzelnica, szkoła przetrwania i wieczorne ognisko. Uczniowie klas 6A i 6C ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Radzynie spędzili trzy dni w Momotach Dolnych, stawiając na aktywny wypoczynek i integrację z dala od ekranów telefonów. Szczególną wartością wycieczki okazał się czas spędzony bez telefonów komórkowych. W otoczeniu roztoczańskiej przyrody uczniowie mogli skupić się na rozmowach, wspólnych aktywnościach i integracji z rówieśnikami.

Trzech samorządowców z powiatu radzyńskiego z odznaczeniami od Ministra

Trzech przedstawicieli samorządu z powiatu radzyńskiego znalazło się w gronie 31 osób z województwa lubelskiego wyróżnionych Odznaką Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego. Odznaczenia, przyznane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wręczono podczas obchodów Dnia Samorządowca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim.



Aktu dekoracji dokonał Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski. Odznaka Honorowa za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego jest wyróżnieniem przyznawanym osobom szczególnie zaangażowanym w rozwój samorządności i działalność na rzecz lokalnych społeczności

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jakub Jakubowski, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Ulan-Majorat Bogdan Maliszewski oraz Emil Oleśkiewicz, radny powiatu.

Aktu dekoracji dokonał Wojewoda Lubelski Krzysztof Komorski. Odznaka Honorowa za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego jest wyróżnieniem przyznawanym osobom szczególnie zaangażowanym w rozwój samorządności i działalność na rzecz lokalnych społeczności.

To prestiżowe wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla wieloletniej pracy samorządowej oraz działań podejmowanych na rzecz mieszkańców regionu.

kb



To prestiżowe wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla wieloletniej pracy samorządowej oraz działań podejmowanych na rzecz mieszkańców regionu

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu produkcyjnego nr 1 we wsi Gąsiorzy w gminie Ulan-Majorat

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z uchwałą nr XXI/141/26 Rady Gminy Ulan-Majorat z dnia 18 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu produkcyjnego nr 1 we wsi Gąsiorzy w gminie Ulan-Majorat;

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu produkcyjnego nr 1 we wsi Gąsiorzy w gminie Ulan-Majorat

w dniach od 16 czerwca 2026 r. do 15 lipca 2026 r.

projekty dokumentów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Ulan-Majorat: (<https://ulanmajorat.e-biuletyn.pl>) w zakładce Dokumenty dotyczące Rejestru Urbanistycznego a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 57, 21-307 Ulan-Majorat, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 29

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **2 lipca 2026 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 57, 21-307 Ulan-Majorat, w sali konferencyjnej – pokój nr 29, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:
2 lipca 2026 r. w godz. 15.30 – 16.00 w Urzędzie Gminy Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 57, 21-307 Ulan-Majorat.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać **za pomocą formularza** dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Gminy Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 57, 21-307 Ulan-Majorat) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: ug@ulanmajorat.pl; Elektroniczna Skrzynka Podawcza: URZĄD GMINY ULAN-MAJORAT /11w19r1obn/SkrzynkaESP lub skrytka E-doręczenia AE:PL-51827-66181-SDVUT-17). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Ulan-Majorat.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się we środę 15 lipca 2026 r.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Ulan-Majorat danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Ulan-Majorat
(-) Jarosław Koczkojad

Horror psów w Puławach.

12 chinów japońskich w mieszkaniu w bloku

Służby zaalarmowali sąsiedzi, którzy nie mogli znieść już smrodu, wydobywającego się z jednego z mieszkań. Psie odchody udeptane na podłodze, wszechobecny bałagan i zwierzęta z wlepionymi odchodami w sierść - to na miejscu zobaczyli policjanci, urzędnicy i wolontariusze z jednej z puławskich fundacji.

Jak wynika z relacji wolontariuszy z Fundacji Po Ludzku do Zwierząt „Przyjazna Łapa”, którzy zjawili się na miejscu w jednym z bloków przy ul. Kołtąta, starsza kobieta już od dłuższego czasu zgłaszała problem odoru, wydobywającego się z jej mieszkania. Pukali do drzwi różnych instytucji, niestety bezskutecznie. Na początku czerwca czara goryczy przelała się, szczególnie że panujące na zewnątrz wyższe temperatury, jeszcze bardziej wzmocniły smród. Jeden z mieszkańców postanowił zwrócić się o pomoc do miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Dzięki jej wsparciu, a nie jedną akcję charytatywną ma na swoim koncie, sprawa w końcu skutecznie trafiła do odpowiednich służb.



Taki widok zastali wolontariusze fundacji Po Ludzku do zwierząt „Przyjazna Łapa” oraz interweniujące w mieszkaniu służby

- Po otrzymaniu sygnału najważniejsze było dla mnie, aby jak najszybciej uruchomić odpowiednie służby i doprowadzić do realnej pomocy. To bardzo trudna i przykra sytuacja, zarówno dla zwierząt, jak i dla mieszkańców, którzy przez długi czas mierzyli się z tym problemem. Żadne stworzenie nie powinno żyć w takich warunkach - komentowała w mediach społecz-

nościowych radna Lilianna Jaworska.

W końcu w bloku przy Kołtąta pojawiła się inspekcja weterynaryjna, pracownicy urzędu miasta i policja, która poprosiła o pomoc „Przyjazną Łapę”.

W niewielkim, około 40-metrowym mieszkaniu, przebywało 12 psów, kot i papuga.

- To, co zobaczyliśmy, odebrało nam mowę. W całym mieszkaniu znajdowały się odchody



W niewielkim, dwupokojowym mieszkaniu przebywało 12 psów rasy chin japoński. Zwierzęta miały bać się słońca, bo nie były wyprowadzane na spacer. Były zaniedbane, w sierści miały wczepione odchody

i mocz. Psy były brudne, zaniedbane, śmierdzące i niezaszczepione przeciwko wściekliznie. W mieszkaniu panował ogromny bałagan - od puszek i karmy po różnego rodzaju odpady oraz śmieci codziennego użytku - relacjonują wolontariusze „Przyjaznej Łapy” i dodają:

- Szybko zorientowaliśmy się, że problem dotyczy nie tylko zwierząt, ale również ich właścicieli.

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika, że kobieta hodowała psy różnych ras już od wielu lat. Zwierzęta trafiały na sprzedaż.

- Skontaktowaliśmy się również z oddziałem Związku Kynologicznego w Polsce w Lublinie. Kobieta od dawna nie jest już członkiem związku. Jak się dowiedzieliśmy, kiedyś wszystko funkcjonowało prawidłowo, jednak z czasem sytuacja zaczęła

się pogarszać, aż doprowadziła do stanu, który zastaliśmy dziś - informują wolontariusze.

Sześć psów oraz papuga trafiły pod opiekę fundacji - właścicielka zrzekła się do nich praw.

Pozostałych sześć chinów japońskich znalazło dom w puławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt.

- Większość psów, która została zabrana, ma chore serce, stawy i oczy - opowiadają wolontariusze „Przyjaznej Łapy”.

Fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów usług weterynaryjnych, pożywienia i innych wydatków, związanych z interwencją.

Jak przekazują wolontariusze, po interwencji w mieszkaniu starszej kobiety, z Fundacją skontaktowała się jej rodzina, prosząc o przekazanie im czterech najmłodszych psów.

- Odmówiliśmy. Uważamy, że rodzina powinna przede wszystkim zająć się pomocą kobiecie, a nie przejmowaniem zwierząt - tłumaczą.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział do Walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Internetowa burza po występie na Dniu Dziecka

„Czterech małych Murzynków” pod pręgierzem politycznej poprawności



„Należy odnotować, że współcześnie określenie Murzynek uważane jest przez część użytkowników polszczyzny za wyraz niestosowny lub nawet obraźliwy” - zaznaczył w internetowej poradni językowej Słownika Języka Polskiego dr hab. Adam Wolański z Uniwersytetu Warszawskiego

POWIAT ŁUKOWSKI: Występ pań z Klubu Seniora podczas obchodów Dnia Dziecka wywołał gorącą dyskusję w mediach społecznościowych. Seniorki zaprezentowały piosenkę „Czterech małych Murzynków”, znaną od lat z harcerskich i biesiadnych śpiewników. Nagranie z wydarzenia szybko trafiło do internetu, gdzie spotkało się zarówno z wyrazami sympatii, jak i falą krytycznych komentarzy.

Nagrania i zdjęcia z XIII Gminnego Dnia Dziecka w Klimkach, udostępnione m.in. w serwisie Demotywa-

ry.pl, wywołały szeroką dyskusję w internecie. Wydarzenie, zorganizowane jako rodzinne święto z okazji Dnia Dziecka,

obejmowało występy artystyczne, animacje i atrakcje dla najmłodszych. Jak wynika z informacji Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie, na scenie zaprezentował się m.in. Klub Seniora Gminy Łuków „Teraz pora na Seniora”, który przygotował program obejmujący przedstawienie „Murzynek Bambo”. Pannie zaśpiewały również piosenkę „Czterech małych Murzynków”. Właśnie ten element występu stał się później przedmiotem

licznych komentarzy w mediach społecznościowych.

Część internautów zwracała uwagę, że obowiązkiem organizatorów było wcześniejsze zwrócenie uwagi wykonawczyniom, iż wybrany materiał może być dziś odbierany jako nieadekwatny do współczesnych standardów i wrażliwości odbiorców. Pojawiały się opinie, że repertuar ten należy do przeszłości i nie powinien być prezentowany podczas wydarzeń skierowanych do dzieci. Taką

opinię wyraził Jakub Wąty, znany dziennikarz i publicysta.

W sieci nie zabrakło jednak także głosów zdecydowanie broniących występu. Internauci podkreślali, że utwór funkcjonował przez lata w kulturze popularnej i szkolnej, a osoby występujące nie miały intencji nikogo obrażać. W komentarzach pojawiały się stwierdzenia, że jest to „stara piosenka harcerska” oraz „wierszyk z dzieciństwa”, a jej odbiór powinien uwzględniać kontekst historyczny.

Kontrowersyjny tekst piosenki

„Czterech małych Murzynków poszło do lasu po mech. Jednego zjadły wilki – zostało tylko trzech. Trzech małych Murzynków kopało wielki rów. Jednego zasypał piasek – zostało tylko dwóch. Dwóch małych Murzynków kąpało się w rzece Eden. Jednego zjadł krokodyl i został tylko jeden. Jeden mały Murzynek ożenił się z panną Mery I już po czterech latach było Murzynków czterech”

Próbowaliśmy się skontaktować z organizatorami imprezy. Elżbieta Sadło, koordynatorka Klubu Seniora nie odpowiedziała na mail, a Martyna Zakrzewska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Łukowie nie odbierała telefonu.

Beata Malczuk

Wyrok po tragedii w Chodlu. Trzy kobiety zginęły w drodze na pogrzeb. Rodziny: „To skandalicznie niska kara”

Blisko trzy lata po jednej z najgłośniejszych tragedii drogowych w powiecie opolskim zapadł wyrok w sprawie śmiertelnego wypadku na obwodnicy Chodla.

W katastrofie, do której doszło 14 sierpnia 2023 roku, zginęły trzy mieszkanki Poniatowej - aktorki amatorskiego teatru „Fajna Ferajna”, studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku i aktywne działaczki lokalnej społeczności. Kobiety jechały na pogrzeb. Do celu brakowało im zaledwie kilometra.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał za winnych obu kierowców uczestniczących w wypadku. Wyrok wywołał jednak ogromne emocje. Tuż po jego ogłoszeniu z sali sądowej padły słowa: „Wstyd! Więcej się za pijanych karze!”.

Dwie decyzje, jedna tragedia

Na ławie oskarżonych zasiadli 80-letni dziś Adam W., kierowca Opla Astry, który wioził kobiety oraz 26-letni Damian S., kierowca BMW.

Jak ustalił sąd, Adam W. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie upewnił się skutecznie, czy może bezpiecznie wjechać na skrzyżowanie i wymusił pierwszeń-

stwo. Z kolei Damian S. jechał drogą główną z prędkością około 140 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 70 km/h.

- Możliwość uniknięcia wypadku leżała po stronie kierującego Oplem, który powinien był dostrzec nadjeżdżające BMW i powstrzymać się od wjazdu na skrzyżowanie. Jednocześnie kierowca BMW, poruszając się z istotnie nadmierną prędkością, odebrał sobie możliwość skutecznej reakcji obronnej - wskazał sąd w ustnym uzasadnieniu.

Sędzia podkreśliła również, że choć ofiary nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zmienia to faktu, że do tragedii doszło wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa przez obu kierowców.

Prokuratura chciała roku więzienia dla obu

Podczas mowy końcowej prokuratura uznała, że odpowiedzialność za tragedię ponoszą obaj oskarżeni i wniosła o wymierzenie każdemu z nich po roku pozbawienia wolności.

Prokurator wskazywała, że Adam W. wymusił pierwszeństwo, a Damian S. jechał z rażąco nadmierną prędkością. Zdaniem śledczych właśnie te dwa zachowania doprowadziły do śmiertelnego zderzenia.

Pełnomocnicy rodzin: „To nie był zwykły wypadek”

Zupełnie inaczej sprawę widzieli przedstawiciele rodzin ofiar.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych domagał się dla Damiana S. aż ośmiu lat więzienia. Przekonywał, że młody kierowca urządził sobie na drodze niebezpieczny wyścig, świadomie łamiąc przepisy.

- Gdyby nie jechał 140 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h, trzy kobiety by żyły. To nie był zwykły wypadek. To było igranie z ludzkim życiem - argumentował przed sądem.

Prawnik przywoływał również relacje świadków, którzy mieli obserwować brawurową jazdę BMW na długo przed wypadkiem.

Obrona walczyła o niewinność

Obroncy obu oskarżonych wnosili o ich niewinność.

Pełnomocnik Damiana S. przekonywał, że główną przyczyną tragedii było zachowanie kierowcy Opla, który wjechał na skrzyżowanie. Wskazywał również na fakt, że pasażerki nie miały zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Z kolei obrońca Adama W. argumentował, że jego klient

zatrzymał się przed znakiem STOP, obserwował drogę i miał prawo zakładać, że inni kierowcy przestrzegają przepisów. Według niego to nadmierna prędkość BMW „oszukała” kierowcę Opla i uniemożliwiła prawidłową ocenę sytuacji.

Sąd: Jeden kierowca nieumyślnie, drugi świadomie łamał przepisy

Sąd uznał, że Adam W. naruszył przepisy nieumyślnie. Wziął pod uwagę jego wieloletnią nienaganną historię jako kierowcy, podeszły wiek, stan zdrowia oraz fakt, że przeprosił rodziny ofiar i sam ciężko przeżywa skutki tragedii.

Dlatego otrzymał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, grzywnę oraz dozór kuratora.

Inaczej oceniono zachowanie Damiana S.

- Naruszył zasady bezpieczeństwa w sposób umyślny, przekraczając dwukrotnie dopuszczalną prędkość. Stopień społecznej szkodliwości jego czynu jest bardzo wysoki - podkreślił sąd.

Sędzia zwróciła uwagę na zeznania świadków mówiących o wcześniejszej brawurowej jeździe BMW oraz na materiały z mediów społecznościowych przedstawione przez oskarżycieli posiłkowych.

Damian S. został skazany na trzy lata bezwzględnej więzienia oraz trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów po opuszczeniu zakładu karnego.

Obaj skazani mają również zapłacić nawiązkę dla pasażerek, która przeżyła wypadek.

„To rozdrapywanie otwartej rany”

Po ogłoszeniu wyroku rodziny ofiar nie kryły rozczarowania.

- Wyrok sądu jest skandaliczny. Jeszcze bardziej skandaliczny był wniosek prokuratury o wymierzenie tylko roku więzienia - mówi córka jednej ze zmarłych kobiet.

Kobieta nie szczędziła gorzkich słów pod adresem skazanego kierowcy BMW.

- To człowiek, który nic sobie z tej tragedii nie robi. Publikuje w mediach społecznościowych filmy z brawurowej jazdy, prowadzi transmisje na żywo. Pracuje jako kierowca i przewozi ludzi. To koszmar i ciągle rozdrapywanie otwartej rany - podkreślała.

Zwróciła również uwagę na długość postępowania i kontrowersje wokół opinii biegłych.

- Czekaliśmy dziesięć miesięcy na opinię, która nie odpowiedziała na wiele kluczowych pytań. To wszystko zmuszało nas do ciągłego wracania do tej tragedii - mówiła.

„Te rany nigdy się nie zagoją”

Jeszcze mocniej wyrok oceniła wnuczka jednej z ofiar.

- To zdecydowanie zbyt niska kara za taki czyn. Mówimy o człowieku, który miał za nic przepisy i bezpieczeństwo innych ludzi. Za wiele innych przestępstw wymierza się dużo surowsze kary. To bulwersujące i nie oddaje rozmiaru tej tragedii - powiedziała.

Jak podkreśliła, śmierć trzech kobiet pozostawiła w rodzinach ból, którego nie da się już naprawić.

- To są rany, które nigdy się nie zagoją.

Rodzina przyznała jednocześnie, że wyrok wobec Adama W. uznaje za satysfakcjonujący.

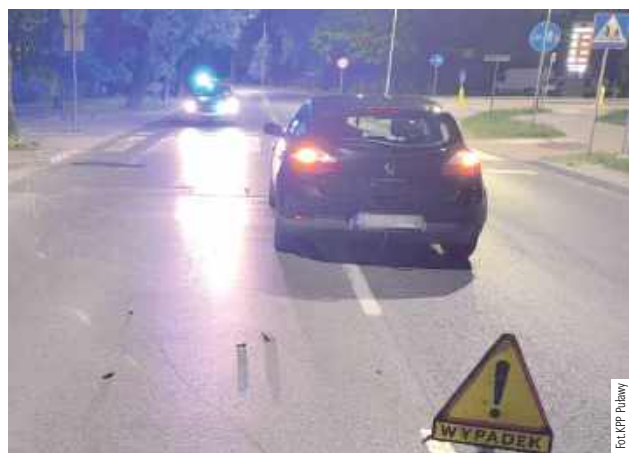
W wypadku zginęły panie Teresa, Wanda i Janina - znane w Poniatowej seniorki, aktorki teatru „Fajna Ferajna”, społeczniczki i uczestniczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ich śmierć poruszyła nie tylko mieszkańców powiatu opolskiego. O tragedii mówiła cała Polska, zwłaszcza po ujawnieniu, że podczas identyfikacji ofiar doszło do pomyłki i dwie kobiety zostały pochowane w niewłaściwych grobach.

Czwartkowy wyrok nie kończy jednak sprawy. Jest nieprawomocny, a stronom przysługuje prawo do złożenia apelacji.

Agnieszka Gołębiowska

Wypadek motocyklisty w Puławach



Do zdarzenia doszło we wtorkowy wieczór (9 czerwca) na ul. Słowackiego w Puławach.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, 41-letni mieszkaniec Puław kierujący motocyklem marki Triumph wykonywał manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Renault. W trakcie manewru nie zachował jednak bezpiecznej odległości od wyprzedzanego pojazdu, co doprowadziło do utraty panowania nad motocyklem i jego wyrzucenia.

Motocyklista z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do puławskiego szpitala. Kierującemu osobowym Renault, 33-letniemu mieszkańcowi Puław nic się nie stało.

Marta Pietroni

Powiat opolski: Zauważyli go w ulewie na ławce. Chwilę później walczyli o jego życie

POWIAT OPOLSKI: Czujność, doświadczenie i błyskawiczna reakcja policjantów z Poniatowej uratowały życie 58-letniemu mężczyźnie.

Do zdarzenia doszło w środę, 10 czerwca na terenie Poniatowej. Policjanci z miejscowego komisariatu patrolowali miasto, gdy ich uwagę zwrócił mężczyzna siedzący na ławce przed jednym z bloków. Mimo intensywnych opadów nie próbował schronić się przed deszczem. Miał opuszczoną głowę i nie wykonywał żadnych ruchów.

Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, czy nie potrzebuje pomocy. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że sytuacja jest bardzo poważna.

58-latek nie reagował na żadne bodźce, był nieprzytomny,



Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy przejęli dalsze działania

a jego funkcje życiowe były ledwo wyczuwalne. Policjanci - st. post. Magdalena Mikos i st. post. Daniel Adamczyk z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komisariatu Policji w Poniatowej - natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.

Mężczyzna został ułożony w pozycji bezpiecznej, okryty kocem termicznym, a na miejsce

wezвано zespół ratownictwa medycznego. W czasie oczekiwania na karetkę funkcjonariusze nieustannie monitorowali jego stan.

Nagle sytuacja stała się jeszcze bardziej dramatyczna. 58-latek przestał oddychać.

Policjanci rozpoczęli resuscytację krążeniowo-oddechową. Walczyli o jego życie aż do przyjazdu ratowników medycznych, którzy

przejęli dalsze działania. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie odzyskał przytomność.

Jak podkreślają policjanci, w takich sytuacjach decydujące znaczenie mają pierwsze minuty i natychmiastowe podjęcie działań ratunkowych.

- Pamiętajmy, aby nie pozostawać obojętnym wobec osób, które mogą potrzebować pomocy. Jeśli jesteśmy świadkami sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia, reagujmy i powiadamiamy odpowiednie służby. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, a nawet uratować czyjeś życie. W takich przypadkach każda sekunda może mieć znaczenie - podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Niezwykłe spotkanie z Markiem Kamińskim

Głową, nie nogami zdobywa się bieguny

Filozof, polarnik, działacz społeczny i człowiek, który udowodnił, że granice ludzkich możliwości istnieją przede wszystkim w naszych umysłach.

W ub. tygodniu w bibliotece w Lubartowie mieszkańcy mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Markiem Kamińskim – legendarnym podróżnikiem wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa za zdobycie obu biegunów Ziemi w ciągu jednego roku bez pomocy z zewnątrz. Wypełniony po brzegi namiot spotkań stał się przestrzenią głębokiej opowieści o naturze, samotności i poszukiwaniu wewnętrznego „Bieguna”.

Samotność, która uczy liczyć na siebie

Marek Kamiński, choć z wykształcenia jest filozofem i fizykiem, swoje najważniejsze życiowe lekcje odebrał z dala od uniwersyteckich murów. Pierwszą z nich – niezwykle bolesną – przeżył już jako pięcioletek. Po skomplikowanym złamaniu ręki spędził pół roku w szpitalu, bez rodziców. Usłyszał od rówieśników przerażające dla dziecka słowa: „nie zobaczysz więcej swoich rodziców”.

– To zdarzenie nauczyło mnie, że gdy nie mam pomocy z zewnątrz, muszę liczyć na siebie – wspominał podróżnik. – Zaprzyjaźniłem się wtedy ze sobą. Zdałem sobie sprawę, że taki sam świat, jaki istnieje na zewnątrz nas, istnieje również wewnątrz.

To właśnie ta dziecięca izolacja i ucieczka w świat literatury ukształtowały jego niezależność. Zamiast pytać dorosłych, czy nauczycieli o to, co jest w życiu ważne, Kamiński zaczął szukać odpowiedzi w sobie. Szkoła, jak zauważył, uczy nas wiele o świecie zewnętrznym, ale nie daje narzędzi do budowania własnej odporności psychicznej czy odkrywania tego, kim naprawdę jesteśmy.

Wychowany przez żywioły

Droga do ekstremalnych wypraw polarnych wiodła



Marek Kamiński spotkał się z czytelnikami w bibliotece w Lubartowie. Promował swą książkę Wyprawa

przez serię młodzieńczych, samotnych wyzwań. Jako 15-latek Kamiński wsiadł na statek handlowy płynący do Maroka. Na Zatoce Biskajskiej jednostka uderzyła w potężny, historyczny sztorm, który zatopił wiele jachtów i pochłonął ludzkie życia. Akcja ratunkowa British Navy była wówczas największą operacją od czasów Dunkierki.

– Nagle znalazłem się w świecie moich literackich bohaterów. To była lekcja pokory: natura jest zawsze silniejsza niż człowiek, niezależnie od technologii. Jesteśmy przy niej jak mrówki – mówił Kamiński.

Później tempo jego życia tylko wzrosło: w wieku 16 lat zjeździł Europę autostopem, rok później przemierzył Azję, a jako dwudziestolatek dotarł do zaginionych miast Majów na Jukatanie, gdzie na pograniczu Meksyku i Gwatemali stanął twarzą w twarz z dwoma jaguarami. Kluczowe okazało się jednak spotkanie na Spitsbergenie. W małej drewnianej chatce na lodowcu Hansa poznał Wojtkę Moskała. Choć wtedy sądzili, że realizacja marzeń o biegunach zajmie im całe życie, cel osiągnęli zaledwie kilka lat później.

Przełomowy rok 1995: walka na krańcach świata

W 1995 roku Kamiński i Moskał dokonali rzeczy niemożliwej – jako pierwsi Polacy zdobyli biegun północny, idąc pieszo przez 72

dni po zamrożniętym, nieustannie pękającym i dryfującym Oceanie Arktycznym. Przemierzali trasę w temperaturach sięgających minus 57 stopni Celsjusza, ciągnąc za sobą 150-kilogramowe sennie. Choć ich dzienna dieta wynosiła aż 7000 kilokalorii, potężny wysiłek sprawił, że obaj stracili po 30 kilogramów wagi. Dokonali tego, na czym wcześniej 17-krotnie wykładały się świetnie wyposażone brytyjskie ekspedycje wspierane przez rodzinę królewską.

Gdy wyczerpany Moskał postanowił wrócić do domu, Kamiński nie zwolnił kroku. Kilka miesięcy później wyruszył całkowicie samotnie na Antarktydę. Przeszedł 1400 kilometrów w głąb najzimniejszego i najbardziej wietrznego kontynentu świata, stając się pierwszym człowiekiem na Ziemi, który zdobył oba bieguny w jednym roku.

Podróżnik podkreślał jednak, że to nie suche rekordy miały dla niego największe znaczenie. Podczas wyprawy na biegun południowy zbierał fundusze na ratunek Szpitala Chemioterapii Dziecięcej w Gdańsku.

– Otrzymałem na biegunie wiadomości mailowe od tych chorych dzieci. Popłakałem się. Te listy były dla mnie o wiele bardziej wzruszające niż sam fakt zdobycia bieguna – wyznał z poruszeniem. To doświadczenie uświadomiło mu, że ekstremalne podróże zyskują prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy służą innym ludziom.

Głowa ważniejsza niż ciało

Swoją autorską metodę motywacyjną „Biegun” Kamiński przetestował w praktyce m.in. w 2005 roku, kiedy zorganizował wyprawę na oba bieguny z niepełnosprawnym Janem Melą. Nastolatek, który po ciężkim wypadku i stracie brata zmagał się z głębokim kryzysem psychicznym, dzięki półtorarocznym przygotowaniom i tytanowej protezie dokonał rzeczy bezprecedensowej.

– Ta wyprawa udowodniła, że to głowa, a nie nogi czy mięśnie, dochodzi na bieguna. Janek dał nadzieję milionom ludzi na całym świecie, że z każdej, nawet najczarniejszej sytuacji można wyjść i realizować marzenia – mówił Kamiński, z dumą dodając, że dzisiejsze szczęśliwe życie Meli jest największym sukcesem tamtego projektu.

Prelegent opowiadał również o swoich późniejszych przedsięwzięciach: pielgrzymce Camino de Santiago (4400 km pieszo z Kaliningradu do Santiago de Compostela), którą nazwał symboliczną drogą „od bieguna rozumu do bieguna wiary”, a także o samotnym rajdzie samochodem elektrycznym przez całą Azję i Syberię (30 000 km do Japonii i z powrotem).

Ojciec i syn na płaskowyżu Antarktydy

Najnowszym, niezwykle osobistym wyzwaniem Kamińskiego okazała się niedawna wyprawa na biegun południowy

w ramach projektu Pole to Pole, w którą wyruszył ze swoim 17-letnim synem Kayem. Decyzja o wspólnym wyjeździe była trudna i budziła opór rodziny – Kay był w klasie maturalnej, a intensywne przygotowania i trzymiesięczny marsz oznaczały aż pół roku nieobecności w szkole.

Warunki antarktyczne okazały się bezwzględne. Podczas gdy lądowali na płaskowyżu, młodego człowieka dosłownie „przywodziło do ziemi”. Trudno było znieść brak ucieczki od ekstremalnego mrozu – w namiocie panowała taka sama temperatura jak na zewnątrz.

– Jako trener widziałem już wiele, ale nigdy nie dostrzegłem tak błyskawicznej przemiany w młodym człowieku – opowiadał z dumą ojciec. – Z każdym dniem Kay zyskiwał pewność siebie. Zaczął samodzielnie prowadzić nawigację, przejął ode mnie część ciężaru. Ta wyprawa całkowicie go ukształtowała.

Życie to droga, której nie wolno szatkować

Na zakończenie spotkania Marek Kamiński podzielił się z lokalną publicznością uniwersalną, filozoficzną refleksją na temat ludzkiego losu.

– Życie to jest droga. Nauczyłem się, że trzeba tę drogę akceptować w całości – zarówno w momentach, które są wspaniałe, jak i w tych najtrudniejszych. Nie da się wyjąć poszczególnych elementów.

Wspominał, że kiedy po raz pierwszy stanął na biegunie południowym i obejrzał się za siebie, spoglądając metaforycznie na całe swoje dotychczasowe życie, zrozumiał, że nawet porażki i bolesne doświadczenia miały swój głęboki sens. Bez nich w życiorysie powstałyby dziury, które uniemożliwiłyby dotarcie do miejsca, w którym jest dzisiaj.

Śluchacze opuszczali spotkanie zainspirowani, trzymając w rękach książki podróżnika z osobistymi dedykacjami. Kamiński udowodnił, że niezależnie od tego, czy mieszkamy w metropolii, czy w małym miasteczku, każdy z nas ma do zdobycia swój własny, wewnętrzny biegun. I to tylko od nas zależy, czy podejmiemy wyzwanie, by do niego wyruszyć.

Emilia Czukiewska

Oszuści wyłudzili od kobiety ponad 250 tys. zł

W poniedziałek (8 czerwca) 76-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie Oświadczyła, że chciała nauczyć się inwestować na giełdzie.

Wszystko straciła

– W związku z tym zgodziła się na ofertę poznanego w internecie maklera, który miał ją wprowadzić w skomplikowane tajniki gry na instrumentach finansowych. Początkowo wydawało się seniorce, że próby inwestycji przynoszą zyski. To skłoniło ją do inwestowania coraz większych kwot – opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie przekazała na fałszywy rachunek inwestycyjny ponad 250 tys. zł. Po ostatnim przelewie stało się jasne, że padła ofiarą oszustwa i wszystko straciła.

Joanna Niecko

Chciała zainwestować na giełdzie. Straciła prawie 50 tys. zł

Lublin: 76-letnia kobieta, chcąc pomnożyć swoje oszczędności, dokonała inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Kobieta straciła prawie 50 tys. zł.

– Kobieta zgłosiła, że na stronie internetowej znalazła ofertę inwestycyjną. Jej środki miały być przedmiotem inwestycji na giełdzie papierów wartościowych. Okazało się to jednak fikcją – informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Seniorka przekazała swoje dane osobowe, numer konta bankowego i skan paszportu. Skontaktował się z nią nieznany mężczyzna, podający się za konsultanta. Jak się okazało, namawiający kobietę do inwestycji, był zwykłym oszustem.

76-latką utraciła niemal 50 000 złotych.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



**Natan Prokop z tatą,
Stoczek Kocki**
ur. 9 czerwca, g. 13.11;
3100 g, 51 cm
rodzice: Edyta,
Mateusz
rodzeństwo:
Zosia, Tomek



**Laura Grajewska
z tatą, Kopina**
ur. 10 czerwca, g. 10.07;
2600 g, 56 cm
rodzice: Anna, Piotr



Zofia, Lublin
ur. 9 czerwca, g. 0.19; 3360 g,
56 cm
rodzice: Paulina, Karol



Julian Kopyś, Kamionka
ur. 8 czerwca, g. 0.07; 3240 g,
55 cm
rodzice: Patrycja, Paweł



**Antoni Szymaniuk,
Biała Podlaska**
ur. 9 czerwca, g. 17.00
rodzice: Patrycja, Paweł



Bartosz Stawinoga, Gołęb
ur. 10 czerwca, g. 18.56; 2790 g, 52 cm
rodzice: Beata, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj, Kuba



**Wiktoria Onyszcuk,
Parczew**
ur. 9 czerwca, g. 12.13; 2960 g,
49 cm
rodzice: Natalia, Norbert



**Liam Szczęch,
Parczew**
ur. 11 czerwca, g. 11.40; 3750 g,
54 cm
rodzice: Karolina, Piotr



**Fabian Małyśka,
Kozłówka**
ur. 11 czerwca, g. 9.35; 3620 g, 53 cm
rodzice: Aneta, Bartłomiej
rodzeństwo: Amelka



**Julia Zofia Zagrodnik,
Niemce**
ur. 9 czerwca, g. 21.15; 2900 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Kamil
rodzeństwo: Lidia, Bartłomiej



**Izabela Szaniawska
z tatą, Ossowa**
ur. 11 czerwca, g. 1.54;
3200 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Józef



**Daniel
Grzywaczewski
z tatą, Kalinka**
ur. 9 czerwca,
g. 23.07;
3140 g, 57 cm
rodzice: Amelia,
Grzegorz

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



**Antoś Bielecki, Radzyń
Podlaski**
ur. 10 czerwca, g. 1.00, 3510 g,
60 cm
rodzice: Paulina i Adam
rodzeństwo: Jakub i Alicja



**Amelka Zakrzewska,
Wągram**
ur. 11 czerwca, g. 4.40, 3325 g,
55 cm
rodzice: Kasia i Adam
brat: Ignas



**Aleksander Wróbel,
Łuków**
ur. 10 czerwca, g. 16.37, 3300 g,
56 cm
rodzice: Ewelina i Krzysztof



**Krzysztof Orłowski,
Wola Bukowska**
ur. 8 czerwca, g. 9.41, 3920 g, 56 cm
rodzice: Wiktoria i Rafał
siostra: Małgosia



**Aleksy Szczęsny,
Fiukówka**
ur. 7 czerwca, g. 12.55, 3235 g, 55 cm
rodzice: Ewelina i Maciej
siostra: Gabrysia



**Amelia Mańko, Żakowola
Radzyńska**
ur. 3 czerwca, g. 1.35, 1950 g,
50 cm
rodzice: Marta i Szymon



**Nikodem Powalski
z tatą, Łuków**
ur. 10 czerwca,
g. 10.45,
3505 g, 57 cm
rodzice: Ania i Paweł
siostra: Rozalia

Pół tysiąca lat historii nad Wisłą.

Janowiec rozpoczął wielkie świętowanie jubileuszu zamku



Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów

Salwa z armaty, Rycerskie pojedynki, renesansowe tańce i tłumy gości. W Janowcu oficjalnie rozpoczęły się obchody 500-lecia miejscowego zamku - jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych rezydencji Lubelszczyzny.

Jubileuszowe wydarzenie pod hasłem „500 lat Zamku w Janowcu - Rycerskie Wychowanie” zgromadziło mieszkańców, turystów, miłośników historii i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Niedzielne uroczystości były symbolicznym początkiem Roku Jubileuszowego, który przez najbliższe miesiące będzie przypominał o niezwykłych dziejach warowni górującej nad Wisłą. To właśnie w 1526 roku zakończono pierwszy etap budowy zamku, a jego fundator - Mikołaj Firlej - odszedł z tego świata. Ta data uznawana jest za symboliczny początek historii obiektu, który przez pięć stuleci był świadkiem najważniejszych wydarzeń regionu.

Oficjalnego otwarcia obchodów dokonał marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, oddając honorowy strzał z armaty. W uroczystości uczestniczyli także doradca prezydenta RP prof. Dariusz Dudek i liczni przedstawiciele świata kultury i samorządu.

- 500 lat to wydaje się dużo

i niedużo. W porównaniu z wieloma kulturami jesteśmy jeszcze młodzieniaszkiem w Europie. Zawsze powtarzam, że ten zamek jest odpowiednikiem zamków nad Loarą, brakuje mu tylko odnowienia - mówi Jarosław Stawiarski.

Marszałek podkreślał jednocześnie, że samorząd województwa konsekwentnie wspiera zabezpieczanie zabytku.

- Robimy wszystko, co możemy, by te mury nadal górowały nad Janowcem i Kazimierzem. Pełna restauracja obiektu wymagałaby jednak ogromnych nakładów finansowych. Mówimy o kwocie rzędu 250 milionów złotych - zaznaczył.

Gości przywitała dyrektor Muzeum Zamek w Janowcu Marzena Brzezicka, życząc wszystkim udanego świętowania i zachęcając do odkrywania historii zamku podczas przygotowanych atrakcji.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie Lubelskiego Lauru Dziedzictwa Kulturowego. Wyróżnienie trafiło do Macieja Downar-Dukowicza, kolekcjonera i darczyńcy, który od lat wspiera muzeum, przekazując cenne eksponaty ze swoich prywatnych zbiorów.

- Bez niego nie powstałaby praktycznie żadna wystawa w takim kształcie, jaki dziś możemy oglądać. Może powstałaby, ale byłaby zdecydowanie uboższa. To człowiek, który od lat pomaga nam budować wyjątkową kolekcję - podkreślała dyrektor Marzena Brzezicka.

Sam laureat nie krył wzruszenia.

- Jestem trochę zażenowany, bo nie liczyłem na tak piękną nagrodę. Nie robię tego dla splendorów, ale to wyróżnienie zobowiązuje mnie do dalszej pomocy Janowcowi i do tego, by piękno tego zamku jak najszybciej wróciło do dawnej świetności - mówił Maciej Downar-Dukowicz.

Organizatorzy zadbali o to, by jubileusz był prawdziwą podróżą w czasie. Na zamkowych dziedzińcach pojawili się rycerze, rekonstruktorzy i rzemieślnicy. Odbywały się pokazy walk, prezentacje renesansowej piechoty i dawnej artylerii, koncert muzyki dawnej oraz widowiskowe tańce dworskie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty dawnych rzemiosł, mennica, zbrojownia, strzelnica łucznicza i historyczne obozowisko.

Nie zapomniano także o najmłodszych, którzy mogli nie tylko oglądać dawne uzbrojenie, ale również samodzielnie spróbować swoich sił w licznych grach i warsztatach inspirowanych średniowieczem.

To jednak dopiero początek świętowania. Muzeum zapowiada, że przez cały jubileuszowy rok zamek będzie gospodarzem kolejnych wystaw, spotkań, koncertów i wydarzeń przypominających o bogatym dziedzictwie jednej z najważniejszych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny.

Agnieszka Gołębiewska



Więcej zdjęć na:
pulawy.24wspolnota.pl

Na terenie zamku można było spotkać przedstawicieli różnych epok...

Zamek w Janowcu - pięć wieków historii nad Wisłą

Górujący nad Wisłą zamek w Janowcu to jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji turystycznych Lubelszczyzny. Jego historia sięga początku XVI wieku, kiedy Mikołaj Firlej rozpoczął budowę warowni o charakterze mieszkalno-obronnym. W kolejnych dziesięcioleciach zamek był rozbudowywany przez kolejne pokolenia właścicieli, m.in. Firlejów, Tartłów i Lubomirskich, którzy nadawali mu renesansowy, a później barokowy charakter.

Szczególny rozkwit rezydencja przeżywała za czasów rodu Lubomirskich. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem szwedzkim w XVII wieku została odbudowana i wzbogacona o nowe elementy architektoniczne, w tym kaplicę oraz reprezentacyjne wnętrza. Największa świetność zamku przypadła na XVIII wiek.

Po sprzedaży majątku w 1778 roku i śmierci ostatniego właściciela, Mikołaja Piaskowskiego, zamek stopniowo popadał w ruinę. W XX wieku został przejęty przez Skarb Państwa i poddany pracom konserwatorskim. Obecnie funkcjonuje jako oddział Muzeum Nadwiślańskiego, zabezpieczony w formie trwałej ruiny i częściowo zrekonstruowany na potrzeby muzealne.

W sąsiedztwie zamku znajduje się skansen z zabytkowymi obiektami drewnianej architektury dworsko-folwarcznej Lubelszczyzny, m.in. XVIII-wiecznym dworem z Moniak oraz XIX-wiecznym spichlerzem z Podlodowa. Zwiedzający mogą poznać historię życia ziemiańskiego oraz tradycje związane z Wisłą.

Dodatkowym atutem jest malowniczy park zamkowy, z którego rozciąga się panorama doliny Wisły. Teren objęty jest ochroną w ramach Kazimierskiego Parku Krajobrazowego i programu Natura 2000. Dziś zamek w Janowcu jest nie tylko cennym zabytkiem, ale także miejscem licznych wydarzeń kulturalnych, festiwali i koncertów, przyciągających turystów z całej Polski.

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. V

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Postawienie w stan oskarżenia prezesa Banku Polskiego Józefa Lubowidzkiego i jego rzutkiego zastępcy, hrabiego Henryka Łubieńskiego, właściciela m.in. lubartowskiej fajansiarńi i dóbr w Serocku, było wielkim zaskoczeniem dla wszystkich ludzi interesu w Kongresówce. Może i rzeczywiście już wcześniej żaden z nich nie miał opinii fanatycznie uczciwego, ale zarzuty dotyczyły tak prozaicznych przekrętów, jak udzielanie kredytu swoim, niespłacalnym w innych okolicznościach, dłużnikom czy obciążanie hipoteką nieruchomości i tak nią już, czasem nawet kilka razy, obłożonych...

Sędziowie nie wzięli w łapę

Proces trwał od maja do lipca 1848 roku. Głównym oskarżonym był Łubieński, Lubowidzkiemu zarzucono najmocniej brak nadzoru nad działaniami zastępcy.



Henryk hr. Łubieński.

Skazanie Łubieńskiego było szokiem dla całej Kongresówki. Najpotężniejszy działacz biznesowy, urzędnik, lider potężnej, zasłużonej na wielu polach rodziny, człowiek więcej niż majątny otrzymał wyrok za dość detaliczne przekręty, tak oczywiste, że najpoważniejszą strategią obrony były próby przekupienia sędziów

Akt oskarżenia był dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy. Pod sądni imali się najróżniejszych sztuczek, próbowali uruchamiać znajomości, żeby dotrzeć do sędziów. Ci ostatni, jak to w rządzonej przez Rosjan Warszawie bywało, może i nie byłiby zbyt pryncypialni i niedostępni, ale chyba nikt nie wiedział, skąd się ta sprawa w gruncie rzeczy wzięła, dlaczego jest prowadzona i co o tym wszystkim myśli car. Bo że

wszechwładny gubernator Paskiewicz żąda kary - to było oczywiste. Więc żeby rzecz skrócić, nie było za bardzo odważnych.

Oskarżeni na wolności

Przez cały czas obaj oskarżeni przebywali na wolności, pobierali pensje emerytalne, bywali w towarzystwie, czasem nawet razem. Dopiero w lipcu, kiedy mocno już pachniało wyrokiem skazującym, zarządzono areszt domowy. Po-

legało to na tym, że jeden i drugi od tej pory spacerowali po Ujazdowskich w towarzystwie dwóch żandarmów, nawet w sypialni towarzyszył policjant.

W ostatnim słowie jeden i drugi niespecjalnie upierali się przy niewinności, raczej mocno podnosili dawne swoje i swoich rodzin zasługi. Na próżno. Wyroki opiewał na cztery lata ciężkiego więzienia, utratę szlachectwa i innych zaszczytów osobistych oraz obowiązek wynagrodzenia Bankowi wyrządzonych szkód.

Złagodzenie kary

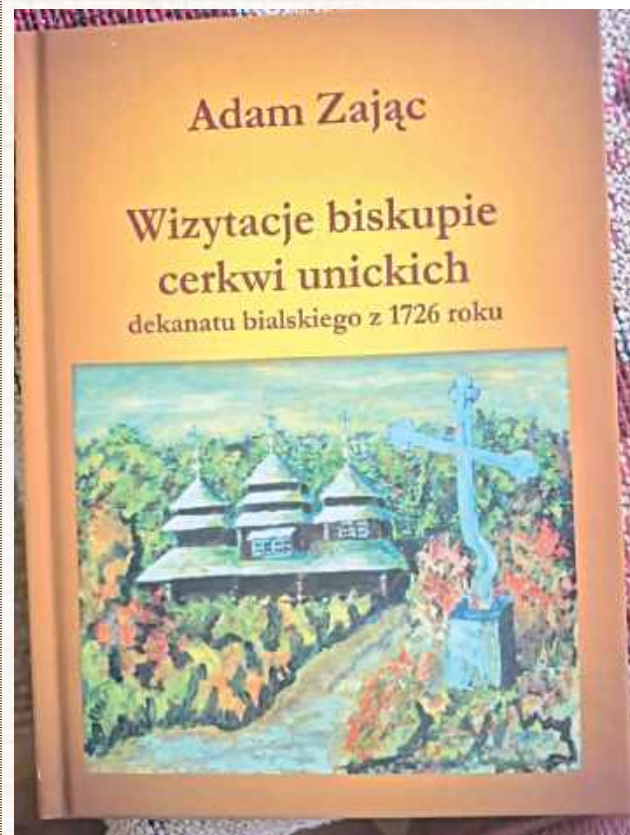
Mimo że z wykonaniem wyroku nikt się nie spieszył, obaj pozostali tymczasowo na wolności i dostawali emerytury, zwłaszcza dla sześćdziesięciolatka Lubowidzkiego było to dużo. Zaczął w związku z tym nawet chodzić do kościoła. Łubieński zaś dalej walczył, kombinował nawet przy przekładzie wyroku na polski, próbując nadać mu i na tym etapie bardziej przyjazne brzmienie. Jedynie co udało się wyjednać to zmianę wymiaru kary na rok w twierdzy w Zamościu i trzy lata zsyłki do Rosji. A to już, dla ludzi zamożnych, nie była wielka tragedia.

Istotną sprawą była jednak ciągła finansowa strona wyroku. W jej realizacji znaczną rolę miały odegrać dobra lubartowskie i serockie.

Zbigniew Smółko

Jak wyglądały wiejskie świątynie trzysta lat temu? Książka Adama Zajęca o unickich cerkwiach

Stopklatka z 1726 roku



Książka dostępna jest u Wydawcy AD REM, tel. 757522215, kontakt mailowy zet5@vp.pl. Opisuje dzieje parafii unickich w Kijowcu, Kolembrodach, Łomazach, Ortelu Królewskim, Ortelu Książęcym (Szlachekim), Piszczacu, Połoskach, Kościeniewiczach, Koszofach, Horbowie, Dokudowie, Terebeli, Łukowcach, Ciciborze, Hrudzie, Kłownowicy, Rokitnie, Woskrzenicach, Korczówce, Witorożu, Przegalinach, Wohyniu, Bezwoli, Sycyni, Sworach i Makarówce

Cóż może być nudniej-Czego niż przeglądanie protokołów spisanych przeplatana makaronizmami staropolszczyzną przez jakiegoś prałata, lustrującego na zlecenie chełmskiego biskupa unickiego wiejskie parafijki między Radzyniem a Białą Podlaską? Razem z panem Adamem Zajęcem przyjrzymy się jednak sprawie bliżej.

Przygotowana przez wydawnictwo Ad Rem z Jeleniej Góry publikacja dojrzała już czas jakiś, znajdując pretekst do finalizacji w postaci trzechsetlecia powstania materiału źródłowego. Jej zawartością są, mozołnie po raz pierwszy odcyfrowane z rękopisów, protokoły powizytacyjne parafii unickiego dekanatu Biała Podlaska diecezji chełmskiej. Według jednakowego szablonu zawierają opisy stanu technicznego świątyn (ile okien, jaki dach, z czego podłoga, w jakim stanie ikonostas, ołtarze itd.), ich wyposażenia liturgicznego (ornaty, paramenty liturgiczne, świeczniki itd.), posiadanego zasobu ksiąg (Ewangeliarze, mszały, zbiory formularzy liturgicznych), spisy stanowiących podstawę funkcjonowania ekonomicznego parafii dokumentów oraz zalecenia wizytatora dla proboszczów.

Dodajmy, czasem dość ostre i stanowcze, pozwalające czasem wręcz powziąć wyobrażenie na temat osobistych zalet niektórych duchownych.

Trud podjęty przez Adama Zajęca pozwala niemal bezpośrednio dotknąć materialnych elementów życia duchowego parafian. Można więc ocenić stan ich zamożności czy porównać poszczególne parafie. W znakomitej większości opisywane obiekty już nie istnieją, ale na ich miejscu stoją nowsze (choćby opisywaną przez wizytatora w ciemnych barwach Bezwolę rozebrano już rok później...), odwołujące się do tradycji poprzedniczek. Jednak dostrzeżenie w tym tylko „cerkiewnego relikwiarza” byłoby oglądem powierzchownym. Historia starych, drewnianych kościołków, które, niezależnie od zawirowań historycznych, zmian granic, przynależności państwowych i konfesyjnych ciągle stanowią niezmienną Oś Świata, Axis Mundi dla spotykających się w nich społeczności - jest jednym z bardziej podstawowych elementów miejscowej świadomości historycznej. Także, popularna w wielu ośrodkach Południowego Podlasia, samoidentyfikacja jako „potomków Unitów” jest czymś, co nakazuje odnieść się do materii ze szczególnym pietyzmem.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zniszczony dworzec w Łukowie

Budynek stacji kolejowej w Łukowie powstał w latach 1866-1867, w związku z budową kolei Warszawsko - Terespolskiej. Niedługo potem doszły kolejne nitki, prowadząca z Dębina do Brześcia i do Lublina. Był to dla miasta poważny impuls rozwojowy.

Na parterze budynku dworca znajdowały się kasy, poczekalnie, nawet toaleta dla pań i wszelkie urządzenia niezbędne do zarządzania ruchem. Na piętrze umieszczono zaś biura i mieszkania kolejarzy. Półokrągłe, ogrymowane okna, także zwieńczenie frontonu, schody z balustradkami, starannie wybrukowane otoczenie sprawiały, że był to z pewnością jeden z najładniejszych budynków w mieście. Już w pierwszym roku funkcjonowania skorzystało z niego ponad 20 tysięcy podróżnych oraz wykonano znaczącą ilość przejazdów towarowych. Do stanu widocznego



na zdjęciu doprowadziły dworzec walki z lata 1915 roku, kiedy Rosjanie wycofywali się przed Niemcami, zostawiając za sobą „spaloną ziemię”. Przez pewien czas rolę stacji pełnił niewielki

budynek składu bagażowego. Odbudowany został - w znacząco zmienionej formie - po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zdjęcie znaleźliśmy na portalu fotopolska.eu, wykonał je oko-

ło 1916 roku prawdopodobnie jeden z niemieckich lub austriackich żołnierzy. Napis głosi „Spalony przez Rosjan dworzec w Łukowie”.

Zbigniew Smółko

PKS pojedzie tysiące kilometrów. Rekordowy czerwiec miejskiej spółki



Niedawno do floty PKS dołączyła Scania Irizar, autobus klasy premium

Ponad 40 potwierdzonych kursów, blisko 1900 pasażerów i prawie 14 tysięcy kilometrów do przejechania. Miejska spółka PKS Radzyń Podlaski ma przed sobą wyjątkowo pracowity czerwiec. Równolegle trwają również remonty lokali komunalnych i przygotowania do prac przy zabytkowych budynkach.

Jak poinformowały władze miasta, PKS prowadzi listę

czerwcowych wynajmów autobusów. Choć harmonogram nie jest jeszcze zamknięty, już teraz obejmuje ponad 40 potwierdzonych kursów.

To jednak nie były jedyne działania prowadzone obecnie przez miejskie jednostki.

Prace remontowe rozpoczął również Zakład Gospodarki Lokalowej. Roboty prowadzone są w lokalach użytkowych przy ulicy Ostrowieckiej 30. Zakres prac obejmuje odświeżenie ścian, naprawę ubytków, czyszczenie i malowanie parapetów, a także renowację cokołów i balustrad znajdujących się przy wejściu do

budynku.

Równocześnie dyrektor ZGL uczestniczył w spotkaniu z kierownictwem delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej. Rozmowy dotyczyły zasad prowadzenia remontów w obiektach wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków Nieruchomych.

Temat jest istotny, ponieważ wiele budynków znajdujących się w zasobach miejskich wymaga modernizacji, jednak prowadzenie prac przy obiektach o historycznym charakterze wiąże się z dodatkowymi wymogami

Według przedstawionych danych z usług przewoźnika skorzysta około 1900 pasażerów, a autobusy pokonają łącznie blisko 13,6 tys. kilometrów. To pokazuje, że miejska spółka pozostaje ważnym elementem obsługi transportowej nie tylko mieszkańców Radzyna, ale także licznych grup korzystających z wynajmu autobusów

Choć harmonogram nie jest jeszcze zamknięty, już teraz obejmuje ponad 40 potwierdzonych kursów

konserwatorskimi.

Czerwiec zapowiada się więc intensywnie zarówno dla miejskiego przewoźnika, jak i służb odpowiedzialnych za utrzymanie komunalnych nieruchomości. W jednym przypadku chodzi o tysiące kilometrów na drogach, w drugim o poprawę stanu technicznego budynków i zachowanie ich zabytkowego charakteru.

kb

Spalą auto, zagrają legendy punk rocka

Kilka tysięcy uczestników, parada motocykli, koncerty znanych zespołów i widowiskowe „spalenie auta”. W pierwszy weekend lipca Żelazna ponownie stanie się motocyklową stolicą regionu. Wszystko za sprawą XXVII Motopikniku Panther MC.

W dniach od 2 do 5 lipca na terenie pałacu w Żelaznej odbędzie się XXVII Motopiknik Panther MC – jedna z największych i najbardziej rozpoznawalnych imprez motocyklowych we wschodniej Polsce. Organizatorzy opublikowali już szczegółowy program wydarzenia, które co roku przyciąga motocyklistów z całego kraju.

Złot rozpocznie się w czwartek 2 lipca od otwarcia bram oraz integracyjnego ogniska przy gitarze. Prawdziwe emocje rozpoczną się jednak dzień później, kiedy na scenie pojawią się zespoły Sexbomba, Kobranocka, Oldbrandland, Last of Kind oraz Rokker.

Sobotni program tradycyjnie będzie najbardziej intensywny. Zaplanowano paradę

motocykli, konkursy, pokazy oraz koncerty kolejnych wykonawców. Przed publicznością wystąpią między innymi Róże Europy, De Lindows, Rastafajrant, Messy Brain i 3 Nic Expl 3in.

Jednym z najbardziej charakterystycznych punktów motopikniku ma być ponownie widowiskowe „spalenie auta”, które od lat budzi zainteresowanie uczestników i obserwatorów wydarzenia.

Nie zabraknie również atrakcji towarzyszących, konkursów dla motocyklistów oraz stref gastronomicznych. Organizatorzy zapowiadają między innymi kuchnię polową i tradycyjną grochówkę, które stały się już stałym elementem imprezy.

Motopiknik Panther MC od niemal trzech dekad przyciąga do Żelaznej fanów motocykli, rockowej muzyki i niepowtarzalnej atmosfery zlotów motocyklowych. Wydarzenie organizowane przez Klub Motocyklowy Panther MC na stałe wpisało się w kalendarz największych imprez plenerowych w powiecie radzyńskim.

kb

Gmina Czemierniki ogłosiła przetarg

Strażacki Jelcz z 1985 roku na sprzedaż

Przez lata służył druhom ochotnikom podczas akcji ratowniczych i pożarów. Teraz może trafić do nowego właściciela. Gmina Czemierniki wystawiła na sprzedaż wysłużony samochód pożarniczy marki Jelcz.

Burmistrz Czemiernik ogłosił pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu specjalnego Jelcz 008 GMB 2.5/8, będącego własnością gminy.

Chodzi o dobrze znany strażacki pojazd wyprodukowany w 1985 roku. Samochód napędzany jest silnikiem wysokoprężnym o pojemności 6830 cm³ i może przewozić sześć osób. Według dokumentacji licznik wskazuje przebieg 65 841 kilometrów.

Mimo ponad 40 lat na karu pojazd posiada aktualne badanie techniczne ważne do listopada oraz ubezpieczenie obowiązujące do końca roku.

Cena wywoławcza została



Cena wywoławcza została ustalona na poziomie 7,5 tysiąca złotych brutto. Osoby zainteresowane zakupem muszą wpłacić wadium w wysokości 500 złotych. Środki powinny znaleźć się na koncie gminy najpóźniej do 22 czerwca do godziny 10

Przed podjęciem decyzji zainteresowani mogą obejrzeć pojazd. Jelcz znajduje się obecnie w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Czemiernikach przy ul. Zamkowej. Termin oględzin należy wcześniej uzgodnić telefonicznie

ustalona na poziomie 7,5 tysiąca złotych brutto. Osoby zainteresowane zakupem muszą wpłacić wadium w wysokości 500 złotych. Środki powinny znaleźć się na koncie gminy najpóźniej do 22 czerwca do godziny 10.

Oferty można składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Czemiernikach do tego samego dnia i godziny. Pół godziny później nastąpi ich otwarcie. O zwycięstwie zdecyduje najwyższa zaoferowana kwota, pod warunkiem, że nie będzie niższa od ceny wywoławczej.

Przed podjęciem decyzji zainteresowani mogą obejrzeć pojazd. Jelcz znajduje się obecnie w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Czemiernikach przy ul. Zamkowej. Termin oględzin należy wcześniej uzgodnić telefonicznie.

kb

Znamy gwiazdę Dożynek Powiatowych! Legendarny zespół zagra w Radzynie

To może być jeden z największych koncertów tego lata w powiecie radzyńskim. Organizatorzy Dożynek Powiatowych ujawnili muzyczną gwiazdę tegorocznego święta płonów. 30 sierpnia w Radzynie wystąpi legendarny zespół Lady Pank.

Koncert odbędzie się w parku przy Pałacu Potockich. Informacja o występie jednej z najbardziej rozpoznawalnych grup w historii polskiego rocka z pewnością ucieszy fanów muzyki nie tylko z Radzyna, ale i całego regionu.

Lady Pank przyjedzie do Radzyna w ramach jubileuszowej trasy koncertowej związanej z 45-leciem działalności zespo-

łu. Publiczność będzie mogła usłyszeć największe przeboje, które od lat nie schodzą z list najpopularniejszych polskich utworów rockowych. Wśród nich znajdują się m.in. „Mniej niż zero”, „Kryzysowa narzeczona”, „Zawsze tam, gdzie Ty”.

Jak zapowiadają organizatorzy, koncertowi towarzyszyć będzie również oprawa multimedialna prezentująca historię zespołu. Na ekranach pojawią się archiwalne zdjęcia i materiały filmowe przypominające najważniejsze momenty z czterdziestu pięciu lat działalności grupy.

Nie zabraknie także nowszych kompozycji. Muzycy mają zaprezentować utwory z albumu „LP 45”, który ukazał się pod koniec 2025 roku.

kb

RAD

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 21)

Kapliczka, która pamięta nadzieję powojennych lat

W Woroncu, w gminie Komarówka Podlaska, tuż przy drodze, naprzeciw posesji oznaczonej numerem 10, stoi niepozorna, a zarazem niezwykle wymowna kapliczka. Murowana, wzniesiona w 1958 roku z fundacji mieszkańców, do dziś opowiada historię wiary zakorzenionej głęboko w doświadczeniu trudnych, powojennych czasów. To właśnie wtedy, w cieniu niepewności i odbudowy codzienności, powierzono swoje życie Maryi – z ufnością, która przetrwała dekady.

Smukła, dwukondygnacyjna kolumna o wysokości około dwóch i pół metra wyrasta

z ziemi, z którą zdaje się być nierozdzielnie związana. Jej dolną część pokryto płytkami imitującymi kamień polny – jakby podkreślając więź z krajobrazem i rolę, jaką to miejsce ma pełnić: chronić, trwać, przypominać. Całość otynkowano na delikatny, bladoróżowy kolor, który subtelnie odcina się od zieleni pól i drzew. W tym zestawieniu barw jest coś więcej niż estetyka – jest cisza, spokój i poczucie obecności.

W centralnej części kapliczki znajduje się półkolisty wnęk, otwarty na trzy strony świata, zabezpieczona przeszklonymi drzwiczkami w drewnianej ramie. To serce tego miejsca. Wewnątrz stoi figura Matki Bożej w wizerunku Niepokalanej z Lourdes – w bieli i błękitach, z rękami złożonymi do modlitwy. Na Jej dłoniach spoczywa różaniec, a stopy deptają węże – symboliczny obraz zwycięstwa dobra nad złem, światła nad ciemnością. Postać ema-

nuje łagodnością i pokorą, a jednocześnie siłą, której przez lata zawierzano ludzkie troski.

Wokół figury ustawiono aniołki i kwiaty – zarówno żywe, jak i sztuczne. Każdy z nich jest śladem obecności tych, którzy tu przychodzą: z modlitwą, z wdzięcznością, z prośbą. To drobne gesty, które budują atmosferę miejsca – cichą, skupioną, niemal intymną.

Tuż poniżej niszy umieszczono marmurową tablicę z napisem: „POD TWOJĄ / OBRONĘ / UCIEKAMY SIĘ / 1959 R.”. To fragment jednej z najstarszych modlitw maryjnych, słów powtarzanych przez pokolenia w chwilach niepokoju i nadziei. Data przypomina o czasie powstania kapliczki – o ludziach, którzy po doświadczeniach

wojny i w realiach PRL-u odnaleźli w Maryi swoją opiekunkę i przewodniczkę.

Całość wieńczy trójkątny szczyt z wymurowanym krzyżem. Dwuspadowy daszek, pokryty blachą stylizowaną na dachówkę, nadaje konstrukcji harmonijną formę. Na jego zwieńczeniu błyszczy prosty, metalowy krzyż – znak wiary, która mimo upływu lat nie utraciła swojej siły.

Dziś kapliczka w Woroncu trwa pośród pól i łąk, zanurzona w ciszy. Zatrzymuje spojrzenia przechodniów i przywołuje echo dawnych modlitw. Jest nie tylko materialnym śladem przeszłości, ale także częścią duchowego pejzażu tej ziemi – miejscem, gdzie codzienność spotyka się z tym, co niewidzialne, a niebo zdaje się być na wyciągnięcie ręki.



O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. **od dnia 29 maja 2026 r. do dnia 18 czerwca 2026 r.** wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, wymienionej w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia. Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 i art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t.:Dz.U.2026.399) w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu tj. **do dnia 10 lipca 2026 r.** mogą być składane wnioski przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2.

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 55 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 27 maja 2026 roku.

Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca



I N F O R M A T O R G M I N Y R A D Z Y Ń P O D L A S K I



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Gminny Żłobek „Odkrywczy Miś” na finiszu. Trwa przyjmowanie wstępnych deklaracji

Budowa Gminnego Żłobka „Odkrywczy Miś” w Białej wchodzi w ostatni etap. W budynku prowadzone są prace wykończeniowe, m.in. montaż kolorowych tapet i wyposażenia. Równolegle finalizowane są przetargi oraz zakupy niezbędnego sprzętu. Wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem, dzięki czemu placówka będzie mogła rozpocząć działalność już we wrześniu.

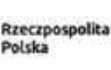
Żłobek przyjmie 24 dzieci od 1. do 3. roku życia, zapewniając im nowoczesne, bezpieczne warunki oraz opiekę wykwalifikowanej kadry. Inwestycja została zrealizowana dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy oraz programu „Aktywny Maluch”, w ramach którego gmina otrzymała ponad 1,6 mln zł na budowę i ponad 722 tys. zł na funkcjonowanie miejsc opieki.

W związku ze zbliżającym się otwarciem gmina przyjmuje wstępne deklaracje zapisania



nia dziecka do żłobka. Dokumenty można składać w sekretariacie Urzędu Gminy Radzyń Podlaski przy ul. Warszawskiej 32. Deklaracje pozwolą odpowiednio zaplanować organizację pracy placówki.

Wójt Gminy Daniel Grochowski zachęca rodziców do zgłaszania dzieci i podkreśla, że „Odkrywczy Miś” powstaje z myślą o najmłodszych mieszkańcach oraz o rodzinach, które potrzebują wsparcia w łączeniu obowiązków zawodowych i domowych.



Dofinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU

POPOŁUDNIE Z MUZYKĄ
IV FESTIWAL ORKIESTR DĘTYCH W BRANICY RADZYŃSKIEJ
POD HONOROWYM PATRONATEM WÓJTY GMINY RADZYŃ PODLASKI ORAZ STAROSTY RADZYŃSKIEGO
28 CZERWCA
ZAŁOŻENIE PAŁACOWO-PARKOWE W BRANICY RADZYŃSKIEJ

PROGRAM:
14:30 Zbiórka Orkiestr na placu przed szkołą
15:00 Paradny Przemarsz
15:10 Ceremonia Otwarcia Festiwalu
15:15 Prezentacja Zaproszonych Orkiestr
17:00 Ceremonia zakończenia Festiwalu: wręczenie nagród
17:30 Potkańcówka pod Chmurką

WYSTĄPIĄ:
MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA RADZYŃ PODLASKI - CZEMIERNIKI
ORKIESTRA OSP BOKOLÓW PODLASKI
PARAFIALNO STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA GMINY BRZEZINY
Z GRUPĄ MAZUREK FANCY BRZEZINY
ORKIESTRA PKP BIEDŁÓC
ORKIESTRA OSP ŻELECHÓW

STREFA GASTRONOMICZNA KAW NIEZAPOMNIĄŁ



KLASA O

WYNIKI 30. KOLEJKI

Absolwent - Orzeł 6:2
KS Drelów - Grom 1:2
Unia Ż. - Kujawiak 12:4
Podlasie II - ŁKS Łazy 5:0
Victoria - Red Sielczyk 3:1
Az-Bud - Sokół 2:1
Agrotex - Unia K. 7:0
Lutnia - Bizon 8:0

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	30	75	130:36
2	Victoria Parczew	30	65	102:41
3	Lutnia Piszczac	30	62	103:49
4	Az-Bud Komarówka Podl.	30	58	96:48
5	KS Drelów	30	57	98:40
6	Agrotex Milanów	30	53	88:53
7	Orzeł Czerniemiki	30	48	72:66
8	Red Sielczyk	30	47	61:58
9	Unia Żabików	30	37	50:68
10	ŁKS Łazy	30	34	44:70
11	Grom Kąkolewnica	30	33	37:61
12	Unia Krzywda	30	33	33:79
13	Sokół Adamów	30	30	33:62
14	Absolwent Domaszewnica	30	28	52:77
15	Bizon Jeleniec	30	20	46:93
16	Kujawiak Stanin	30	3	21:165

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli zmagania ligowe. Mistrzostwo wywalczyło Podlasie II Biała Podlaska. W barażach może zagrać Victoria Parczew.

mp

KLASA A - gr. I

TABELA KOŃCOWA

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Granica Terespol	16	35	80:30
2	Dąb Dębowa Kłoda	16	35	55:17
3	Tytan Wisznice	16	34	56:25
4	Olimpia Jabłoń	16	27	42:27
5	Twierdza Kobylany	16	27	48:26
6	LZS Dobryń	16	22	30:42
7	Niwa Łomazy	16	18	47:52
8	Wodnik Siemień	16	6	24:91
9	GLKS Rokitni	16	3	6:78

Piłkarze Klasy A - gr. I zakończyli sezon 2025/2026. Do Klasy Okręgowej awansowała Granica Terespol.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 20. KOLEJKI

Victoria II - Az-Bud II 0:1
Janowia - Perła 6:2
Lutnia II - Unia II

TABELA KL. B - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Janowia Janów Podl.	20	53	103:7
2	Az-Bud II Komarówka Podl.	20	29	37:44
3	Perła Sławatycze	20	29	56:43
4	Victoria II Parczew	20	29	51:36
5	Lutnia II Piszczac	19	25	36:39
6	Unia II Żabików	19	6	17:131

Piłkarze Klasy B - gr. I zakończyli sezon 2025/2026. Promocję do Klasy A wywalczyła Janowia Janów Podlaski.

mp

Tarkowski błysnął w Atenach. Polak tuż za mistrzem olimpijskim!

Piotr Tarkowski potwierdził wysoką formę podczas prestiżowego mityngu Dromia International Sprint & Relays Meeting w Atenach. Zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska wywalczył drugie w konkursie skoku w dal, ustępując jedynie mistrzowi olimpijskiemu Miltiadisowi Tentoglou.

Podopieczny trenera Tadeusza Makaruka już od początku rywalizacji prezentował się bardzo dobrze. W najlepszej próbie uzyskał rezultat 7,90 m, co zapewniło mu drugie miejsce w silnie



Piotr Tarkowski wywalczył drugie w konkursie skoku w dal, ustępując jedynie mistrzowi olimpijskiemu Miltiadisowi Tentoglou

obsadzonym konkursie i kolejny wartościowy wynik w trwającym sezonie.

Bezkonkurencyjny okazał się reprezentant gospodarzy i mistrz olimpijski, Miltiadis Tentoglou.

który zakończył zawody z wynikiem 7,84 m.

Dla Piotra Tarkowskiego drugie miejsce wywalczone w Atenach ma szczególną wartość. Taki rezultat w międzynarodowej stawce, tuż za jednym z najsilniejszych lekkoatletów ostatnich lat, jest dowodem na to, że zawodnik AZS AWF Biała Podlaska znajduje się w bardzo dobrej dyspozycji i może z optymizmem patrzeć na kolejne starty.

Występ w Grecji to nie tylko cenny sukces sportowy, ale również ważny sygnał przed najważniejszymi imprezami sezonu. Tarnowski po raz kolejny udowodnił, że potrafi rywalizować z zawodnikami światowego formatu i walczyć o czołowe lokaty na międzynarodowej arenie.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 22. KOLEJKI

AR-TIG - Dwernicki 0:9
Olimpia - Orleń II 2:1
Bór - Orleń II 3:1
Gręzovia - Armaty 2:1
Tur - Polesie 1:2
Bad Boys - pauza

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleń II Łuków	20	52	91:23
2	Dwernicki Stoczek Łuk.	20	45	64:26
3	Olimpia Okrzeja	20	43	45:27
4	Armaty Stoczek Łuk.	20	41	65:28
5	Gręzovia Gręzówka	20	29	49:47
6	Polesie Serokomla	20	28	37:39
7	Bór Dąbie	20	26	40:47
8	Orleń Golażyn	20	20	39:57
9	Tur Turze Rogi	20	15	32:59
10	Bad Boys Zastawie	20	14	28:60
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	20	6	19:96

Piłkarze Klasy A - gr. II zakończyli zmagania w sezonie 2025/2026. Mistrzami zostali gracze Orleń II Łuków, jednak ze względu na spadek pierwszej drużyny nie mogą cieszyć się z promocji. Skończyła z tego ekipa Dwernickiego Stoczek Łukowski, która po latach wraca do Klasy Okręgowej.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 20. KOLEJKI

Bystrzyca - Start 3:3
Wenus - Wóldom 10:0
Lesovia - Orkan 5:1

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	20	55	108:17
2	Wenus Oszczepalin	20	38	67:34
3	Start Gózd	20	34	52:45
4	Bystrzyca Borki	20	22	43:38
5	Wóldom Wólka Dom.	20	14	20:86
6	Orkan Wojcieszków	20	10	17:87

Piłkarze Klasy B - gr. II zakończyli rozgrywki. Awans do Klasy A wywalczyła drużyna Lesovii Trzebieszów.

mp

Zielińska z mistrzostwem Polski. Siostry Połka z medalami seniorskich mistrzostw kraju

Podczas Mistrzostw Polski senierek w podnoszeniu ciężarów reprezentantki AZS-u AWF Biała Podlaska. Największy sukces odniosła Weronika Zielińska, która sięgnęła po złoty medal i tytuł mistrzyni Polski senierek.

Zielińska startująca w kategorii do 86 kg od początku rywalizacji potwierdziła swoją dominację. W dwuboju uzyskała łącznie 227 kg, na co złożyło się 100 kg w rwaniu oraz 127 kg w podrzucie. Wynik ten okazał się zdecydowanie najlepszy w stawce i zapewnił jej pewne zwycięstwo. Zawodniczka AZS AWF Biała Podlaska potwierdziła tym samym wysoką formę, którą wcześniej udowodniła na arenie międzynarodowej, zdobywając m.in. tytuł mistrzyni Europy oraz brązowy medal mistrzostw Europy senierek.

Za jej plecami uplasowały się Weronika Nowak z wynikiem 209 kg oraz Barbara Karolak, która zakończyła rywalizację z rezultatem 183 kg.

Siostry Połka z medalami i rekordami

Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł również bardzo dobre występy siostr Połka. W kategorii do 57 kg znakomicie spisała się Zuzanna Połka, która wywalczyła srebrny medal w dwuboju. Zawodniczka AZS, prowadzona przez Jarosława



Zuzanna i Maria Połka zostały wicemistrzyniami Polski



Zielińska startująca w kategorii do 86 kg od początku rywalizacji potwierdziła swoją dominację. W dwuboju uzyskała łącznie 227 kg, na co złożyło się 100 kg w rwaniu oraz 127 kg w podrzucie. Wynik ten okazał się zdecydowanie najlepszy w stawce i zapewnił jej pewne zwycięstwo

Sacharuka i Paulinę Szyszke, uzyskała 76 kg w rwaniu oraz 96 kg w podrzucie. Jej wynik był tylko o 4 kg słabszy od triumfatorce, Katarzyna Kraska, która zdobyła złoto z wynikiem 176 kg.

Zuzanna Połka wróciła jednak do domu z dodatkowymi medalami - złotym za rwanie oraz srebrnym za podrzut, co potwierdziło jej bardzo równą i solidną formę w obu bojach.

Świetny występ zanotowała również Maria Połka, która zdobyła srebrny medal w kategorii do

61 kg i ustanowiła nowy rekord Polski do lat 23 w podrzucie 108 kg. Zawodniczka poprawiła także rekordy życiowe: 88 kg w rwaniu oraz 196 kg w dwuboju. Zwyciężyła Wiktorii Wołk z wynikiem 202 kg, a Maria odebrała również srebrne medale w poszczególnych bojach.

Niestety mniej szczęścia miała Wiktorii Gierczuk, która nie zaliczyła żadnej próby w rwaniu i nie została sklasyfikowana w końcowej tabeli wyników.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Start - Lewart 2:1
Granit - Orleń Ł. 2:3
Orleń R. - Hetman 2:3
Janowianka - Huragan 4:0
Tomasovia - Bug 4:3
Ruch - Lublinianka 0:2
Motor II - Łada 0:1
Tur - Tanew 7:1

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	30	82	109:16
2	Lewart Lubartów	30	74	82:22
3	Łada Biłgoraj	30	68	78:28
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	30	55	68:42
5	Lublinianka Lublin	30	52	60:41
6	Tur Milejów	30	48	60:52
7	Motor II Lublin	30	48	58:39
8	Orleń Radzyń Podl.	30	47	64:49
9	Janowianka Janów Lub.	30	44	65:52
10	Start Krasnostaw	30	40	45:55
11	Bug Hanna	30	34	53:64
12	Granit Bychawa	30	25	31:74
13	Ruch Ryki	30	23	36:84
14	Orleń Łuków	30	22	30:83
15	Tanew Majdan Stary	30	22	30:78
16	Huragan Międzyrzec Podl.	30	3	19:109

Piłkarze IV ligi zakończyli rozgrywki ligowe. Do III ligi awansował Hetman Zamość. W dwustopniowych barażach powalczy Lewart Lubartów. Z IV ligą - na ten moment - żegnają się: Bug Hanna, Granit Bychawa, Ruch Ryki, Orleń Łuków, Tanew Majdan Stary, Huragan Międzyrzec Podlaski.

mp

Victoria w IV lidze?

Lubelski Związek Piłki Nożnej opublikował zestaw par barażowych, które zmierzą się w dodatkowej rozgrywce o miejsce w IV lidze.

Mecze półfinałowe zaplanowano na 17 czerwca godzinę 17.30, a finał na 21 czerwca na 17. Prawo gry w barażu uzyskała Victoria Parczew. Coraz więcej mówi się, że Podlasie II Biała Podlaska, czyli mistrzowie nie wyrażą chęci awansu do IV ligi. W takim wypadku zespół z Parczewa pod wodzą Patryka Szymali otrzyma bezpośrednią promocję. Czy tak się stanie?

Zestaw par barażowych

wicemistrz chełmskiej Klasy O - wicemistrz lubelskiej Klasy O - wicemistrz bialskiej Klasy O - wicemistrz zamojskiej Klasy O

WICEMISTRZOWIE

Chełmska Klasa O

Astra Leśniowice

Zamojska Klasa O

Graf Chodywańce

Bialska Klasa O

Victoria Parczew

Lubelska Klasa O

Cisowianka Drzewce

mp

BIA

Zbliżają się żniwa, kombajny na polach to śmierć dla piskląt błotniaka łąkowego

Ptaka z pól potrzebuje pomocy. Rolnicy mogą odegrać kluczową rolę

W ramach Krajowego Programu Ochrony Błotniaka Łąkowego prowadzone są działania mające na celu ochronę tego rzadkiego ptaka drapieżnego, który jeszcze dość licznie występuje na terenie powiatu bialskiego, łukowskiego i łosickiego. Koordynator projektu, białczanin Dominik Krupiński, zachęca rolników do współpracy przy jego ochronie.

Błotniak łąkowy to ptak terenów otwartych, silnie związany z krajobrazem rolniczym. Żywi się głównie gryzoniami polnymi oraz dużymi owadami, dzięki czemu pomaga w naturalny sposób



Najlepszym zabezpieczeniem piskląt jest ogrodzenie i siatka

sob ograniczać liczebność szkodników w uprawach. Jak podkreślają przyrodnicy, tradycyjne rolnictwo nadal sprzyja temu gatunkowi, a sam ptak może być realnym sprzymierzeńcem rolników. Niestety, nowoczesne rolnictwo, postęp mechanizacyjny są dla tego cennego gatunku zagrożeniem. Ginią najczęściej

od kombajnów, które operują na polach, kiedy młode są jeszcze w gniazdach. Na swoje nieszczęście zakładają gniazda na ziemi, często w rzepaku i jęczmieniu. I w powietrzu nie są bezpieczne tam, gdzie pojawiły się turbiny wiatrowe. W powiecie bialskim akurat to je może zabijać w gminie Zalesie, gdzie stwierdzono

Jeżeli znalazłeś gniazdo z pisklętami pokrytymi białym puchem, pozostaw nieskuszony fragment roślinności wokół lub zaalarmuj koordynatora projektu ochrony: Dominik Krupiński: dominik@bocian.org.pl tel.: 602 282 549



Długość ciała błotniaka łąkowego: 41-52 cm; rozpiętość skrzydeł: 95-120 cm; masa: 370 g - 280 g

występowanie tych ptaków. Są na terenie, gdzie działa blisko siebie 10 wiatraków.

Ochrona błotniaka odbywa się we współpracy z gospodarzami. Jeśli gniazdo zostanie znalezione na polu uprawnym, przyrodnicy – za zgodą właściciela – mogą pomóc w jego zabezpieczeniu, np. poprzez montaż prostych ogrodzeń z siatki. W niektórych przypadkach możliwe jest też przesunięcie terminu koszenia, tak aby młode ptaki miały czas na bezpieczne opuszczenie gniaz-

da lub mogły zostać przeniesione w bezpieczne miejsce.

Jak podkreślają ornitolodzy, nie są to działania uciążliwe ani skomplikowane – wszystko odbywa się w porozumieniu z rolnikiem i dostosowane jest do konkretnej sytuacji w gospodarstwie. Najważniejsze jest dobre podejście i chęć współpracy.

Program pokazuje, że ochrona przyrody i rolnictwo mogą iść w parze, a wspólne działania przynoszą korzyści zarówno ptakom, jak i rolnikom.

- Muszę przyznać, że na ogół rolnicy są nam przychylni. Tylko w nielicznych przypadkach nie pozwalali wchodzić na pole. Obecnie jest o tyle łatwiej, że sami znajdujemy gniazda przy użyciu dronów i zwracamy się do właścicieli gruntu - podkreśla Dominik Krupiński, który jest też prezesem Towarzystwa Przyrodniczego Bocian. Na profilach TPB można śledzić jego fotorelacje z poszukiwań i obserwacji błotniaka łąkowego z ostatnich dni.

Beata Malczuk

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Hetman Zamość 2:3 (1:2) Koniec sezonu na Warszawskiej

Ambicja nie wystarczyła



Orlęta w ostatnim meczu sezonu na tle zwycięzcy ligi zaprezentowały się zupełnie przyzwoicie, były bliskie wywalczenia remisu. Teraz przed piłkarzami kilka tygodni wakacji. Pracowity okres będą mieli za to trenerzy i zarząd, żeby zebrać kadrę na kolejne rozgrywki

W ostatnim meczu sezonu 2025/2026 Orlęta uległy mistrzowi ligi i świeżo upieczonemu trzeciroligowcowi. Mimo że mecz nie miał już większej stawki, obie drużyny potraktowały go poważnie i stworzyły interesujące widowisko. Z ligą pożegna się najpewniej aż pięć zespołów.

Rywale nie mieli przed sobą szczególnych tajemnic, kilka tygodni temu mierzyły się ze sobą w półfinale wojewódzkiego Pucharu Polski. Wtedy dość wyraźnie w Zamościu wygrał Hetman, który potem w finale uległ Avii Świdnik. Sprawa awansu została przypieczętowana już tydzień temu w meczu z Tomasiową.

Były momenty

Przeciwnik nie przyjechał jednak na Warszawską w wakacyjnym nastroju. Już w 9. minucie prowadzenie dla gości zdobył Rodion Serediuk, w 27. min. prowadzenie podwyższył Kamil Posielski. W samej końcówce pierwszej połowy nadzieję na odwrócenie wyniku w serca miejscowych wład, dobrze dysponowany tego dnia, Marcel Obroślak. Już na początku drugiej połowy było jednak gospodarzom wyraźnie trudniej, bo drugą żółtą kartkę i w efekcie czerwoną otrzymał Karol Warda. Kiedy jednak grający asystent trenera Bartłomiej Siudaj ładnym strzałem wykorzystał podanie od Obroślaka, a jeszcze chwilę potem z boiska wyleciał zawodnik Hetmana, znowu kwestia wyniku zrobiła się otwarta. Grając jednak nawet 10 na 10, goście potrafili dowieźć satysfakcjonujący ich wynik do końca.

Równiutko połowa tabeli

Orlęta zakończyły rozgrywki na ósmym miejscu, zdobywając 47 punktów, o jedno oczko mniej niż rezerwy Motoru Lublin i Tur Milejów. Awans do wyższej ligi uzyskał Hetman, Lewart Lubartów zagra w barażach z wicemistrzami IV lig z Małopolski, Podkarpacia i województwa świętokrzyskiego. Jeżeli upora się 17 czerwca na wyjeździe z Beskidem Andrychów, 20 czerwca podejmie zwycięzcę pary Izolator Boguchwała - Moravia Morawica.

Z ligi spadły Huragan Międzyrzec Podlaski, Tanew Majdan Stary, Orlęta Łuków, Ruch Ryki, Granit Bychawa i Bug Hanna. Być może dla ostatniej z tych drużyn istnieje jeszcze nadzieja na pozytywny zwrot akcji: wcale nie jest pewne, że spadkowicze z III ligi Stal Kraśnik i Świdniczanka będą w stanie i będą mieć chęć grania w IV lidze, a nie będą

Orlęta Radzyń Podlaski - Hetman Zamość 2:3 (1:2)

Bramki: Obroślak 44, Siudaj 79 - Serdiuk 9, Posielski 27, Mroczek 67

Orlęta: Kowynia - Warda, D. Rycsa (68 Borkowski), Sawicki (71 Siudaj), Cudowski, Morenkov, K. Rycsa (90 Porczyński), Borysiuk (86 Piróg), Pendel, Gęca (54 J. Rycsa), Obroślak.

Żółte kartki w Orlętach: Warda 2, Pendel, Morenkov, **czerwona:** Warda **sędziował** Paweł Sitkowski **widzów** 200

próbować odbudowywać się na niższym poziomie.

Piłkarze Orląt w tej chwili dostaną kilka tygodni wolnego, a przygotowania do nowego sezonu rozpoczną w lipcu. Niewiele wskazuje, żeby w drużynie miało dojść do poważniejszych zmian kadrowych.

Zbigniew Smółko

Po siedmiu latach Huragan żegna się z IV ligą

Oslabiony Huragan rozбит w Janowie Lubelskim

W swoim ostatnim wyjazdowym meczu w tym sezonie Huragan Międzyrzec Podlaski uległ Janowiance Janów Lubelski aż 0:4. Spotkanie, do którego goście przystąpili w mocno okrojonym składzie, było symbolicznym i gorzkim pożegnaniem zespołu z IV ligą, w której występował nieprzerwanie od siedmiu lat.

Trener Huraganu, Adrian Świderski, nie miał przed tym meczem łatwego zadania - do dyspozycji miał zaledwie trzynastu zawodników. Braki kadrowe dały o sobie znać niemal natychmiast po pierwszym gwizdku. Już w 3. minucie spotkania Paweł Zięba posłał precyzyjne dośrodkowanie, które z zimną krwią na gola uderzeniem głową zamienił Yuriy Perin.

Mimo szybkiej straty bramki i wyraźnej przewagi gospodarzy Huragan starał się walczyć, a bohaterem pierwszej połowy w szeregach gości był bramkarz. Po zagranu ręką przez De Souza sędzia podyktował rzut karny dla Janowianki, jednak Ostapiuk zdołał w świetnym stylu obronić strzał Michała Mistrzyka. Przed przerwą goście rzadko gości w polu karnym rywali, choć swoje szanse na wyrównanie mieli Mateusz Bartnikowski i Maciej Kiryluk - zabrakło im jednak skutecznego wykończenia.

Druga odsłona mogła rozpocząć się dla zespołu z Międzyrzecza Podlaskiego kapitalnie. Chwilę po zmianie stron Mateusz Bartni-

kowski znalazł się w sytuacji sam na sam z golkeeperem Janowianki, Kajetanem Wojtasikiem. Niestety, uderzył wprost w niego.

Losy meczu wymknęły się gościom spod kontroli zaledwie kilka chwil później. W 51. minucie Jacek Mielnik obejrzał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał opuścić boisko. Gra w dziesiątkę okazała się dla i tak już osłabionego Huraganu barierą nie do przeskokowania.

Janowianka skrupulatnie wykorzystała przewagę liczebną. W 62. minucie błąd i stratę Macieja Kiryluka w narożniku boiska gospodarze zamienili na szybką akcję - po kolejnym dośrodkowaniu Paweł Zięba pewnie podwyższył wynik na 2:0.

Gościom tego dnia wyraźnie brakowało też szczęścia. Zaledwie cztery minuty po drugim голу, w sporym zamieszaniu podbramkowym, piłka niefortunnie odbiła się od Douglasa Da Silvy i wpadła do siatki obok bezradnego Ostapiuka. Dzieła zniszczenia w ostatniej akcji meczu (90. minuta) dopełnił Patryk Rojek, ustalając wynik na 4:0 dla gospodarzy.

Janowianka Janów Lubelski - Huragan Międzyrzec Podlaski 4:0 (1:0)

Skład Huraganu: Ostapiuk, Mielnik, Grzejszczak, Bartnikowski, De Souza, Da Silva, Panasiuk (Paluszkiwicz 70'), Koryciński, Kiryluk, Tymoszek, Zduńczyk.

Kamil Pulik

Wielkie wyprawy Radzyniaków i Wohyniaków



Zanim Roweraki pokłoniły się w Wilnie Matce Boskiej Ostrobramskiej, przejechały całą Polskę północno-wschodnią, podziwiając jej całą wielobarwność i różnorodność. Były kościoły w Różanymstoku i Sokółce, cerkiew na Grabarce, synagoga w Krynkach, meczet w Kruszynianach, Biebrza, Kanał Augustowski, Puszcza Białowieska, jezioro Wigry, zamek w Trokach, podnoszony most Augustowie...

Siedemnaścioro członków Radzyńskiej Grupy Rowerowej „się Kręci” wyruszyło zwiedzać z perspektywy siodełka Mazury w okolicach Mrągowa. Jeszcze dalej wypuściły się jednak wohyńskie Roweraki: silna grupa przejechała ponad 600 kilometrów z Bezwoli do Wilna, wykręcając łącznie 663 kilometry.

W przedłużony weekend w okolicach Bożego Ciała „się Kręci” tradycyjnie już wyrusza na dalszą wyprawę. W tym

roku celem były Mazury. Wśród atrakcji i odkryć był nocleg w Mazurskiej Zagrodzie w Nowym Probarku i odwiedziny Mrągo-

wa. Odwiedzili sanktuarium maryjne w Świętej Lipce (trasa liczyła 67 kilometrów), wybrali się, między jeziorami i lasami do zawsze uroczych Mikołajek. Ukoronowaniem mazurskiej wyprawy był Wilczy Szaniec w Gierłożu koło Kętrzyna. - Wszyscy wróciliśmy szczęśliwi, że poznaliśmy kolejny piękny zakątek naszej Ojczyzny, przejeżdżając ponad 137 km



- Kolejny raz przekonaliśmy się, że nasze grupowe „rajdownie” to jest to, co bardzo lubimy - komentuje mazurską wyprawę lider grupy Tadeusz Pietras

pięknych mazurskich tras, w tym znaczne odcinki Mazurskiej Pętli Rowerowej.

Jeszcze ambitniejszy projekt zrealizowało jedenaścioro wohyńskich Roweraków. Od 30 maja do 6 czerwca przemierzali rowerami trasę dawnym szlakiem królewskim, którym pięć wieków temu podążali z Krakowa do Wilna kupcy, duchowni, dostojnicy i królowie. Obecnie

nie sposób poruszać się dokładnie tą samą trasą, można za to przejechać Szlak Green Velo. Zdecydowanie lepiej Szlakiem Green Velo – przynajmniej jego częścią. Dla rowerzystów ze Stowarzyszenia Roweraki była to zresztą wyprawa do ich dawnej stolicy - Wohyń leżał kiedyś w Wielkim Księstwie Litewskim, a w Bezwoli odbywał się choćby słynny sejm litewski

przed zawarciem Unii Lubelskiej w 1569 roku.

Kolejne dni to były etapy do Serpelic nad Bugiem (87 kilometrów), Hajnówki (85), Sokółki (111), Augustowa (111), Kukli koło Sejna (78), Olity (już na Litwie - 78) i Wilna (101), gdzie po mieście nakręcono ostatnie 18 km. Wrócono już samochodem...

Zbigniew Smółko

Prezes też umie!!!

Adam Pękała wygrał turniej w Terespolu, Dariusz Ponikowski okazał się najlepszy w kolejnych zawodach Ligi MOSiR.

Adam Pękała wygrał IV Otwarty Turniej Szachowy Ku Pamięci Marka Ferensa, który rozegrany został 7 czerwca w Terespolu. Dzielnie walczyli też juniorzy RTS Gabriel Wawrzosek i Wiktor Głowniak, którzy wśród 32 zawodników, zajęli miejsca 5 i 6 wygrywając kategorię wiekową do lat 12. W swoim turniejowym debiucie Kinga Dąbrowska wygrała 2 partie.



Prezes Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego Adam Pękała często narzeka, że z powodu ogromu obowiązków organizacyjnych i trenerskich nie może grywać w turniejach tak często, jakby chciał. Ale jak już siądzie, to wygrywa!!!

Wyniki:

1. Dariusz Ponikowski 5,5 pkt z 7 partii
2. Andrzej Wisznicki 5,5
3. Hubert Goławski 5
4. Bartosz Walaszek 5

Klasyfikacja juniorów młodszych:

1. Gabriel Wawrzosek 4,5 pkt
2. Szymon Piątkowski 4
3. Wiktor Ochnio 4

Siódmy turniej rozegrany zostanie we wrześniu.

Zbigniew Smółko

Sportowa Noc Świętojańska – będzie się działo!!!

Najbliższa niedziela będzie obfitowała w sportowe atrakcje. Podobnie jak rok temu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskiej przygotował szereg wydarzeń mających pokazać siłę i różnorodność radzyńskiego sportu.

Zacznie się od turnieju szachowego o Puchar Burmistrza Radzyna Podlaskiego w szachach szybkich. Zapisy od 9.40 w korpusie głównym Pałacu Potockich. O 12.30 w parku miejskim (za Oranżerią) rozegrany zostanie turniej duetów w siatkówkę. Zapisy do czwartku 18 czerwca u Pawła Węclawa pod numerem telefonu 535 350 442. Atrakcją nie tylko dla uczestników, ale i wszystkich mieszkańców będzie, rozpoczynający się o 14, rajd rowerowy „Ulicami dawnego Radzyna”. Podobnie jak rok temu członkowie grup rowerowych wyruszą na trasę odziani w stroje z Dwudziestolecia międzywojennego. O 16 na boiskach na sta-



Spyw Białką na byle czym już w ubiegłym roku okazał się doskonałym pomysłem. Kilka załóg przygotowało (albo zaimprovizowało) rozmaite obiekty pływające (lepiej albo gorzej), rzekę na tę okoliczność wykoszono i można się było znakomicie bawić. W tym roku nie będzie na pewno gorzej

dionie na Warszawskiej ruszy towarzyski Turniej Tata Cup. We współorganizowanej przez OrleTA imprezie zagrają drużyny amatorskie, m.in. zakłady pracy, rodzice piłkarzyków grup młodzieżowych, księża, służby mundurowe itd. Wypocone kalorie będzie można uzupełniać na bieżąco przy darmowym grillu.

Kiedy sportowcy będą się wysilać, od 15.30 w okolicach Grobli Paradnej rozpocznie się, bardziej rekreacyjna Biesiada nad Wodą. Tu już na uczestników czeka pełna rekreacja. Będzie ognisko z kiełbaskami, pokaz fitness, boks, grup tanecznych oraz tak fascynujące wydarzenia sportowe, jak wyścig kaczek na rzece, spływ na

byle czym, przeciąganie liny kajakami. Od godziny 19 rozpocznie się wspólne pelenie wianków, a potem korowód z wiankami i ich puszczanie na rzecę (pewnie po godzinie 22). Doskonała zabawa jest więc gwarantowana.

Zbigniew Smółko

RAD

Rusza długo wyczekiwana inwestycja, w Borkach będzie się dużo działo

Za kilka miesięcy teren przy byłej plebanii w Borkach zmieni oblicze

Gmina podpisała umowę 10 czerwca. To ważny dzień dla infrastruktury i estetyki gminy. Projekt o wartości przekraczającej 10 mln zł zakłada gruntowną metamorfozę i nowoczesne zagospodarowanie centrum miejscowości.

Marcin Czyżak, wójt gminy Borki, przy kontrasygnacie pani skarbnik podpisał umowę na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Zagospodarowanie terenu wraz z budową altany i remontem elewacji budynku gospodarczego w ramach projektu „Kontynuacja - utworzenie terenu relaksu i widowisk przestrzennych przy budynku byłej plebanii - etap II”. Wykonawcą zadania wyłonionym w drodze przetargu jest lokalna firma: **Robert Strojek** Atlantik z siedzibą w Radzynie Podlaskim. Koszt prac budowlanych objętych tą umową wynosi 976 019,17 zł brutto.

Montaż finansowy całego projektu prezentuje się imponująco:
Całkowita wartość projektu: **10 040 655,15 zł**
Dofinansowanie z EFRR (Unia Europejska): **7 485 218,59 zł**
Dofinansowanie z Budżetu Państwa: **880 613,95 zł**
Łączna kwota dofinansowania (UE + BP): **8 365 832,54 zł**



Inwestycja zlokalizowana przy ul. Spółdzielczej w Borkach odmieni tę przestrzeń, tworząc nowoczesne, zielone miejsce do odpoczynku i integracji mieszkańców



W ramach prac zaplanowano:

Rozbiórkę starej plebanii: Istniejący, parterowy budynek zostanie rozebrany. W jego miejscu powstanie nowoczesna, przestronna altana.

Remont budynku gospodarczego: Obiekt zyska zupełnie nową elewację (wykonaną z nowoczesnych paneli z lameli o strukturze drewna oraz tynku cienkowarstwowego). Wymieniona zostanie stolarka okienna na nowe okna PCV, wykonane zostaną także nowe obróbki blacharskie i podbitka.

Strefa relaksu i mała architektura: Na terenie pojawią się elementy sprzyjające odpoczynkowi: ławkoleżaki, hamaki, klasyczne ławki, stojak na rowery, stolik do gry w szachy/warcaby, a klimatu dopełni fontanna/wodotrysk oraz gładkie ozdoby. Nowe otoczenie i zieleń: Dotychczasowe zniszczone nawierzchnie i ogrodzenia zostaną rozebrane. W ich miejscu pojawią się estetyczne alejki z kostki i płyt betonowych, nawierzchnie z otoczek oraz nowe ogrodzenie. Całość zostanie obsadzona bogatą roślinnością: drzewami i krzewami liściastymi, bylinami oraz trawami ozdobnymi. Powstaną również świeże trawniki.

Kolejny etap prac nad planem odtworzenia mokradeł i starorzecza Bystrzycy

Natura i czyste środowisko to jedno z największych atutów Gminy Borki. Aby zwiększyć bezpieczeństwo ekologiczne regionu, poprawić retencję wody, a także zyskać unikalną wizytówkę, gmina pracuje nad realizacją ambitnego przedsięwzięcia: „Odtworzenie mokradeł oraz odbudowa starorzecza rzeki Bystrzycy”.

Ważnym krokiem w tym kierunku było spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami, które odbyło się 9 czerwca. Jego celem było zebranie opinii oraz uwag lokalnej społeczności na temat planowanego projektu. To kolejny ważny etap całego zamierzenia - przypomnijmy, że strategiczne rozmowy wójta Marcina Czyżaka z przedstawicielami najważniejszych instytucji wodnych i środowiskowych odbyły się pod koniec kwietnia.

Przywrócić blask dawnej naturze

Obecnie dawne starorzecze Bystrzycy porastają gęste trzcinowiska. Obiekty inżynierii wodnej oraz jaz wymagają modernizacji, a historyczne groble ziemne zostały poprzerywane przez intensywną działalność bobrów. Podczas spotkania konsultacyjnego szczegółowo omówiono działania zmierzające do naprawy tego stanu rzeczy.

- Mokradła to nie jezioro - to żywy, dynamiczny ekosystem, gdzie poziom wody naturalnie przybywa i ubywa. Tworzymy tu nowoczesny obszar retencyjny, który zabezpieczy nas przed suszą i podtopieniami, a jednocześnie przywróci naturalne piękno tych stron - podkreślał podczas prezentacji Maciej Kowalczyk z agencji Pheno Horizon, która moderuje projekt.

Ścieżki edukacyjne i powrót rzadkich ptaków

Projekt mocno stawia na odbudowę przyrodniczą. Inwestycja wyraźnie nawiązuje do lokalnej historii - to właśnie tutaj, w czasach świetności folwarku Borki, rodzina Jaźwińskich założyła stawy. Odtworzenie historycznych mokradeł przywróci dawny charakter okolicy, ale to nie jedyny atut tego przedsięwzięcia.



Wielkie nadzieje - poza zwiększeniem bioróżnorodności i powrotem rzadkich gatunków fauny oraz flory - wiąże się z budową nowoczesnej infrastruktury edukacyjnej



Marcin Czyżak, wójt gminy Borki
Przed Gminą Borki ogromna szansa na stworzenie czegoś unikalnego. Połączenie dbałości o klimat z potencjałem turystycznym i edukacyjnym to inwestycja, która będzie służyć pokoleniom, ale także nam, tu i teraz. Trzymamy kciuki za powodzenie tego planu

W pięknych okolicznościach przyrody

Wielkie nadzieje - poza zwiększeniem bioróżnorodności i powrotem rzadkich gatunków fauny oraz flory - wiąże się z budową nowoczesnej infrastruktury edukacyjnej. W sercu mokradeł powstaną specjalne, bezpieczne wyspy ptasie, a nad samym obszarem wodnym i nabrzeżem zostanie zbudowana klimatyczna, drewniana promenada, czyli wyjątkowa ścieżka dydaktyczna. Dzięki temu teren zyska zupełnie nowe, turystyczne oblicze. Pomyślano również o logistyce - w planach jest budowa niewielkiego parkingu, ponieważ nowoczesne mokradła mają szansę stać się magnesem dla wycieczek szkolnych oraz miłośników ekoturystyki.

Nowa inicjatywa: Dyżury Dzielnicowego w gminie Borki

Z inicjatywy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Borkach, we współpracy z Zespołem Interdyscyplinarnym oraz Urzędem Gminy, uruchomione zostaną regularne dyżury dzielnicowe.

Harmonogram dyżurów:
Spotkania będą się odbywały w godzinach 13 - 14 (co drugi wtorek) w sali na parterze Urzędu Gminy Borki w następujących terminach: 16 czerwca, 30 czerwca, 14 lipca, 28 lipca.

Cel inicjatywy
Spotkania organizowane są w ramach profilaktyki bezpieczeństwa oraz działań prewencyjnych. Ich głównym celem jest ułatwienie mieszkańcom bezpośredniego kontaktu z funkcjonariuszem Policji.

- Dedykowany czas oraz spokojne, neutralne miejsce stwarzają bezpieczną przestrzeń do rozmowy o problemach dotyczących zarówno osoby indywidualnej, jak i całej rodziny. Dyżury są okazją



do zgłoszenia niepokojących sytuacji, uzyskania porady prawnej w zakresie bezpieczeństwa oraz podjęcia wczesnej interwencji, która pozwoli skutecznie pomóc osobom potrzebującym wsparcia - podkreśla **Katarzyna Dudzińska**, kierownik GOPS w Borkach.

Warto pamiętać:
Dzielnicy to policjant pierwszego kontaktu, który doskonale zna lokalne problemy i jest rzecznikiem interesów mieszkańców w obszarze bezpieczeństwa. Inicjatywa ma charakter programu pilotażowego i w tej formie będzie realizowana do końca lipca. W przypadku braku zainteresowania ze strony mieszkańców program zostanie zakończony. Zachęcamy do korzystania z tej formy wsparcia.

Emocje, sportowa rywalizacja i widowiskowe pojedynki. Za nami druga Noc Wojowników



Zgromadzeni widzowie obejrżeli wiele nokautów



Hala ZSP była pełna

Fot. Mirosław Piasko



Uwagę przykuwały widowiskowe uderzenia i efektowne kopnięcia



Walki odbywały się nie tylko w MMA, ale też formule bokserskiej



Rywalizacja przebiegała na zasadach fair play. Zawodnicy dziękowali sobie po każdej odbytej walce

Fot. Mirosław Piasko



Swoją walkę wygrał trenujący w radzyńskim klubie Maciej Kowalik



Maciej Kowalik z rodzicami, KO Radzyń Podlaski

Walka była naprawdę bardzo fajna, kolejne nowe doświadczenie na ringu. Myślę, że jeszcze nie raz tu wystartuję. Przygotowywałem się około 2-3 miesiące. Mogło być trochę ciężiej, walka była dla mnie bardzo satysfakcjonująca. W następnym roku planuję wziąć udział w Mistrzostwach Polski.

na kilka godzin zamieniła się w arenę prawdziwych sportowych zmagania.

„Noc Wojowników” była nie tylko okazją do rywalizacji, ale również promocji aktywności fizycznej i sportów walki wśród młodzieży. Wydarzenie pokazało, że tego typu imprezy cieszą

się w Radzynie dużym zainteresowaniem i mają szansę na stałe wpisać się do kalendarza. W regionie nie brakuje utalentowanych zawodników oraz kibiców spragnionych sportowych emocji na wysokim poziomie.

kb



Dawid Czarnecki,

KO Radzyń

Po wygranej walce czuję się bardzo dobrze. Chciałbym podziękować swojemu trenerowi Piotrkowi za przygotowanie i Bartkowi, który przygotował mnie motorycznie. Z wygranej, wiadomo, trzeba się cieszyć! Na pewno nie poprzestanę na tej walce, będę chciał wygrywać dalej. Przygotowywałem się przez dwa miesiące ciężkich treningów motorycznych i technicznych. Bez trenerów nie dałbym rady. Przeciwnik był zawzięty, nie pękał, gratulacje dla niego.



Patryk Kuć,

KO Radzyń

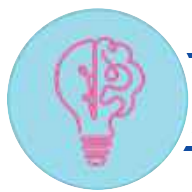
Jest bardzo dobrze, chociaż walka była ciężka. Przeciwnik był bardzo doświadczony, ale na szczęście wygrałem. Trenuję od dwóch i pół roku. Po każdej walce jest niedosyt, ale jestem zadowolony, przygotowania były bardzo mocne i ciężkie, oczywiście w klubie KO Boxing Club w Radzynie. Przygotowywał mnie trener Piotr Kowalik, dzięki jego doświadczeniu współpraca była naprawdę fajna.

Hala sportowa ZSP w Radzynie wypełniła się miłośnikami sportów walki. W piątek, 12 czerwca, odbyła się druga edycja wydarzenia „Noc Wojowników – Radzyński Wieczór Walki”, która zgromadziła zawodników, trenerów i kibiców z całego regionu.

Podczas gali publiczność mogła oglądać efektowne pojedynki

ki w różnych formułach sportów walki. Nie brakowało dynamicznych akcji, mocnych wymian ciosów oraz sportowych emocji, które towarzyszyły kolejnym walkom od początku do końca wydarzenia.

Na trybunach pojawili się licznie mieszkańcy Radzyna i okolic, którzy gorącym dopingiem wspierali zawodników. Organizatorzy zadbali o profesjonalną oprawę wydarzenia, dzięki czemu hala ZSP



„Kaski za nasze rarytaski”



Akcję „Kaski za nasze rarytaski” zorganizowała klasa 3c. Na zdjęcie część klasy z wychowawczynią Gabriellą Kobytką

Fot. Aleksandra Wilczyńska

11 czerwca w naszej szkole odbyła się wyjątkowa akcja charytatywna pod hasłem „Kaski za nasze rarytaski”, zorganizowana przez uczniów klasy 3c. Celem wydarzenia była zbiórka funduszy na zakup kasków dla dzieci z domu dziecka, aby mogły bezpiecznie uczestniczyć w różnych aktywnościach na świeżym powietrzu.

Można było spróbować wielu smacznych wypieków. Wśród przygotowanych przysmaków znalazły się m.in. drożdżówki z budyniem i truskawkami, drożdżówki z cynamonem i jabłkiem, ciasto marchewkowe oraz zawijane ciasta z truskawkami, czekoladą i dżemem. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również świeże kanapki, przygotowywane na miejscu z różnorodnych składników, takich jak szynka, ser, sałata, pomidor, ogórek, rzodkiewka czy serek Almette. Dopełnieniem oferty były orzeźwiająca lemoniada i mrożona herbata.

Akcja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i zaangażowaniem całej społeczności szkolnej. Uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy szkoły chętnie włączyli się w inicjatywę, pokazując, że wspólne działanie może przynieść realne efekty.

Dzięki hojności uczestników udało się zebrać aż 660



Wśród przygotowanych przysmaków znalazły się m.in. drożdżówki z budyniem i truskawkami

660 zł
- na zakup kasków dla dzieci z domu dziecka

złotych, które zostaną przeznaczone na zakup kasków dla dzieci z domu dziecka. To wydarzenie po raz kolejny udowodniło, że nawet niewielkie gesty mogą mieć wielkie znaczenie, a dobroć, empatia i zaangażowanie naszej szkolnej społeczności pomagają zmieniać świat na lepsze.

Aleksandra Wilczyńska



Akcja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i zaangażowaniem całej społeczności szkolnej. Na zdjęciu Iza Koczkodaj i Natalia Nowacka

Kilometry Dobra dla Mateusza – razem możemy więcej!



Uczestnicy biegu pokonywali trasę o długości 500 metrów w parach, symbolicznie tworząc jeden „kilometr dobra”

3 czerwca 2026 roku w naszej szkole odbył się charytatywny bieg „Kilometry Dobra”, zorganizowany przez Samorząd Uczniowski na rzecz Mateusza Drosia. Wydarzenie zgromadziło uczniów, nauczycieli, zaproszonych gości oraz mieszkańców, którzy wspólnie pokazali, jak wielką moc ma bezinteresowna pomoc i solidarność z potrzebującymi.

Swoją obecnością zaszczylili nas pani Alina Kryjak – Radna Powiatu Radzyńskiego i Członek Zarządu Powiatu, oraz pan Szczepan Niebrzegowski – Starosta Radzyński. Na nasze zaproszenie odpowiedzieli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 wraz z opiekunami, za co serdecznie dziękujemy.

Uczestnicy biegu pokonywali trasę o długości 500 metrów w parach, symbolicznie tworząc jeden „kilometr dobra”. Wiele biegaczy wielokrotnie wracało na trasę, dokładając kolejne kilometry do wspólnego celu. Szczególnie cieszył liczny udział uczniów naszej szkoły oraz nauczycieli, którzy pokazali, że pomaganie potrafi łączyć całe środowisko szkolne.

W trakcie wydarzenia można było zakupić domowe wypieki oraz wyjątkowe rękodzieło przygotowane przez osoby wspierające akcję. Dzięki ogromnej hojności uczestników do puszek trafiła kwota 3361,70 zł, która została już przekazana pani Jadwidze na wsparcie leczenia Mateusza.

Wyrazy wdzięczności kierujemy również do sponsorów wydarzenia: Spółdzielczej Mleczarni Spomlek, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim, Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim, Firmy Usługowo-Handlowej Master, firmy dr Gerard oraz Fundacji Eko-Adamki. Dzięki ich wsparciu udało się pozyskać dodatkowo 4970 zł, co znacząco zwiększyło efekt całej akcji.

Łącznie podczas wydarzenia zebrano 8331,70 zł, które w ca-

8331,70 zł

- na leczenie i rehabilitację Mateusza Drosia

łości zostały przekazane pani Jadwidze na dalsze leczenie i rehabilitację Mateusza.

Przedstawiciele firm i szkół wspierających inicjatywę otrzymali pamiątkowe certyfikaty będące wyrazem wdzięczności za okazane serce i zaangażowanie. Wśród uczestników biegu rozlosowano również atrakcyjne nagrody.

Szczególnie poruszającym momentem było wystąpienie pani Jadwigi, która podziękowała za dzisiejszą akcję, ale także za wszystkie wcześniejsze formy wsparcia. Opowiedziała o codziennej walce o zdrowie Mateusza oraz o postępach, jakie osiąga w powrocie do sprawności.

Zwieńczeniem wydarzenia był piękny występ Grupy Muzycznej I LO pod kierownictwem pana Wojciecha Gila, nauczyciela muzyki. Spotkanie poprowadziła pani dyrektor Ewa Grodzka, za organizację i przebieg biegu odpowiadał pan Robert Mazurek, nauczyciel wychowania fizycznego, a nad całością przedsięwzięcia czuwała pani Monika Rączka wraz z Samorządem Uczniowskim.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, darczyńcom, sponsorom, wolontariuszom oraz osobom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie wydarzenia. Każdy przebiegnięty kilometr i każda przekazana złotówka były kolejnym krokiem na drodze do dobra. Wspólnie udowodniliśmy, że kiedy łączymy siły, możemy naprawić wiele.

Najpiękniejszym podsumowaniem tego dnia niech będą słowa jednego z uczniów skierowane do pani Jadwigi:

„Jest Pani wspaniałą matką, niech się Pani nie zmienia”.

Paranienormalni rozbawili Czemierniki.

Tłumy na V Wieczorze Kabaretowym

Stadion gminny w Czemiernikach po raz piąty zamienił się w plenerową scenę kabaretową.

W niedzielę, 7 czerwca, odbył się V Wieczór Kabaretowy, który przyciągnął liczną publiczność z Czemiernik i okolicznych miejscowości. Wydarzenie otworzyli burmistrz Czemiernik Arkadiusz Filipek oraz Monika Cholewa, kierownik Referatu ds. Kultury, Promocji i Sportu, witając mieszkańców oraz przybyłych gości.

Jako pierwszy na scenie zaprezentował się kabaret Świerszczchrząszcz ze Szczecbrzeszyna. Artyści szybko nawiązali kontakt z publicznością, przygotowując widzów na główną atrakcję wieczoru.

Gwiazdą wydarzenia byli Paranienormalni, którzy wy-



Gwiazdą wydarzenia byli Paranienormalni, którzy wystąpili z programem „Ostre cięcie”. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych kabaretów w kraju po raz kolejny udowodnił, dlaczego od lat cieszy się nieślabnącą popularnością. Dynamiczne skecze, błyskotliwe dialogi i charakterystyczny humor sprawiły, że publiczność reagowała śmiechem przez niemal cały występ

stąpili z programem „Ostre cięcie”. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych kabaretów w kraju po raz kolejny udo-

wodnił, dlaczego od lat cieszy się nieślabnącą popularnością. Dynamiczne skecze, błyskotliwe dialogi i charakterystyczny

humor sprawiły, że publiczność reagowała śmiechem przez niemal cały występ.

kb

Śmieciowa weryfikacja przynosi efekty.

W systemie przybyło blisko 200 mieszkańców

Prowadzona przez Radzynie akcja aktualizacji deklaracji śmieciowych przynosi pierwsze wymierne rezultaty. Jak informuje magistrat, od początku działań liczba osób zgłoszonych do miejskiego systemu gospodarowania odpadami wzrosła już o blisko 200.

Urząd dziękuje mieszkańcom, którzy sprawdzili swoje deklaracje i zgłosili aktualną liczbę osób zamieszkujących nieruchomości. Samorząd przypomina jednocześnie, że obowiązek aktualizacji dokumentów pojawia się w wielu codziennych sytuacjach, m.in. po narodzinach dziecka, wynajęciu mieszkania, wyprowadzce domownika czy zamieszkaniu osób niezameldowanych pod danym adresem.

Władze miasta podkreślają, że rzetelne zgłaszanie liczby mieszkańców ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie całego systemu odbioru odpadów. Koszty wywozu i zagospodarowania

śmieci są bowiem rozkładane na wszystkich użytkowników systemu. Jeśli część mieszkańców nie jest zgłoszona, faktyczne wydatki ponoszą pozostali.

W ostatnich miesiącach temat deklaracji śmieciowych stał się jednym z ważniejszych zagadnień poruszanych przez samorząd. Miasto zwraca uwagę, że liczba osób faktycznie zamieszkujących Radzynie nie zawsze pokrywa się z liczbą osób wykazanych w deklaracjach, co może wpływać na bilansowanie systemu gospodarki odpadami.

Mieszkańcy bloków powinni zgłaszać zmiany do spółdzielni mieszkaniowej lub zarządcy nieruchomości. W przypadku zabudowy jednorodzinnej aktualizacji można dokonać bezpośrednio w Urzędzie Miasta Radzynie Podlaski.

Formularze deklaracji dostępne są w magistracie oraz w zakładce poświęconej gospodarce odpadami na stronie internetowej miasta. Samorząd zachęca mieszkańców do dalszego weryfikowania danych i zgłaszania wszelkich zmian mających wpływ na wysokość opłat za odbiór odpadów.

kb

Ex-Czerwone Gitary zagrają w Radzynie.

Parafia św. Anny zaprasza na rodzinny festyn

Pokaz strażacki, dmuchańce, przejażdżki quadami, koncert muzyki średniowiecznej i występ Bernarda Dornowskiego z zespołu Ex-Czerwone Gitary. Parafia św. Anny i Błogosławionych Męczenników Podlaskich zaprasza mieszkańców na Integracyjny Festyn Rodzinny.

Wydarzenie odbędzie się 21 czerwca na terenie parafii. Organizatorzy przygotowali całonocny program skierowany

zarówno do dzieci, jak i dorosłych.

Festyn rozpocznie się o godzinie 11 mszą świętą w intencji

rodzin. Następnie zaplanowano gry, zabawy i animacje dla najmłodszych uczestników.

W programie znalazły się również występy artystyczne. O godzinie 14.30 na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzynie.

Pół godziny później wystąpi parafialna schola dziecięco-młodzieżowa.

Miłośnicy historii i dawnej muzyki będą mogli posłuchać koncertu zespołu „Baba na Niedźwiedziu”, wykonującego utwory inspirowane średniowieczem. Występ zaplanowano na godzinę 15.30.

Największą gwiazdą wydarzenia będzie jednak Bernard Dornowski, związany przez lata z legendarną formacją Czerwone Gitary. Artysta wystąpi o godzinie 16.15 wraz z projektem Ex-Czerwone Gitary.

Organizatorzy przygotowali także liczne atrakcje towarzyszące. Na uczestników czekać będą

dmuchańce, pokazy sprawności strażaków i sprzętu gaśniczego, stanowisko łucznicze, przejażdżki quadami oraz strefa gastronomiczna.

Nie zabraknie również lodów, waty cukrowej, popcornu oraz grilla.

kb

Ponad 4 miliony złotych dla radzyńskich strażaków.

Komenda zmodernizuje garaże i infrastrukturę sportową

To jedna z największych dotacji dla służb mundurowych w powiecie radzyńskim w ostatnim czasie. Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie otrzyma ponad 4 miliony złotych na modernizację infrastruktury garażowej i sportowej.

We wtorek odebrano umowę potwierdzającą przyznanie środków na realizację inwestycji. Łączna wartość dofinansowania przekracza 4 miliony złotych. Największą część stanowią fundusze europejskie w wysokości



Dzięki pozyskanym środkom możliwa będzie modernizacja infrastruktury wykorzystywanej przez radzyńskich strażaków. Inwestycja obejmie część garażową oraz zaplecze sportowe, które służy zarówno szkoleniom funkcjonariuszy, jak i utrzymaniu ich sprawności fizycznej

ponad 3,5 mln zł. Dodatkowo ponad 416 tys. zł pochodzi z budżetu państwa.

Dzięki pozyskanym środkom możliwa będzie modernizacja infrastruktury wykorzystywanej przez radzyńskich strażaków. Inwestycja obejmie część garażową oraz zaplecze sportowe, które służy zarówno szkoleniom funkcjonariuszy, jak i utrzymaniu ich sprawności fizycznej.

Władze powiatu podkreślają, że przedsięwzięcie ma duże znaczenie dla poprawy warunków pracy strażaków oraz dalszego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców regionu.

Gratulacje otrzymał komendant powiatowy PSP w Radzynie Podlaskim st. bryg. Sylwester Wiąckiewicz, który od miesiąca zabiegał o realizację przedsięwzięcia.

Modernizacja ma poprawić funkcjonalność obiektów wykorzystywanych przez strażaków i stworzyć lepsze warunki do pełnienia służby. To inwestycja, która, choć nie będzie widoczna dla mieszkańców na co dzień, może mieć istotne znaczenie dla sprawności działania jednej z najważniejszych służb ratowniczych w powiecie radzyńskim.

kb

RAD



Lekarka zatrzymana w Zamościu!

Na posesji szczątki ludzkich płodów

Wstrząsające odkrycie w Lutoryżu pod Rzeszowem. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 57-letniej Magdaleny K., lekarki patomorfolog, od której obecni właściciele kupili działkę. W czasie prac ziemnych znaleziono tu ludzkie płody oraz znaczne ilości odpadów medycznych. Lekarka została zatrzymana w Zamościu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, podczas wykonywania prac ziemnych na terenie posesji znaleziono płuć ludzki oraz inne szczątki, które mogły stanowić płody ludzkie we wczesnej fazie rozwoju lub ich fragmenty. Były też znaczne ilości odpadów medycznych,

głównie bloków parafinowych oraz szkieł mikroskopowych. Wszystko na terenie nowego osiedla domów jednorodzinnych w Lutoryżu pod Rzeszowem.

Na miejsce zdarzenia skierowano biegłych lekarzy, którzy potwierdzili, że zabezpieczone szczątki są szczątkami płodów ludzkich. Obecni właściciele nieruchomości nabyli działkę od kobiety wykonującej zawód lekarza patomorfologa.

Prokurator wydał polecenie zatrzymania 57-letniej Magdaleny H. mieszkanki Rzeszowa. Kobieta została zatrzymana na terenie Zamościa.

Tego samego dnia sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie. Postępowanie prowadzone jest

w kierunku czynów z art. 262 Kodeksu karnego (zbezczeszczenie zwłok) oraz art. 183 § 5a Kodeksu karnego (porzucenie odpadów niebezpiecznych w miejscu nieprzeznaczonym do ich składowania lub magazynowania). Przestępstwa te są zagrożone karą pozbawienia wolności, odpowiednio do 2 i do 12 lat.

Obecnie, pod nadzorem prokuratora, na miejscu ujawnienia szczątków kontynuowane są oględziny, w ramach których zabezpieczany jest materiał dowodowy. Przedmiotowe czynności mogą potrwać do przyszłego tygodnia.

- Z uwagi na dobro prowa-

dzanego postępowania przygotowawczego jego charakter na obecnym etapie nie będą udzielane dalsze informacje dotyczące sprawy - mówi rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, Krzysztof Ciechanowski.

Prokurator Ciechanowski zdementował pogłoski, wedle których na posesji koło Rzeszowa znaleziono około 100 ludzkich płodów. Jak wyjaśnia, potwierdzono ujawnienie dokładnie 32 ludzkich płodów. Pytany, czy to prawda, że - zgodnie ze wstępnymi doniesieniami - kobieta miała wynosić szczątki na prywatną działkę ze szpitala, prokurator

stwierdził, że na tym etapie śledztwa nie da się tego potwierdzić.

- Czynności na miejscu trwają. Mamy swoje przypuszczenia, przyjętych jest kilka wersji śledczych, natomiast bardzo istotną informacją będzie treść ewentualnych wyjaśnień zatrzymanej - tłumaczy rzecznik.

Według nieoficjalnych informacji przekazanych przez niektóre media kobieta miała tłumaczyć, że wynosiła szczątki ze szpitala w czasie pandemii COVID-19, twierdząc, że prowadziła na nich badania medyczne w warunkach domowych.

Tomasz Zalewa

Noga z gazu na ekspresowce! Można słono zapłacić

W poniedziałek punktualnie w południe (8 czerwca) zaczął działać odcinkowy pomiar prędkości na drodze ekspresowej S12/S17 między Lublinem a Warszawą. Kierowcy muszą mieć się na baczności na odcinku między Markuszowem a Chrzęchówkiem.

Odcinkowy pomiar prędkości w przeciwieństwie do fotoradaru, nie mierzy prędkości, z jaką porusza się samochód tylko w jednym punkcie, ale sprawdza średnią prędkość na danym odcinku. Na jego początku i końcu są ustawione urządzenia (aparaty fotograficzne lub kamery), które mają za zadanie rejestrować wszystkie przejeżdżające pojazdy. System odczytuje numery rejestracyjne i oblicza czas przejazdu, jaki kierowcy danego auta zajęło pokonanie kontrolowanego odcinka. Na tej podstawie oblicza średnią prędkość, z jaką jechał. Jeśli ta jest wyższa od dozwolonej w tym miejscu, kierowca musi się liczyć z mandatem.

Na odcinku od długości nieco ponad 10 km między Markuszowem a Chrzęchówkiem urządzenia zawiąły już jakiś czas temu. Ale dopiero od poniedziałku 8 czerwca od godz. 12 są aktywne i mają oko na kierowców.

Podobne rozwiązanie, mające za hamować zapędy kierujących do rozwijania nadmiernej prędkości już od ponad roku działa w innym miejscu powiatu puławskiego - w Gołębiu, na drodze wojewódzkiej nr 801 między Puławami a Dęblinem.

Marta Pietróń

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

TERAPIA CZEKA NA ADASIA!

TRZEBA "TYLKO" ZAPŁACIĆ 16 MLN ZŁ!

Adaś ma 13 lat.
Jest **najstarszym** polskim chłopcem z **DMD** zakwalifikowanym do terapii genowej!
Z każdym dniem słabnie i traci siłę.
Tvoja, nawet najmniejsza wpłata, jest na wagę życia!

♥♥♥♥♥
PROSIMY, POMÓŻ TERAZ!

POZNAJ HISTORIĘ ADASIA

siepomaga.pl/adas-iwanejko

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SROZIMA

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

Do brutalnego ataku nożem przyznał się pochodzący z okolic Radzyna Podlaskiego jej 19-letni chłopak

Zabójstwo 16-letniej Gabrieli K. wstrząsnęło Polską. Poruszające pożegnanie nastolatki

Dlaczego tak młoda, niewinna i dobra osoba musiała pożegnać się z życiem? Czy tej tragedii można było zapobiec? Takie pytania z pewnością stawia sobie wiele osób, wracając do sprawy śmierci 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej. W sobotę ostatnie pożegnanie zmarłej nastolatki.

Ostatnie pożegnanie 16-letniej Gabrieli K.

Pogrzeb pochodzącej z okolic Leśnej Podlaskiej, a tragicznie zmarłej w Białej Podlaskiej Gabrieli K. odbył się w sobotę, 13 czerwca.

- Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 5 czerwca 2026 roku zginęła śmiercią tragiczną w wieku 16 lat - napisano na klepsydrze.

Różaniec w intencji zmarłej odmawiano 10, 11 i 12 czerwca oraz w dniu pogrzebu - 13 czerwca w Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej. Tam też odprawiono mszę św. żałobną. Dziewczynę żegnało mnóstwo ludzi, było sporo młodzieży.

Poruszające było kazanie, które wygłosił ksiądz odprawiający nabożeństwo. Przyznawał, że śmierć nastolatki wstrząsnęła wszystkimi i spowodowała ogromny ból i gniew, ale jednocześnie apelował o to, by nie zatracić się w tych negatywnych uczuciach. By szukać wokół mi-

łości. Bo taka byłaby teraz wola Gabrysi. Głos podczas mszy zabrali także uczniowie szkoły, do której chodziła nastolatka. Podkreślali, jak trudno jest się młodym ludziom pogodzić z tą tragedią.

Następnie złożono ciało Gabrieli K. do grobu na cmentarzu parafialnym w Leśnej Podlaskiej.

Trudna do wyobrażenia strata. Szkoła żegna swoją uczennicę

Swoją uczennicę żegna także Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej.

- Jej tragiczna śmierć poruszyła całą społeczność szkolną. Gabrysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci. W obliczu tej bolesnej straty składamy najszczerze wyrazy współczucia Rodzinie i Najbliższym. W tych trudnych chwilach społeczność szkolna łączy się z Wami w smutku i modlitwie - napisano na oficjalnym profilu szkoły na Facebooku.

Opublikowano tam także zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną odświętnie w białą koszulę, na ramieniu ma białą-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły. W mediach pojawiały się w ostatnich dniach informacje o tym, jak w szkole radziła sobie Gabriela K. Nastolatka była uczennicą drugiej klasy tzw. wielozawodowej.

- Miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie.



Do zbrodni doszło w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu Dominika F. Z oddziału psychiatrycznego szpitala przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej

Szkoła opublikowała zdjęcie Gabrieli K. Widać na nim młodą dziewczynę ubraną w białą koszulę, na ramieniu ma białą-czerwoną szarfę. W tle widać sztandar szkoły

W związku z tym dostała nawet stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów. Zresztą była też uczennicą, która wyróżniała się postawą. Ambitnie realizowała swoje pasje i zamiłowania. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, była między innymi w pocie sztandarowym, który wychodził na różne miejskie uroczystości - powiedział Wirtualnej Polsce Ryszard Dołęga, dyrektor ZSZ nr 2

w Białej Podlaskiej.

- Spoczywaj w pokoju, Gabrysio - żegna swoją uczennicę białska szkoła na Facebooku.

Śmierć 16-latki w Białej Podlaskiej wstrząsnęła Polską

O tej zupełnie niespodziewanej tragedii kilka dni temu usłyszała cała Polska. Po zgłoszeniu

Zamordowana 16-latka miała bardzo wysoką średnią i wzorowe zachowanie. Dostała stypendium Lubelskiej Kuźni Talentów

od matki 16-letnia Gabriela K. została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w pokoju wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. (a nie Damian, jak początkowo błędnie informowała prokuratura), przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Dziewczyna miała liczne rany klute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Niedługo po ujawnieniu zwłok zatrzymano Dominika F. jako głównego podejrzanego. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa - nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie. W ręce policjantów trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzynie Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w Radzynie Podlaskim, ale zachowywał się tam nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy. Wkrót-

ce przewieziono go do Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej.

W mediach pojawiły się nieoficjalne informacje o wyjątkowo brutalnym charakterze obrażeń, jakie zadano nastolatce. Prokuratura nie ujawnia jednak szczegółów śledztwa. Wiele wskazuje na to, że Dominik F. trafi na obserwację psychiatryczną. Biegli będą mieli za zadanie ustalić, czy młody mężczyzna był poczytalny w chwili zdarzenia.

Z doniesień medialnych wynika, że Dominik F. był absolwentem piątej klasy technikum, który nie przystąpił ostatecznie do matury, za to podjął pracę zawodową. Nie był wybitnym uczniem, ale miał być lubiany w środowisku szkolnym. Według informacji Wirtualnej Polski, szkołę skończył z bardzo dobrą oceną z zachowania.

Portal donosi też o tym, że dyrekcja szkoły zgłosiła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sądu fakt przeprowadzki nastolatki z internatu do mieszkania wynajmowanego przez Dominika F. oraz przeprowadzała rozmowy z samą Gabrielą K. i jej matką.

Młodzież ze szkoły, w której uczyla się Gabriela K., jak zapewnił w rozmowie z Wirtualną Polską dyrektor placówki, została objęta wsparciem psychologicznym.

Dominikowi F. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tragiczny wypadek w gminie Drelów

Auto uderzyło w drzewa i stanęło w ogniu. Zginął nauczyciel

Na drodze łączącej miejscowości Zahajki i Żerocin 8 czerwca samochód osobowy z ogromną siłą uderzył w przydrożne drzewa i natychmiast stanął w płomieniach. Życia kierowcy nie udało się uratować. Tragicznie zmarły to nauczyciel drelowskiej szkoły.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb na kilka minut przed godz. 10. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierowca samochodu osobowego marki Dacia - z niewyjaśnionych na ten moment przyczyn - zjechał z jezdni.

Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, po czym z ogrom-



Pojazd wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w drzewa, po czym stanął w płomieniach

ną siłą uderzył w rosnące przy drodze drzewa. Wskutek zderzenia auto zostało poważnie uszkodzone, a chwilę później wybuchł pożar. Samochód błyskawicznie stanął w płomie-

niach.

Do walki z ogniem i zabezpieczenia miejsca wypadku natychmiast skierowano rozbudowane siły ratunkowe. W działaniach gaśniczych i za-

bezpieczających brały udział zastępy straży pożarnej: OSP Żerocin, OSP Drelów oraz JRG Międzyrzec Podlaski.

Strażacy błyskawicznie podjęli działania mające na celu

ugaszenie płonącego wraku oraz zabezpieczenie terenu przed ewentualnym rozprzestrzenieniem się ognia. Na miejscu pracował również zespół ratownictwa medycznego, a także patrol policji. Niestety, na ratunek dla kierowcy było już za późno - poniósł on śmierć na miejscu.

Na czas prowadzenia akcji ratowniczej oraz późniejszych oględzin drogi kierowcy musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Ruch na trasie Żerocin-Zahajki był czasowo wstrzymany.

Ofiarą tego tragicznego zdarzenia jest śp. Marcin Michalcuk. Nagłe odejście 43-letniego nauczyciela to ogromny cios dla jego bliskich, jak również dla uczniów i współpracowników. W głębokim bólu

i żałobie zmarły pozostawił żonę, synów, córkę, rodziców, rodzeństwo z rodzinami, teściów oraz dalszych krewnych.

- Był nie tylko wyjątkowym nauczycielem i wychowawcą, ale również życzliwym kolegą - zawsze pomocnym, pełnym pomysłów i zaangażowania - czytamy w komunikacie na oficjalnym profilu Szkoły Podstawowej im. Unitów Drelowskich w Drelowie.

Uroczystości pogrzebowe tragicznie zmarłego nauczyciela odbyły się w sobotę, 13 czerwca, w kościele Chrystusa Króla. Zmarły spoczął na cmentarzu przy ul. Brzeskiej.

Kamil Pulik
REG

- Ta sprawa już obrosła swoistą legendą - przyznał sędzia Sławomir Kaczor

Burmistrz prawomocnie skazany za korupcję. Nagły koniec kariery

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zapadł w czwartek prawomocny wyrok w sprawie burmistrza Kamionki (pow. lubartowski). Karol Ługowski został skazany za zażądanie od podwładnych przekazania mu części nagrody finansowej i przyjęcia „odsypu”. - O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł sędzia Sławomir Kaczor. To równoznaczne z utratą stanowiska przez burmistrza.

Siedemset złotych

Sprawa dotyczy wydarzeń z jesieni 2015 roku.

Wójt Karol Ługowski (wtedy jeszcze Kamionka nie była miastem, którym została 1 stycznia 2024 roku) został oskarżony o to, że wówczas zażądał od swoich podwładnych - sekretarza gminy Tadeusza Z. oraz ówczesnej skarbnik gminy - przekazania mu części przyznanej im rocznej nagrody. Od sekretarza miał dostać 700 zł. W przypadku skarbniczki miało się skończyć na usiłowaniu przyjęcia pieniędzy. To właśnie ona złożyła doniesienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Ówczesnego sekretarza Tadeusza Z. prokuratura oskarżyła, że jako sekretarz gminy „udzielił swemu przełożonemu, wójtowi gminy, korzyści majątkowej w kwocie 700 zł”, co było częścią przyznanej mu nagrody rocznej w wysokości 3 tys. zł. Oskarżeni nie przyznawali się.

Osiem lat sądzenia i kilka wyroków

Proces ruszył w 2018 roku. Wyrok przed Sądem Rejonowym w Lubartowie zapadł w lutym 2019 roku, zarówno wójta, jak i sekretarza uznano za winnych i skazano na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Obroncy oskarżonych złożyli apelację. Wskazywali na naruszenie przez sąd reguł rzetelnego i bezstronnego postępowania. Sąd Okręgowy w Lublinie przyznał im rację i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Początek ponownego procesu przed lubartowskim sądem się odwlekał. Ruszył dopiero w 2024 roku. I ponownie obaj samorządowcy zostali uznani za winnych. Karola Ługowskiego znowu skazano na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Postępowanie wobec byłego już sekretarza Tadeusza Z. warunkowo umorzono - zarzucane mu czyny miały zdaniem sądu mniejszą wagę. Zasądzono od niego 11,2 tys. zł tytułem częściowego zwrotu wydatków postępowania.

Obrona mówiła o intrydze uknutej przez skarbnik

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy burmistrza Kamionki, proces przeprowadzono w czwartek, 11 czerwca. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie broniło go dwóch adwokatów, m.in. adwokacka sława Andrzej Maleszyk. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów. Przekonywali, że cała sprawa to intryga uknuta przez byłą skarbnik.

Karol Ługowski opowiedział przed sądem, że przed laty skarbnik zwolniła jego matkę z urzędu w nieprzyjemnych okolicznościach, potem sam został urzędnikiem i jego współpraca ze skarbnik układała się fatalnie, również po tym, jak został wójtem.

- Doszedłem do wniosku, że trzeba tę osobę zwolnić. Potem dowiedziałem się, że żądałem od niej korzyści majątkowej. Jak mógłbym po takiej historii, od osoby, za którą stoi machina partyjna, żądać pieniędzy? Jak mam się bronić. Nie ma żadnego mojego gestu, czynu w aktach. Jestem bezbronny. Proszę o uniewinnienie - powiedział w czwartek w sądzie Karol Ługowski.

Pełna sala. „Prosimy o mądry wyrok”

Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos w tej sytuacji.

Głos zabrały więc Katarzyna Pochwatka ze Stowarzyszenia Innym i Sobie oraz Bożenna Łukasiewicz z KGW Kierzkówka. Opowiadały o trosce, z jaką Karol Ługowski podchodził do różnych działań podejmowanych w gminie. O tym, że zawsze służył pomocą. „Prawdziwy gospodarz gminy”, „autoritet dla młodzieży” - m.in. tak go określiły.

- Z ogromnym bólem i niedowierzaniem słuchamy o tej sprawie. Nie wierzymy, że miałby ryzykować reputację dla 700 zł. To są krzywdzące pomówienia. Prosimy o mądry wyrok, oczyszczenie zarzutów - odczytano w sali rozpraw.

Dostarczono listę podpisów mieszkańców, którzy podpisali się



Sala rozpraw była w czwartek wypełniona do ostatniego miejsca. W sądzie stawili się bowiem zwolennicy burmistrza w sile około 20 osób. Wniosek o możliwość uczestnictwa w procesie zgłosiły cztery organizacje, w tym dwie ochotnicze straże pożarne. Dwie z tych organizacji dostały zgodę sądu i zabrały głos



Karola Ługowskiego (na zdj. z lewej) broniło dwóch adwokatów. Przede wszystkim domagali się uniewinnienia Karola Ługowskiego od zarzuconych mu czynów, dowodząc, że nie doszło do przestępstwa. Podważali m.in. wiarygodność dowodów

na liście poparcia dla Karola Ługowskiego. Adwokaci podkreślili, że podpisy na dokumencie złożyło 1,7 tys. osób. Zastrzeżono, że to „oddolna inicjatywa”.

Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego

Te argumenty nie przekonały sądu. Rozstrzygnięcie zostało ogłoszone jeszcze w czwartek. W najważniejszej części wyrok sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy. Oznacza to, że Karola Ługowskiego prawomocnie uznano za winnego zarzuconych mu czynów i skazano go za to na karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i grzywnę w wymiarze 1500 zł. Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 700 zł.

- O uniewinnieniu nie może być mowy - zastrzegł stanowczo sędzia Sławomir Kaczor.

„Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem”

Później szeroko uzasadnił decyzję sądu, przede wszystkim swoje słowa kierował do zebranej w sali rozpraw publiczności.

- Posłuchajcie państwo bardzo uważnie tego, co powiem w ustnych motywach, albowiem państwo w przeciwieństwie do obrońców i oskarżonego chyba nie znacie akt sprawy. I ta sprawa obrosła swoistą już legendą, że oto bardzo dobry społecznik, nienagannie wykonujący swój urząd, został

rzekomo pokrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości, a w zasadzie organy ścigania - zaczął sędzia.

„Poszłem, wziąłem 700 zł, akurat miały mnie Ługowski”

W pierwszej kolejności sędzia skupił się na tym, że obrona burmistrza dowodziła wadliwej oceny czy wadliwych wniosków wyciągniętych przez sąd z kluczowego w sprawie dowodu, czyli nagrania rozmowy pomiędzy ówczesną skarbnik a ówczesnym sekretarzem Tadeuszem Z. z grudnia 2015 roku.

- Z całą mocą podkreślam: to jest dowód, który jest w sprawie przez nikogo niekwestionowany, również przez obrońców. Została dopuszczona kompleksowa opinia dwóch biegłych z zakresu fonoskopii, którzy wykluczyli jakąkolwiek ingerencję w to nagranie. Więc nie ma przerwy, nie ma manipulacji, nie ma zniekształcenia tego zapisu, który tam jest nagrany - zastrzegł sędzia.

Dodał, że sekretarz później w czasie procesu konsekwentnie odmawiał udzielenia próbek swojego głosu do opinii fonoskopiowej biegłych. Następnie sędzia cytował zapis rozmowy.

- W każdym razie, poszłem, wziąłem 700 zł, akurat miały mnie Ługowski, bo o 11 w piątek, bo gdzieś wyjeżdżał. I po prostu mu tam zaniósłem - odczytał sędzia.

I dalej:

- Ja też chyba gdzieś tam w teczkę włożyłem i tylko mnie zapytał: „No bo jak to? Tak do ręki? Jakbyś łapówkę. Rozumiesz?” I tylko mnie

zapytał tak: „A ile tam jest?” Nie? Coś takiego. Ja mówię: „No 700”, bo z tysiąca to już nie mówiłem o tych groszach. No i tam ponad 700 wyszło i tyle przekazuję. No i on był bardzo zadowolony - cytował sąd.

- Ta rozmowa to jest poinformowanie (...) (skarbnik - przyp. red.) przez pana Z. (sekretarza - przyp. red.) o tym, że pieniądze już wójtowi wręczył - podkreślił sędzia.

Z zacytowanej rozmowy wynikało, że sekretarz wypłacił ze swojego konta bankowego kilka-set złotych, a następnie pieniądze przekazał wójtowi Karolowi Ługowskiemu.

- Zasady logiki wskazują na to, a wniosku alternatywnego wyciągnąć nie sposób, że nie zrobił tego z własnej inicjatywy bez poprzedniego żądania - powiedział później sędzia.

Oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4. O naprawie komina

Ustalono w toku śledztwa, że pieniądze rzeczywiście zostały wyciągnięte z konta Tadeusza Z. w tej dacie. Sąd zwrócił w czwartek uwagę, jak Z. usiłował wytłumaczyć celowość podjęcia tej kwoty za pomocą dokumentu, który „został przez strony złożony po kilku latach od rozpoczęcia procesu”.

Sędzia skrupulatnie odczytał treść tego dokumentu. To obszerne oświadczenie pracownika budowlanego (jak sąd podkreślił - znajomego sekretarza), w którym deklaruje, że przyjął on 800 zł zapłaty za wykonanie napraw w domu sekretarza. Ze szczegółami opisano

w nim, co zostało wykonane, ile kosztowały poszczególne usługi i w jakich dniach były wykonywane.

- Jak państwo wzywacie zaprzyjaźnionego fachowca, który jest sąsiadem z tej samej ulicy i reperuje komin za 500 zł, to odbieracie od niego oświadczenie w formie elaboratu na pół strony A4? Odpowiedz każdy z państwa sobie udzieli... - zwrócił się do publiczności sędzia Sławomir Kaczor.

Skarbnik działała z zemsty. I sąd to przyznał

Obrona wskazywała, że nie powinno się dawać wiary skarbnik, która działała z zemsty. Zdaniem sądu, rzeczywistość taką motywację miała skarbnik, ale to nie powoduje, że nagranie będące kluczowym dowodem jest niewiarygodne i nie przesądza o nieprawdziwości jej zeznań.

Dlaczego skarbnik zawiadomienie o korupcji w urzędzie w Kamionce złożyła dopiero rok po zdarzeniu? - wytykała obrona Karola Ługowskiego.

Sąd nie dopatrzyl się tu okoliczności, które mogłyby wpływać na wiarygodność doniesienia skarbnik, przyjął natomiast za wiarygodne tłumaczenia urzędniczek o jej ówczesnej trudnej sytuacji osobistej, co miało powodować chęć utrzymywania przez nią jak najdłużej stanowiska w Kamionce.

- Nie ma tu miejsca na to, że to jest jakaś sprawa polityczna, jakieś prowokacje, żeby pozbawić stanowiska znakomitego społecznika - zastrzegł sędzia.

Zdaniem sądu nie było w tym przypadku mowy o warunkowym umorzeniu postępowania, biorąc pod uwagę choćby to, że Kodeks karny przewiduje za samo żądanie wręczenia korzyści, które wychodzi ze strony funkcjonariusza publicznego, karę do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Karol Ługowski traci stanowisko burmistrza

Wyrok jest prawomocny, nie podlega dalszemu zaskarżeniu. Możliwa jest jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, ale tylko w przypadku zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, czyli niezwykle poważnych błędów proceduralnych popełnione przez sąd (np. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona).

Prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne jest dla burmistrza Kamionki równoznaczne z utratą mandatu burmistrza i stanowiska. Karol Ługowski nie chciał komentować wyroku w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty”.

Dominik Smagała

Eksmisja dzikiego lokatora – rekordzisty. Zajmował mieszkanie przez... kilkadziesiąt lat

- Jest ulga - mówi Bogdan Szymczak z Lubartowa. Przez wiele lat w części kamienicy, której jest właścicielem, mieszkał lokator, który nie płacił czynszu.

Historię pana Bogdana opisaliśmy już cztery lata temu. Jest współwłaścicielem domu przy ul. Pięknej.

Lokator - niespodzianka

Jednopiętrowa kamienica znajduje się niemal w centrum Lubartowa. Jej część należy do rodziny Szymczaków: dwa pomieszczenia na parterze budynku oraz pięć na piętrze. Aż trzy z nich zajmował lokator.

Szymczakowie kupili mieszkanie w 1991 r. w. Dopiero po latach, kiedy sąsiad chciał wyprostować sprawy związane z rozgraniczeniem i sprowadził geodetę, okazało się, że lokator mieszka w części należącej do nich.

Nie pracuje, nie płać czynszu, od czasu wydania wyroku miał odcięty prąd i wodę. - Ogrzewa się jakimś piecykiem na gaz. Jest uciążliwy, kiedyś rzucał petardy na schodach. Gdy mój syn kiedyś sprzątał na piętrze, uderzył przypadkiem w drzwi - wyskoczył i połamano mu okulary - skarżył się Bogdan Szymczak w rozmowie



Komornik wszedł do lokalu w asyście policjanta

ze Wspólną cztery lata temu. Właściciele skierowali sprawę do sądu. Wyrok zapadł 8 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu lokatorowi, aby opuścił, opróżnił i wydał lokal.

Sprawa w mediach

Według orzeczenia lokator nie ma prawa do lokalu socjalnego. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Lokator ciągle jednak się nie wyprowadzał.

13 sierpnia 2020 r. właściciel złożył wniosek do komornika sądowego w Lubartowie o wszczęcie egzekucji wyroku. Jego wykonanie nie było jednak możliwe ze

względem na obowiązujące wówczas przepisy związane z pandemią COVID-19. 18 listopada 2020 r. komornik poinformował Bogdana Szymczaka, że podejmie działania, ale po ustaniu stanu pandemii. Ten stan został zniesiony 12 maja 2022 r.

W czerwcu 2022 r. Bogdan Szymczak ponowił więc wniosek do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik 23 czerwca nie zastał dłużnika. Zjawił się on w kancelarii komornika dzień później, został poinformowany o wszczęciu egzekucji i o tym, że jeśli nie opuści lokalu w ciągu 30 dni, zostanie eksmitowany siłą. Powinien więc wyprowadzić się przed końcem



Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli dobytek lokatora

lipca. Bogdan Szymczak złożył 25 lipca kolejny wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Domagał się, aby lokator wyprowadził się w ciągu siedmiu dni.

Komornik zwrócił się do Urzędu Miasta o wskazanie schroniska, noclegowni lub innej placówki zapewniającej miejsce noclegowe, do której miałby zostać eksmitowany lokator. Miasto znalazło lokal w Chełmie, ale temu rozwiązaniu sprzeciwił się komornik.

Sprawa stała się głośna na całą Polskę po tym, jak reportaż o niechcianym lokatorze nakręcił Polsat. Sam lokator zbyt rozmowny nie był, kazał ekipie telewizji spłatać.

Wyprowadzka i mianowanie na dozorcę

Przez kolejne lata w sprawie nic się nie działo. Wreszcie pojawiła się nadzieja na rozwiązanie problemu.

- Wystąpiliśmy do Urzędu Miasta o zapłatę za lokal zajmowany przez tego pana, bo jest tak, że jeśli miasto nie znajdzie lokalu dla lokatora, to musi zapłacić właścicielowi. Dogadaliśmy się z miastem i w styczniu znalazło mu pomieszczenie tymczasowe - mówi Bogdan Szymczak.

Eksmisja niechcianego lokatora miała się odbyć pod koniec kwietnia, została jednak przełożona na 10 czerwca.

- Ten pan dostał klucze od miasta, na początku czerwca zaczął się przeprowadzać - mówi Bogdan Szymczak

10 czerwca na Pięknej pojawił się komornik z asystentką, policjant, samochód firmy przeprowadzkowej.

Lokator wpuszczał komornika, który wszedł do jego mieszkania w asyście policjanta. Pracownicy firmy przeprowadzkowej wynieśli skromny dobytek lokatora. Nie było tego wiele: łóżko, kilka krzeseł, butla gazowa, kuchenka. Cała procedura trwała około dwóch godzin. W opróżnionym mieszkaniu pozostał regał i stary telewizor.

- Jest ulga, przynajmniej jest cisza i spokój - komentuje Bogdan Szymczak, chociaż to on ma pokryć koszty przeprowadzki. Komornik ustanowił go dozorcą rzeczy pozostawionych przez eksmitowanego lokatora, ma ich doglądać przez 30 dni. - Po 30 dniach, jeśli ten pan nie odbierze swoich rzeczy, mogę wystąpić do sądu, żeby wydał decyzję o ich utylizacji, potem do PGK, żeby je zutylizowało na mój koszt - mówi Bogdan Szymczak, ale w tej sprawie będzie jeszcze rozmawiał z prawnikiem.

Marcin Kusyk

Rewolucja w leczeniu serca dotarła do Lublina. Pierwsi pacjenci już po zabiegach

Lublin: W szpitalu przy ul. Jaczewskiego wykonano pierwsze dwa zabiegi z użyciem nowego systemu. Pomaga on w leczeniu zaburzeń rytmu serca.

Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył system diagnostyki i leczenia złożonych zaburzeń rytmu serca Affera™ Mapping and Ablation System. Zakup aparatury został sfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Z technologii skorzystali już pierwsi pacjenci Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Ponad 60 mln chorych

Migotanie przedsionków to najczęstsza forma arytmii serca

i główna przyczyna udaru oraz niewydolności serca. Szacuje się, że dotyka ponad 60 milionów osób na całym świecie. Natomiast w Polsce według różnych szacunków choruje od 700 tysięcy do ponad miliona osób, w tym co piąty obywatel powyżej 65. roku życia.

Najsukursniejszą metodą zapobiegania nawrotom choroby jest abляция. To małoinwazyjny zabieg, który polega na zniszczeniu niewielkich obszarów tkanki serca odpowiedzialnych za powstawanie zaburzeń rytmu. Zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 od wielu lat przeprowadza zabiegi przy pomocy różnych metod abляции. Dzięki wsparciu ze środków KPO możliwości terapeutyczne ośrodka zostały poszerzone o system Affera™.

- Wykorzystana przez nas technologia jest pierwszą, która łączy w sobie trzy rzeczy. Za pomocą jednego systemu



Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wdrożył innowacyjny system diagnostyki i terapii złożonych arytmii Affera™ Mapping and Ablation System

i jednego cewnika jesteśmy w stanie wykonać wysokiej rozdzielczości trójwymiarową mapę serca z uwzględnieniem ognisk arytmii. Po ich zlokalizowaniu możemy je w sposób selektywny wyłączyć, wykorzystując zarówno energię fal radiowych, jak i elektroporację. Technologia umożliwia precyzyjne oddziaływanie na tkankę odpowiedzialną za powstawanie arytmii przy

jednoczesnym ograniczeniu ryzyka uszkodzenia otaczających struktur - wskazuje prof. Andrzej Główniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Jedną z zalet nowego systemu jest zwiększenie bezpieczeństwa zabiegów. Wynika ono m.in. z braku konieczności wymiany cewnika w trakcie procedury.

Pierwsze zabiegi już wykonane

Z zakupu skorzystali już pierwsi pacjenci. Zabiegi abляции przeprowadzili prof. Główniak i dr n. med. Adam Tarkowski wraz z zespołem Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

- Pacjenci byli wcześniej poddani kilku procedurom abляции w różnych ośrodkach, jednak dały one krótkotrwały efekt. Z tego powodu postanowiliśmy zakwalifikować chorych do zabiegów z użyciem

nowego systemu. Wdrożona w naszym ośrodku technologia daje szansę na przerwanie trwających arytmii opornych na klasyczne metody leczenia. Korzystne efekty, które obecnie obserwujemy, dają nadzieję na trwałą poprawę zdrowia - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

Leczenie tą metodą dotychczas było dostępne w sześciu ośrodkach w Polsce. Lubelski szpital jest pierwszym szpitalem w województwie lubelskim, który wdrożył technologię Affera™.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

REG

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców

Ruszył proces w sprawie krwawego ataku przy ul. Melomanów. „Staralem się owinąć go w firankę przed przyjazdem ratowników”

Krzysztof N. przyjął pod swój dach nastolatka, który tułał się po Lublinie. W przypiływie furii i pod wpływem narkotyków, jak dowodzą śledczy, 22-letni gospodarz rzucił się z nożem na swojego gościa. Gdy na miejsce przyjechali ratownicy, pokrzywdzony leżał we krwi na prześcieradle na klatce schodowej. Nie był w stanie mówić. Przeżył cudem.

Nie poszedł w ślady swych wykształconych rodziców

Jak wynika z zebranych dowodów, jest to historia młodego mężczyzny z tzw. dobrego domu, który zszedł na złą drogę. 22-letni obecnie Krzysztof N. wywodzi się z szanowanej, dobrze sytuowanej rodziny. Nie poszedł jednak w ślady swych wykształconych rodziców. W czwartek w sądzie przyznał, że był już karany, konkretnie za pobicie. Nie wspominał za to o grzywnie za rozbicie szyby i znieważenie policjanta.

Przyznał też, że ma wykształcenie średnie niepełne i nie ma wyuczonego zawodu. Na pytanie sędziego, z czego się utrzymywał, chwilę milczał, szukając odpowiedzi.

- Z prac dorywczych - rzucił w końcu. Niemniej, miał do swojej dyspozycji mieszkanie w atrakcyjnej lokalizacji - w jednym ze stosunkowo nowych bloków przy ul. Melomanów w Lublinie.

- Balował na całego, szkoda tylko jego rodziców - cytował jednego z sąsiadów Krzysztofa N. „Super Express”, którego dziennikarz

niedługo po tragedii rozmawiał z mieszkańcami bloku.

Dał nocleg bezdomnemu

6 czerwca ub.r. Krzysztof N. rozpętał karczemną awanturę w mieszkaniu swoich rodziców na lubelskim Czechowie. Pobił ojca, a jego matka zadzwoniła na numer alarmowy.

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do mieszkania przy ul. Melomanów. Przebywał tam 19-letni Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka - jak podawał „Super Express”, nastolatek krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać.

Mężczyźni mieli poznać się kilka dni wcześniej, a Krzysztof N. zaproponował młodszemu koledze nocleg.

Kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała niedługo po zdarzeniu mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważał dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodzinę.



- Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko w czwartek w sądzie Krzysztof N.

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Stał bez koszulki, był ubrudzony krwią

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem psychotropów.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała wówczas mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki,

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem

m.in. marihuanę i mefedron.

Przeżył cudem

Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Można go było przesłuchać dopiero cztery miesiące po zdarzeniu. Przyznał, że nie pamięta, co się stało.

Tymczasowo aresztowany został natomiast Krzysztof N. (cały czas przebywa za kratami), a prokurator zarzucił mu m.in. usiłowanie zabójstwa, ale też i znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Biegli orzekli, że mężczyzna jest poczytalny, choć uzależniony od różnych substancji psychoaktywnych. Do

tego występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi.

„Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby”

Proces Krzysztofa N. ruszył w czwartek, 11 czerwca. Młody mężczyzna został doprowadzony do sądu z aresztu. Nogi i ręce miał skute kajdankami, pilnowało go dwóch policjantów. Miał starannie ułożoną fryzurę, był ubrany w bordowy golf i czarne spodnie oraz sportowe buty. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw mówił głośno, ale krótko i zwięźle.

Nie przyznał się do zarzucanego mu usiłowania zabójstwa.

- Przyjąłem generalnie tego człowieka pod swój dach, bo nie miał gdzie iść i co ze sobą zrobić. Zapewniłem mu nocleg, jedzenie. Nie miałbym nigdy zamiaru zabić takiej osoby - wytłumaczył się krótko. - To nie były moje narkotyki. W tym mieszkaniu różne imprezy były, różne osoby tam były. Nie wiem, czyje to były narkotyki - dodawał, odnosząc się do kolejnych zarzutów.

Odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów

Oskarżony zastrzegł, że będzie odpowiadał wyłącznie na pytania swoich adwokatów. Krzysztof N. ma trójkę obrońców, w czwartek w sądzie były jego dwie adwokatki.

- Skontaktowałem się z pomocą, kierowałem się chęcią sprowadzenia jej jak najszybciej na miejsce zdarzenia. Staralem się udzielić pomocy, widziałem krwotok, było dużo krwi. Staralem się owinąć go w firankę przed przy-

jazdem ratowników. Myślałem, że z jego stanem zdrowia jest źle. Byłem pod wpływem emocji, nie pamiętam rozmowy (z dyspozytorem telefonu alarmowego - przy. red.). Mną kierowały silne emocje, chciałem, żeby jak najszybciej przyjechali na miejsce zdarzenia - opowiadał Krzysztof N.

Adwokat zapytała go także o sprawę SMS-ów wysyłanych feralnego dnia do ojca. Śledczy ustalili bowiem, że w ciągu kilkunastu minut Krzysztof N. przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. Niedługo później miał zaatakować nożem pokrzywdzonego.

- Wysyłałem SMS-y do taty o różnych treściach, kilka razy wcześniej tak było, żeby wyrzucić emocje na tacie, bo potrzebowałem na jakieś swoje potrzeby pieniędzy. Nie miały przełożenia te wiadomości na czyny, to była próba wymuszenia pieniędzy od taty na własne potrzeby - przekonywał Krzysztof N. w sali rozpraw.

Czekają na pokrzywdzonego

W czwartek zeznania miał składać pokrzywdzony, jednak nie zdołał dotrzeć do lubelskiego sądu w wyznaczonym terminie. Mężczyzna przeżył tylko dzięki skutecznej akcji ratunkowej, ale poniesione obrażenia zostały ogromny ślad w postaci poważnego uszczerbku na zdrowiu.

Kolejna rozprawa na początku sierpnia. Krzysztofowi N. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Samorządowcy z Lubelszczyzny przeciw ideologii banderowskiej. Chcą złożyć projekt ustawy

Wśród inicjatorów zawiązania Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław.

Chcą przygotować i złożyć projekt ustawy dotyczącej zakazu propagowania ideologii banderowskiej oraz gloryfikowania działaczy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

W skład komitetu weszli samorządowcy, działacze społeczni oraz osoby zaangażowane w upamiętnianie ofiar zbrodni dokonanej



Wśród inicjatorów założenia Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Stop banderyzmowi” są prezydenci Chełma i Puław, a także inni politycy z Lubelszczyzny

nych na ludność polską podczas II wojny światowej - m.in. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, Paweł Maj - prezydenta Puław, Michał Mulawa, Rafał Mekler i Piotr Zduńczyk (działacze Kon-

federacji), jak również Lucjusz Nadbereżny - prezydent Stalowej Woli. Jak podkreślają organizatorzy, celem inicjatywy jest ochrona pamięci historycznej oraz oddanie hołdu ofiarom wydarzeń, które

w ich ocenie wciąż nie zostały wystarczająco upamiętnione.

Podczas inauguracji działalności komitetu, która miała miejsce we środę 10 czerwca w Warszawie, jego przedstawiciele zwracali uwagę na konieczność zachowania pamięci o ofiarach oraz sprzeciw wobec wszelkich form gloryfikowania osób i organizacji odpowiedzialnych za zbrodnie na ludności cywilnej.

Projekt ustawy przygotowany przez komitet zakłada m.in. zakaz propagowania symboliki i ideologii banderowskiej, przeciwdziałanie fałszowaniu historii oraz ograniczenie możliwości

instytucjonalnego honorowania osób związanych z OUN i UPA. Autorzy projektu argumentują, że proponowane przepisy mają stanowić odpowiedź na pojawiające się przypadki upamiętniania postaci uznawanych przez nich za odpowiedzialne za zbrodnie na Polakach.

Przedstawiciele inicjatywy zaznaczają jednocześnie, że projekt nie jest wymierzony w naród ukraiński ani w obywateli Ukrainy przebywających w Polsce. W swoich wystąpieniach przypominali o szerokim wsparciu udzielonym przez Polaków uchodźcom uciekającym przed wojną, wskazując

na pomoc humanitarną, finansową oraz zaangażowanie społeczne mieszkańców wielu miast i gmin, w tym także Puław.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby obywatelski projekt ustawy mógł trafić pod obrady Sejmu, konieczne jest zebranie co najmniej 100 tysięcy podpisów osób popierających inicjatywę.

Organizatorzy zapowiadają prowadzenie zbiórki podpisów w całym kraju oraz zachęcają zainteresowane osoby do zapoznania się ze szczegółami projektu za pośrednictwem oficjalnego profilu komitetu na Facebooku.

Marta Pietroni

- Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego - przyznał sędzia

Wyrok w sprawie zagadkowej zbrodni na lubelskich Bronowicach.

Sędzia: Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony

Daniel Z. wykrwawił się po otrzymaniu ciosów nożem, m.in. w brzuch. Śmiertelne uderzenia zadał jego bliski kolega Eryk W., który następnie... zawiązał go w worki na śmieci, schował pod łóżkiem i uciekł z miejsca zbrodni. Sąd uznał, że sprawca przekroczył granice obrony koniecznej. I wymierzył mu karę kilkunastu lat odsiadki.

„Nie była to łatwa sprawa”

Proces przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył w grudniu 2024 roku i trwał ponad półtora roku, odbyło się dziesięć rozpraw.

- Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W. - przyznał w miniony piątek, już po ogłoszeniu wyroku, sędzia Adam Daniel.

Pokrzywdzonego w mieszkaniu przy ul. Krańcowej w Lublinie odnalazł dzień po tragedii jego ojciec, zaniepokojony brakiem kontaktu z synem. Daniel Z. już nie żył. Jak ostatecznie ustalono, pokrzywdzony się wykrwawił. Jego zwłoki były zawinięte w dwa worki na śmieci i schowane pod łóżkiem w sypialni. Ofiara miała liczne rany od ciosów nożem, m.in. w szyję i brzuch. Jak się później okazało, Daniel Z. miał też złamaną szczękę. Mieszkanie było dokładnie wysprzątane. Sprawca był już wtedy daleko od miejsca zbrodni. W tej sprawie było wiele niewiadomych.

- Co zaszło w tym mieszkaniu, wie tylko oskarżony. I wiedział Daniel Z. - zaznaczył sędzia, zastrzegając: Kodeks postępowania karnego stanowi, że nie można

czynić domniemań na niekorzyść oskarżonego. Wszelkie ustalenia muszą wynikać z dowodów. Jeżeli są wątpliwości niedające się usunąć, one muszą być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Sąd: Odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie

Ostatecznie sąd orzekł, że Eryk W., obecnie niespełna 25-letni, odpierał bezpośredni bezprawny atak na swoje życie i zdrowie, a jednocześnie działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Daniela Z. Uznano, iż oskarżony przekroczył granice obrony koniecznej.

- Zarówno co do współmierności sposobu odparcia ataku, zadając ciosy nożem we wrażliwe dla życia i zdrowia części ciała pokrzywdzonego, jak też czasu jej prowadzenia, kontynuując zadawanie ciosów nożem w sytuacji, gdy nie był on już przez Daniela Z. atakowany - wyjaśnił sędzia Adam Daniel.

Kara dla Eryka W. to 17 lat pozbawienia wolności, przy czym sąd zastrzegł, że o przedterminowe warunkowe zwolnienie będzie on mógł się ubiegać najwcześniej po 12 latach odsiadki. Do tego ma zapłacić po 100 tys. zł dla ojca i matki ofiary, tytułem nawiazek, a także oddać ojcu ofiary 6,7 tys. zł z uwagi na poniesione koszty procesu.

Znali się od dziecka

Był 19 stycznia 2024 roku, gdy 22-letni Daniel wraz ze swoim o rok starszym kolegą, z którym znał się od dziecka - mieszkającym na co dzień w Chełmie Erykiem W. - przyjechał do swojego mieszkania w jednym z bloków przy ul. Krańcowej na lubelskich Bro-



Ojciec Daniela Z. nie zgadza się z wyrokiem sądu i już zapowiada apelację. Na pierwszą rozprawę przyniósł zdjęcie swojego tragicznie zmarłego syna



sędzia Adam Daniel
Sąd Okręgowy w Lublinie
Cóż, nie była to łatwa sprawa do podjęcia końcowej decyzji, jeśli chodzi o zarzut przedstawiony Erykowi W.

nowicach. Młodzi mężczyźni byli pod wpływem alkoholu, Daniel Z. także wziął narkotyki. Do pewnego momentu atmosfera miała być pozytywna. W końcu doszło jednak do awantury.

Przyjęto, że przebieg zdarzenia

był następujący: Daniel Z., który zażył wcześniej mefedron i był jednocześnie pod wpływem alkoholu, zarzucił Erykowi W., że ten ma romans z jego dziewczyną i ruszył w jego kierunku z nożyczkami. Wtedy oskarżony chwycił za noż



Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego

leżący w pobliżu i zaczął zadawać mu ciosy.

Zdarzenie przeniosło się do korytarza, a następnie do sypialni, gdzie najprawdopodobniej Danielowi Z. został zadany ostatni cios.

- Środki, które podjął Eryk W., były niedostosowane do tej sytuacji. Wystarczyło zadać cios w jakąś część ciała, tak żeby nie spowodować zagrożenia dla życia. Ponadto w ocenie sądu zdarzenie było rozciągnięte w czasie, natomiast ciosy były zadawane w sytuacji, kiedy Daniel Z. już nie atakował Eryka W. - zaznaczył sędzia Adam Daniel.

Ciało w workach na śmieci. I wysprzątane mieszkanie

Eryk W. wrócił do rodzinnego Chełma pociągami. Ukrywał się w piwnicach jednego z bloków, ale niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Sąd przy uzasadnianiu wyroku określił Eryka W. jako osobę głęboko zdemoralizowaną. Świadczą o tym nie tylko ciosy zadane nożem Danielowi Z., ale też fakt,

że był już wielokrotnie karany, pomimo stosunkowo młodego wieku. O jego postawie świadczy też to, że będąc w areszcie, w czasie trwania procesu, próbował znaleźć osobę do zniszczenia mienia ojca pokrzywdzonego.

„Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym”

Piątkowy wyrok nie jest prawomocny, strony mogą składać od niego apelację. Adwokat Marta Lipińska, obrońca Eryka W., nie chciała na gorąco komentować tej kwestii.

Z wyrokiem zdecydowanie nie zgadza się natomiast ojciec Daniela Z., który w procesie pełnił rolę oskarżyciela posiłkowego.

- To nie była obrona konieczna. To było zaplanowane morderstwo. Będzie trzeba to udowodnić przed sądem drugiej instancji - zapowiada nasz rozmówca i zaznacza, że oczekuje dla Eryka W. kary minimum 25 lat pozbawienia wolności.

- Zamordował mi jedyne dziecko. Nie pogodzę się z tym. Nawet nie oczekuję przeprosin. Nawet ich nie przyjmę. Nie da się za coś takiego przeprosić - dodaje.

Eryka W. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku.

Drugi skazany

Obok Eryka W. na ławie oskarżonych zasiadł obecnie 25-letni Grzegorz G. z Chełma. Został on oskarżony o to, że pomagał Erykowi W. zaciarać ślady przestępstwa - ukrył noż i uprzedził oskarżonego o poszukiwaniach przez policję, gdy ten już wrócił do rodzinnego miasta po dokonaniu zbrodni. Przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd skazał go na rok pozbawienia wolności. Jego także nie było na piątkowym ogłoszeniu wyroku.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek i ucieczka kierowcy i pasażerów

W piątek w Lublinie na oznakowanym przejściu dla pieszych potrącony został 68-letni mężczyzna.

Poszkodowany w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł.

Jak wynika z ustaleń policji, samochodem marki Volkswagen kierował 55-letni obywatel Ukrain. Pojazd po potrąceniu pieszego zatrzymał się około stu

metrów dalej, a kierowca wraz z dwoma pasażerami uciekli z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. W samochodzie znajdowali się również 39-letni obywatel Ukrainy oraz 38-letni obywatel Rosji.

Policja zatrzymała na miejscu 39-letniego pasażera, który miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Pozostałych dwóch mężczyzn zatrzymano w wyniku działań funkcjonariuszy w Bełżycach. W chwili zatrzymania



Jak wynika z ustaleń policji, sprawcą zdarzenia był 55-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem marki Volkswagen

38-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu, natomiast 55-letni kierowca około 1 promila.

Śledczy ustalili, że to właśnie 55-letni mężczyzna kierował pojazdem w chwili zdarzenia. Usłyszał on zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca zdarzenia oraz nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Za popełnione prze-

stępstwo grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności.

Pozostali uczestnicy zdarzenia odpowiadają za nieudzielenie pomocy. Wobec 39-latka planowane jest wystąpienie do Straży Granicznej z wnioskiem o deportację, natomiast wobec 38-latka zastosowano dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju. Za to przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon
REG

PONIEDZIAŁEK 22 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Czerdziestolatek (16): Gdzie byłaś, czyli Szekspir **9.15** Ranczo (62): Przymus rekreacji **10.10** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum **11.05** Ojciec Mateusz (180): Życiowy rekord **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III: Wybrzeża **14.00** Złoty chłopak (317)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (956) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reportery – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (895) Ursula nie chce, by Blanca wyjechała z Diegiem do Szwajcarii. Nakłania ją do rozmowy z Cristiną, której objawiła się Matka Boska.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026
22.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
22.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak
1.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
1.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy I: Norwegia – Senegal
4.25 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1779) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicyst. **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (3) **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (126) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (859): Ferment – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (416)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (127) – serial obyczaj. Turcja 2024
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy J: Argentyna – Austria
21.25 Postaw na milion – teleturniej Polska 2020, prowadz. Łukasz Nowicki
22.20 Na sygnale (849, 850) – serial obycz. Polska 2026
23.25 Zabić na końcu – film **★** sensacyjny Polska 1990 Reż. Wojciech Wójcik, wyk. Wojciech Malajkat, Piotr Siwkiewicz, Jolanta Nowak
1.05 Nasz dom w górach (7): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019
2.05 Akacyjowa 38
3.55 Rodzinka.pl
4.30 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
4.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (300, 301): Detektywi w potrzasku / Zaginiona Tajka **9.30** Trudne sprawy (1231, 1232): Znaleźć ojca / Wnuczek czy nie wnuczek? **11.35** Gliniarze (846, 847): Krew na rękach / Bez powodu **13.40** Dlaczego ja? (1476, 1477): Casting na męża / Cienie przeszłości – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1043, 1044): Trup i świadek / Nawrócone dzieciaki – serial fabularno-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Nikt – film sensacyjny **★★★★** USA/Japonia/Chiny 2021 Reż. Ilya Naishuller, wyk. Bob Odenkirk, Aleksiej Serebriakow, Connie Nielsen
22.00 Niezłomny – dramat **★★★★** wojenny USA/Japonia 2014 Reż. Angelina Jolie, wyk. Jack O'Connell, Domhnall Gleeson, Garrett Hedlund, Louis Zamperini, olimpijczyk, przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.
0.55 Hostiles **★★★★** – western USA 2017 Reż. Scott Cooper, wyk. Christian Bale, Rosamund Pike, Wes Studi
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (6) **5.40** Uwaga! (7725) **5.55** Ukryta prawda (1676) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (12): Tarta z krewetkami – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje / Siedliszcze – Bistro 12: Katowice – „Meltini” **13.40** Ukryta prawda (1657-1658, 1711) – serial fab.-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (51) – serial obycz. Polska 2025
17.55 Detektywi (175)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4232) – serial Polska 2026
20.50 Bitwa o gości (6) – reality show Polska 2025
22.00 Morze śmierci **★★★** – thriller USA/W. Bryt. 2024 Reż. Phil Volken, wyk. Isabel Gravit, Genneya Walton, Alexander Wraith Grupa przyjaciół, dryfująca na otwartym morzu zostaje uratowana przez kapitana statku rybackiego. Ocaleni z opresji, nie są świadomi, że statek skrywa przerażający sekret.
23.45 Matrix: Rewolucje **★★★** – film sf USA 2003 Reż. Larry Wachowski, Andy Wachowski, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss
2.25 Uwaga! – magazyn
2.45 Co za tydzień – magazyn
3.15 Wallander (2): Wioskowy głupek – serial krym. Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2008

TVN 7

6.50 Szkoła (741, 742) **8.45** Ukryta prawda (1324, 1417, 1418) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1057-1059) **14.00** Detektywi (108) **15.00** Szpital (754) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (492, 493) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (4) **19.00** Ukryta prawda (1515) **20.00** **★★★★** Królowe zbrodni – film krym. USA/Kan. 2019, reż. Andrea Berloff, wyk. Melissa McCarthy **22.15** **★★★★** Mayday – kom. romantyczna Polska 2020, reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk **0.35** **★★★★** Obce niebo – dramat obycz. Polska/Szwecja 2015 **2.55** Żyjąc z potworem (11)

TVP Kultura

10.20 **★★★★** Mała mama – dram. Francja 2021 **11.45** Co ja tu robię? Tadeusz Konwicki **12.55** Kosmos 1999 (5) **13.55** Szczawno. Uzdrowisko Książące **15.15** Wakacje z duchami (1, 2) **16.30** Dźwięk Nowego Jorku **17.15** Pan wzywał, Milordzie? (4) **18.20** TVP Kultura na Festiwalu Dwa Teatry – Sopot 2026 **19.00** Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026 **21.15** **★★★★** Świat to za mało – film sens. W. Bryt./USA/Hisp. 1999 **23.30** Sibelius. Siedem symfonii

TVP Sport

9.00 Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. H: Urugwaj – Rep. Ziel. Przylądka; 2. kol. gr. H: Hiszpania – Arabia Saud.; 2. kol. gr. G: N. Zelandia – Egipt **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **22.00** Studio **22.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak **1.35** Studio **1.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (6, 7) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (482, 483) **10.55** Na ratunek 112 (1140, 1141) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1349-1351) **16.55** Policjantki i policjanci (1385) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (72) **19.00** Policjantki i policjanci (1386) **20.00** Uroczysko (181, 182) **21.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (117) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1000) **23.05** **★★★★** Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (17)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci **12.55** Stan wojenny w Polsce – znaczenie i konsekwencje **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Beatus, źródła Camino de Santiago **15.25** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **16.10** Sanktuarium polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Maria z przedmieścia (27, 28) **12.00** Nie igraj z aniołem (100) **13.00** Wspaniałe stulecie (34) **14.00** Kurierzy (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (510, 511) **17.00** Kurierzy (20) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (957, 958) **20.00** **★★** Poza zasięgiem – film sensacyjny USA/Polska 2004 **21.50** **★★★★** Maczeta – film sensac. USA 2010 **23.55** **★★** Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **1.30** Dzielnica strachu (392)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 23 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Czerdziestolatek (17): Cwana bestia, czyli kryształ **9.15** Ranczo (63) **10.10** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy **11.05** Ojciec Mateusz (181): Piekło **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (1): Niemcy **14.00** Złoty chłopak (318)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (957)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reportery – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (896)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Prokurator (5) W Muzeum Powstania Warszawskiego odkryto zwłoki przebranego w mundur SS marszanda, dzięki któremu Polska odzyskała zagrabione podczas wojny dzieła sztuki.
21.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana
0.30 Eiffel – film biograf. **★★★★** Fr./Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon
2.25 63. KFPP w Opolu
3.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Republika Konga

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (18, 19): Zwierzątko domowe / Powitanie jesieni – serial komediowo-obyczajowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (127) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (860): Mecz ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (417) – telenowela Hiszpania 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (128)
18.20 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
18.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kolejka grupy K: Portugalia – Uzbekistan
21.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
21.30 Postaw na milion
22.25 Na sygnale (851, 852): Obcy w domu / Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczajowy Polska 2026
23.30 To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz – koncert Polska 2025
0.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
0.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja
3.05 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
3.25 Portret zdeorientowanego ojca – film dokumentalny Norwegia/Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (302, 303): Nowe życie / Ukochany syn **9.30** Trudne sprawy (1233, 1234): Niechciana ciąża / Rodzice Basi **11.35** Gliniarze (848, 849): Demony przeszłości / Wiewióra **13.40** Dlaczego ja? (1478, 1479): Przełożony ślub / Dla niej wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1045, 1046): Kto usłyszysz twój krzyk? / Garota – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
20.00 Bez litości 2 – film **★★★** kryminalny USA 2018 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Pedro Pascal, Ashton Sanders Robert był tajnym agentem. Pewnego dnia jego przyjaciółka zostaje zamordowana. Mężczyzna chce dopaść morderców i pomóc jej śmierć.
22.40 Pierwszy śnieg – dramat **★★★** krym. W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 Reż. Tomas Alfredson, wyk. Michael Fassbender, Rebecca Ferguson, Charlotte Gainsbourg
1.10 Klucz do wieczności **★★★** – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1677) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górze **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (19): Wytrawne muffiny z kukurydzą **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Szybka szama”, Napachanie / Łódź – „Antonio” **13.40** Ukryta prawda (1659-1660, 1712) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (52)
17.55 Detektywi (176): Syn diabła – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4233) – serial Polska 2026
20.50 Godzina ciszy **★★★** – thriller Kanada 2024 Reż. Brad Anderson, wyk. Joel Kinnaman, Sandra Mae Frank, Mark Strong Niedosłyszający bostoński detektyw pracuje jako tłumacz języka migowego. Musi stawić czoła grupie skorumpowanych funkcjonariuszy, którzy chcą się pozbyć niesłyszającej świadkini zbrodni.
23.00 Kuba Wojewódzki **0.05** Star Trek: W nieznanie **★★★★** – film sf USA/Chiny/Emiraty Arabskie/Kanada 2016 Reż. Justin Lin, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Zoe Saldania
2.40 Szpital św. Anny (120)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz

TVN 7

6.50 Szkoła (744, 745) **8.45** Ukryta prawda (1325, 1419, 1420) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1060-1062) **14.00** Detektywi (109) **15.00** Szpital (755) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (494, 495) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (5) **19.00** Ukryta prawda (1516) **20.00** **★★★★** Ghost in the Shell – film sf USA/Hongk./Chiny 2017, reż. Rupert Sanders, wyk. Scarlett Johansson **22.20** **★★★★** Oszukać przeznaczenie III – horror USA/Niemcy 2006 **0.00** **★★★★** Wdowy – thriller W. Bryt./USA 2018, reż. Steve McQueen **2.40** Zgłoś remont (3) **3.40** Fachowcy (11)

TVP Kultura

10.15 **★★★★** Panna Nikt – dramat Polska 1996 **12.05** **★★★★★** Dziewczyny do wzięcia – komedia Polska 1972 **13.00** Isaac Asimov. List do przyszłości **14.10** Kosmos 1999 (6) **15.15** **★★★★★** Wielki bieg – dramat Polska 1987 **17.05** Wakacje z duchami (3, 4) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (5) **20.00** Teatr TV: Lord Jim – Polska 2002 **21.35** **★★★★** Blisko – dram. Hol./Fr. 2022 **23.30** Sr **1.30** **★★★★** Świat to za mało – film sensac. W. Bryt./USA 1999

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. J: Argentyna – Austria **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. I: Francja – Irak; 2. kol. gr. J: Jordania – Algieria; 2. kol. gr. I: Norwegia – Senegal **16.30** Dzień na mundialu **18.00** Studio **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. K: Portugalia – Uzbekistan **21.35** Studio **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana; 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (484, 485) **10.55** Na ratunek 112 (1142, 1143) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (912-914) **16.55** Policjantki i policjanci (1386) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (481) **19.00** Policjantki i policjanci (1387) **20.00** Uroczysko (183, 184) **21.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (118) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1001) **23.05** **★★★★** Bitwa o Ziemię – film przyg. USA/Japonia 2012, **1.50** Love Island. Wyspa miłości (18)

TV Trwam

12.20 Śladyami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Sanktuarium Maria Schutz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Maria z przedmieścia (29, 30) **12.00** Nie igraj z aniołem (101) **13.00** Wspaniałe stulecie (35) **14.00** Kurierzy (20) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (512, 513) **17.00** Kurierzy (21) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (958, 959) **20.00** **★★★★** Bóg zemsty – film sens. USA 2011 **22.05** **★★★★** 22 kule – film sens. Fr. 2010 **0.20** **★★★★** Wilcze echa – thriller Fr. 2019 **2.50** Dzielnica strachu (393) **3.50** Lombard. Życie pod zastaw (954)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 24 Czerwca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info (18): Gra wojenna, czyli na kwaterze **9.20** Ranczo (64) **10.15** Komisarz Alex (73) **11.05** Ojciec Mateusz (182): Krew z krwi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Ukryte cuda europejskiej przyrody (2): Półwysep Iberyjski **14.00** Złoty chłopak (319)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (897) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada **23.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **2.25** Kawalerskie życie ******* na obczyźnie – komedia Polska 1992 Reż. Andrzej Barański, wyk. Marek Bukowski, Jan Frycz, Magdalena Wójcik **4.15** Wykrywacz kłamstw (20) – magazyn Polska 2026 **4.30** Pytanie dnia

TVP2

5.35 M jak miłość (1780) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.30** Rodzinka.pl (20, 21): Rodzice na 100 procent / Idealy a sprawa trawnika **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (128) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (861): Powrót do przeszłości

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (418) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (129) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3339) Łukasz współpracuje z Celiną. Pomaga jej przy sprawie zdrady małżeńskiej. Ksawery zostaje upomniany przez Kasię za używanie alkoholgi od kolegi. (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (853, 854): Miłość i genetyka / W sieci kłamstw – serial obyczaj. **23.00** Ania – film dokumentalny Polska 2022 **0.35** Karol, władca Hiszpanii (1) – serial Hiszpania 2015 **1.30** Nasz dom w górach (8): Gorzka miłość – serial obyczaj. Niemcy 2019 **2.30** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (304, 305) – serial fab.-dok. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1235, 1236): Wypadki małżeńskie / Rodzina idealna **11.35** Gliniarze (850, 851): Przeszłość / Karta przetargowa **13.41** Dlaczego ja? (1480, 1481): Narzeczoną z niespodzianką / Krewni – serial fab.-dokum. Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1047-opis, 1048): Zbrodnia przyszłości / Żywy towar – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 Starsza kobieta pada ofiarą napastnika, podającego się za jej wnuczkę. Kiedy policja zaczyna badać sprawę, okazuje się, że jej prawdziwy wnuczek miał z nią kontakt i to zaraz przed zabójstwem. **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Belgia **22.30** Volta – komedia kryminalna ******* Polska 2017 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Andrzej Zieliński, Olga Bołgładz, Aleksandra Domańska **0.45** Spadaj, tato ******* – komedia USA 2012 Reż. Sean Anders, wyk. Adam Sandler, Andy Samberg, Susan Sarandon **3.15** Nasz nowy dom (366) – reality show Polska 2026 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! (8022) **5.55** Ukryta prawda (1678) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkova Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystycz. **11.20** Doradca smaku (16): Dorsz z mieszanką przypraw ras el hanout **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pizza Bella”, Ustroń: Kraków – „Via Piada” **13.40** Ukryta prawda (1661-1662, 1713)

16.50 Szpital św. Anny (53) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (177) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4234) – serial Polska 2026 **20.50** Mroczna dzielnica ******* – film sensacyjny USA/Kanada 2001 Reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Steven Seagal, Bill Duke, DMX, Isaiah Washington Z policyjnego magazynu znikają narkotyki warte miliony dolarów. Korupcja w policji osiąga niespotykane wcześniej rozmiary. Orin Boyd rozpoczyna dochodzenie. Wspiera go gangster Walker. **23.05** World War Z ******** – horror USA 2013 Reż. Marc Forster, wyk. Brad Pitt, Mireille Enos, Daniella Kertesz **1.25** Szpital św. Anny (121) **2.30** Uwaga! – magazyn **2.50** Wallander (3): Bracia – serial kryminalny Szwecja/Niemcy/Dania/Norwegia/Finlandia 2007 **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (747, 748) **8.45** Ukryta prawda (1326, 1421, 1422) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1063-1065) **14.00** Detektywi (110) **15.00** Szpital (756) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (496, 497) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (6) **19.00** Ukryta prawda (1517) **20.00** ******* Tożsamość strachu – horror USA 2021, reż. Castille Landon, wyk. Katherine Heigl **22.30** ******* Zabójcy – film sens. Fr./USA 1995, reż. Richard Donner, wyk. Sylvester Stallone **1.00** ******* Od kołyski aż po grób – film sens. USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak **3.10** Żyjąc z potworem (12)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (486, 487) **10.55** Na ratunek 112 (1144, 1145) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (915-917) **16.55** Policjantki i policjanci (1387) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (482) **19.00** Policjantki i policjanci (1388) **20.00** Uroczysko (185, 186) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (119) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1002) **23.00** ******* Obronca – film sensac. USA/W. Bryt./Niemcy/Rumunia 2004 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (19)

TVP Kultura

10.10 ********* Wielki bieg – dramat społ. Polska 1987 **12.05** ********* Duże zwierzę – komediodr. Polska 2000 **13.35** Legendy Paryża – opowieść o sztuce XIX wieku **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (5) **15.40** ********* Meta – film obyczaj. Polska 1971 **17.00** Wakacje z duchami (5, 6) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (4) **21.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016 **22.45** Informacje kulturalne

TVP Sport

10.30 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 2. kol. gr. L: Anglia – Ghana **12.45** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **13.50** Piłka nożna: MŚ: 2. kol. gr. L: Panama – Chorwacja; 2. kol. gr. K: Kolumbia – Demokr. Rep. Konga **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **23.35** Studio **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. C: Maroko – Haiti; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.

TV Trwam

11.25 Jestem mamą **11.40** Mysłąg historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.03** Informacje **12.20** Bawer – moja walka **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Historia we fraszkach – od Mieszka po Słazka **14.50** Matusia – s. Matylda Getter **15.50** Ma się rozumieć **16.00** Informacje **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 17) **10.00** Maria z przedmieścia (31, 32) **12.00** Nie igraj z aniołem (102) **13.00** Wspaniałe stulecie (36) **14.00** Kurierzy (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (514, 515) **17.00** Kurierzy (22) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (959, 960) **20.00** ******* Skazany – thriller USA 2017 **22.20** ******* Tajniak – film sens. Australia 2023 **0.30** ******* Pętla – film sens. Polska 2020 **2.35** Dzielnica strachu (394) **3.35** Lombard. Życie pod zastaw (955)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 25 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.10** Czerdziesiątka (19): Z dala od ludzi, czyli coś swojego **9.05** Ranczo (65): Pakt z czarterem **9.55** Liturgia prawosławna w Jablecznej – transmisja **11.25** 63. KFPF w Opolu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.45** To się opłaca **13.00** Sprawa dla reportera **14.00** Złoty chłopak (320)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.00** Dziedzictwo (959) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (898) – serial obyczaj. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (350): La cucaracha – serial kryminalny Polska 2022 **21.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Ekwador – Niemcy **0.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Japonia – Szwecja **3.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. D: Turcja – USA

TVP 2

5.30 M jak miłość (1781) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3340) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (22, 23): Wakacje / Powrót **12.35** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (129) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rabia – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (419) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (130) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3340) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Kocham Cię, Polsko! **22.25** Daleko od szosy (3) W swojej rodzinnej miejscowości Leszek poznaje Anię, studentkę biologii z Łodzi, która spędza wakacje na wsi. Towarzystwo Ani pociąga go, ale jednocześnie peszy. Dziewczyna rozbudza w nim chęć dalszej nauki, obiecuje również pomoc. **23.50** Żona do podziału ******* – komedia Belgia/Fr. 2015 Reż. Florent-Emilio Siri, wyk. Franck Dubosc, Gérard Lanvin, Pascale Arbillot **1.20** Kruk. Szepty słychać po zmroku (5, 6) – serial kryminalny Polska 2018 **3.30** Akacyjowa 38 **4.35** Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.25** Malanowski i Partnerzy (306, 307): Ciche pożegnanie / Bez szwanku **9.25** Trudne sprawy (1237, 1238): Jedyne spadkobierca / Pielęgniarka walczy z macochą **11.30** Gliniarze (852, 853): Za późno na żal / Dziewczyna gangstera **13.41** Dlaczego ja? (1482, 1483): Obrzeże / Ostatnia szansa

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1049, 1050): Włamywacz w Ssanie spoczynku/ Ubezpieczenie od wypadku – serial fab.-dok. Polska 2024 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Polska – Turcja **22.30** King's Man: Pierwsza ******* misja – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2021 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Ralph Fiennes, Gemma Arterton, Rhys Ifans Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską, składającą się ze służących, zatrudnionych przez najpotężniejszych ludzi na świecie. Agenci mają stawić czoło groźnej grupie Stado. **1.10** To tylko seks – komedia ******* romantyczna USA 2011 Reż. Will Gluck, wyk. Justin Timberlake, Mila Kunis, Jenna Elfman **3.35** Nasz nowy dom (367) **4.55** Disco gramy!

TVN

5.10 Recepta na stary dom (6) **5.40** Uwaga! (8023) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1679) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku (30): Kottety z mięsa mielonego i twarogu **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Pod kamienicą”, Grudziądz / Włocławek – Karczma Kujawska **13.40** Ukryta prawda (1663-1664, 1714)

16.50 Szpital św. Anny (54) Zosia niebawem wyjeżdża do Berlina. Żegna się ze współpracownikami. Kaśka i Maciek coraz lepiej się dogadują. Lekarka opowiada, że mąż zostawił ją dla Darii. **17.55** Detektywi (178) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4235) – serial Polska 2026 **20.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover **22.00** Nie wszystko złoto, ******* co się świeci – komedia USA 2008 Reż. Andy Tennant, wyk. Matthew McConaughey, Kate Hudson, Donald Sutherland **0.10** Starsky i Hutch ******* – film sensac. USA 2004 Reż. Todd Phillips, wyk. Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg **2.25** Szpital św. Anny (122) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** Największe polskie katastrofy: Pożar rafinerii w Czechowicach-Dziedzicach – serial dokument. **4.45** Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (750, 751) **8.45** Ukryta prawda (1327, 1423, 1424) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1066-1068) **14.00** Detektywi (111) **15.00** Szpital (757) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (498, 499) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (7) **19.00** Ukryta prawda (1518) **20.00** ******* Bękarty – komedia USA 2017, reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson **22.25** ******* Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Gal-damez, wyk. Paulina Gałazka **0.35** ******* Kosmiczni kowboje – film sf USA 2000, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood

TVP Kultura

10.15 ********* Meta – film obycz. Polska 1971 **11.35** ******* Ciuciubabka – film obycz. Polska 1977 **12.35** Reżyserzy **13.35** Kariera Nikodema Dyzmy (6) **14.45** ********* Cwał – kom. Polska 1996 **16.45** Wakacje z duchami (7) **17.20** Siedem życzeń (1) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ********* Korczak – film biogr. Polska/Niemcy/W. Bryt. 1990 **22.15** The Doors, za kulisami **23.05** ******* Wspomnienie lata – film obycz. Polska 2016

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: MŚ: 3. kol. gr. B: Bośnia i Hercegowina – Katar **9.00** Mundialowy poranek **10.30** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. B: Szwajcaria – Kanada; 3. kol. gr. A: RPA – Korea Pol.; 3. kol. gr. A: Czechy – Meksyk; 3. kol. gr. C: Szkocja – Brazylia **19.30** Dzień na mundialu **21.00** Studio **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. E: Curacao – Wybrz. Kości Słoniowej **0.35** Studio **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 3. kol. gr. F: Tunezja – Holandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (12, 13) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (140) **8.55** Policjantki i policjanci (488, 489) **10.55** Na ratunek 112 (1146, 1147) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (918-920) **16.55** Policjantki i policjanci (1388) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (483) **19.00** Policjantki i policjanci (1389) **20.00** Uroczysko (187, 188) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiaśto (120) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1003) **23.05** ********* Terminator: Ocalenie – film sf USA/Niemcy/W. Bryt./Wł. 2009 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (20)

TV Trwam

11.25 Mysłąg Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Życie jest piękne **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzi na Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (37, 18) **10.00** Maria z przedmieścia (33, 34) **12.00** Nie igraj z aniołem (103) **13.00** Wspaniałe stulecie (37) **14.00** Kurierzy (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (516, 517) **17.00** Kurierzy (23) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) **20.00** ********* Igrzyska śmierci: W pieńsierzni ognia – film przygod. USA 2013 **23.00** ******* Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część I – film sens. USA/Kan./Fr. 2014 **1.20** Lombard. Życie pod zastaw (956)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
ŁĘCZNA

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Tydzień przyniesie silny impuls do działania. Tarot pokazuje determinację, ambicję i gotowość do przełamywania barier. To dobry moment na realizację planów zawodowych i podejmowanie odważnych decyzji.
- BLIŹNIĘTA**

Tydzień pełen rozmów, informacji i obserwacji. Tarot radzi zachować czujność, bo nie wszystkie wiadomości będą rzetelne. To dobry czas na naukę i analizę sytuacji, ale nie na pochopne decyzje.
- LEW**

Bardzo korzystny tydzień. Tarot przynosi radość, optymizm i dobre wiadomości. Lew może liczyć na sukcesy zawodowe, powodzenie w miłości oraz pozytywne spotkania.
- WAGA**

W przyszłym tygodniu pogodzisz różne oczekiwania i znajdziesz rozwiązania nie korzystne dla wszystkich stron. Harmonia w relacjach przełoży się na lepsze samopoczucie i energię.
- STRZELEC**

W przyszłym tygodniu wyruszysz ku nowym doświadczeniom, nawet jeśli będą miały symboliczny charakter. Otwarty umysł przyciągnie inspiracje i ciekawe propozycje współpracy.
- WODNIK**

W przyszłym tygodniu zainspirujesz innych swoim podejściem do wyzwań. Kreatywne rozwiązania okażą się skuteczne, a rozmowy przyniosą nowe pomysły na przyszłość.
- BYK**

Tarot zapowiada nowe możliwości związane z finansami, stabilnością i rozwojem zawodowym. To sprzyjający tydzień na rozpoczynanie projektów, inwestycje oraz planowanie przyszłości materialnej.
- RAK**

Tarot wskazuje na emocjonalny i wrażliwy tydzień. Raki będą bardziej empatyczne, skłonne do rozmów i wsparcia bliskich. To dobry moment na pogłębianie relacji i dbanie o domową harmonię.
- PANNA**

Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw, podejmowaniu racjonalnych decyzji i rozwiązywaniu formalnych kwestii. Tarot zachęca do uczciwości wobec siebie i innych.
- SKORPION**

W najbliższych dniach przełamiesz ograniczenia, które dotąd spowalniały Twoje działania. Determinacja pomoże Ci osiągnąć więcej, niż początkowo zakładałeś lub zakładałaś.
- KOZIOROŻEC**

W nadchodzących dniach zrealizujesz ważny etap planu, nad którym pracujesz od dłuższego czasu. Konsekwencja oraz rozsądne decyzje przyniosą widoczne i trwałe korzyści.
- RYBY**

W najbliższych dniach wstuchasz się w potrzeby własne i bliskich osób. Wrażliwość stanie się atutem, pomagając budować porozumienie oraz odnaleźć wewnętrzną równowagę.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN							
19	10	22	9	26	9	27	12	26	14	26	15	28	18
29 km/h	22 km/h	14 km/h	18 km/h	7 km/h	19 km/h	14 km/h							
1016 hPa	1014 hPa	1016 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1017 hPa	1020 hPa							

godz. 04:08

godz. 20:52

godz. 4:09

godz. 20:54

godz. 04:08

godz. 20:52

godz. 4:09

godz. 20:54

WTOREK

16 CZERWCA

PONIEDZIAŁEK

22 CZERWCA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 29 . 06. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m² w msc Sitno 8 km od Radzyna Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŻNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 m cena 12000 tys zł do przewiezienia Tel. 45 248 46 89

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

SIEDLIŚKO z drewnianym podpiwniczonym domem z poddaszem 63m², do zamieszkania. Działka 1ha, zalesiona, uzbrojona, budynek gospodarczy, garaż, wiata. Spokojna okolica. Kalinowy Dół Tel. 601 261 190

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie/kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rakówce około 13arów uzbrojona 781411367 Tel. 601 279 890

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» KUPIĘ

KUPIĘ POŁĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

KUPIĘ dom, stan obojętny w powiecie opolskim, puławskim, lubelskim. Tel. 514 178 533



» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 B8, dodatkowy komplet kół s felgami aluminiowymi, oponami, przebieg 370 tys. km. cena 19 tys. zł do uzgodnienia, Lubartów Tel. 781 826 990

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

» HONDA

SPRZEDAM Honda CR-V 2.0 benzyna +gaz, gaz z 2014r. rok prod. 2007r. Bogate wyposażenie, przebieg 277tyś km. kolor szary, auto garażowane i serwisowane stan bardzo dobry Tel. 608 423 145

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

» JEEP

JEEP COMANDER 2008R ZAREJESTROWANY 2010R. PIERWSZY WŁAŚCICIEL. SALON POLSKA. SERWISOWANY W SERWISIE JEEP DO CHWILI OBECNEJ. CENA 39000ZŁ Tel. 513 376 091

» KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

» MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł.bmw x1 2020rok automa 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

MERCEDES W124 2,5L DIESEL 1986R STAN BARDZO DOBRY. CENA 18000ZŁ Tel. 513 376 091

MERCEDES 280 CDI, 3l, kombi, 2007r. Lubartów. Tel. 728 762 600

» NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opla Sigmę 2010 rok. Bogate wyposażenie. Cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 662 647 016

SPRZEDAM Opel Meriva 1,6 b 2009r stan dobry bez wkładu do jazdy Tel. 511 069 381

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

» SKODA

SPRZEDAM: Skoda Fabia 2001 rok, przebieg 11 tys. Stan idealny. Cena 1000 zł. Kąkolewnica Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, przebieg 6200km. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM koła opony 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



» KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRAČARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbiierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM wirówkę 6 kasetową, nierdzewna Okolice Biłgoraja

Tel. 693 450 953

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Bomet 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

CZĘŚCI do kombajnu, Forsnit - 512,E514, różne i do pracy Spima Z224 kostka, różne. c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną „165” i wóz na oponach „16” z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

KUPIĘ OBSYPIK BUKOWNIK Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę elewatorową i tuczniaki na ubój gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, jednoosiowa 3x1,8 cena 2500zł. Silnik 11KW cena 600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM śrutownik z silnikiem i grabiarkę do siana „7”. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną ,motyl do nawozów, plug 3 skibowy, i plug 4 skibowy, obciążniki c 360 przednie 4 szt, kosa spaliniowa sthil okolice,przekłania do rozrzutnika Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM maskę na silnik do URSUSA C328 + obudowę zwolnicy, cena od 200 zł Tel. 505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obudowę zwolnicy do URSUSA C360 + misa olejowa Tel. 505 098 743

KUPIĘ maszyny rolnicze, ciągniki, przyczepy, prasy, kombajny, pługi, agregaty, kosiarki i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną 1,65m, gniotownik do zboża Sigma 3 walcowy, mieszalnia pasz 1200kg i śrutownik ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarka, opryskiwacz 400L, kabina c330, obsypnik, rozsiewacz, opony C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Sprzedam 2 osie do przyczepy. Tel. 609 114 110

PRASA SIPMA 224/1, kostka, z podbierakiem hydraulicznym, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, tel. 694-848-814 Tel. 694 848 514

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków. Tel. 508 028 553

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM Brony Piątki, stan dobry, okolice Parczewa Tel. 514 099 234

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny kosiarka dyskowa, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka Tel. 505 071 250

ROZRZUTNIK jednoosiowy 2600. Rozsiewacz motyl, przyczepa jednoosiowa bryny. Tel. 515 519 200

SIECZKARNIA ręczna do kukurydzy. Zbiornik stalowy 22000 litrow, 60000 litrow. Komora chłodnicza 2x3,20x2, Przyczepa D44 drewniana 5,5 m dl. Barakowóz 2,5x6. deska szalunkowa, stemple Tel. 505 090 467

VW LT do przewozu zwierząt (bydła) z licencją Lekwet, samochód do 3,5t Diesel. Paka aluminiowa do przewozu zwierząt 2,5x5,5x2,2 wys. Waga zwierzęca do 1t. Citroen C-15 psia buda. Tel. 505 090 467

SPRZEDAM: stara wialnia do zboża-150zł i młocarnia-200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 450zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

KUPIĘ zgrabiarkę 7 gwiazdową, może być do remontu. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM prasę zwiążającą Warfama rozrzućnik obornika 6t dwuosiowy stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Tel. 793 871 500

SPRZEDAM osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

» PŁODY ROLNE
SPRZEDAM drzewo-brzoza, metry. Tel. 609 446 723

» INNE



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH, CIELAKI, TALERZÓWKA „18” NOWA; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE; BRONY TRÓJKI Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche rąbane, dąb, grab, brzoza Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drzewo rąbane, suche, dębowe, grabowe, brzozowe. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM przedłużacz siłowy o dł 14m z mufami okeagłymi 32 amper 200 pm Parczew Tel. 609 215 242

» KUPIĘ
KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ UŻYWANĄ papę wody w obudowie aluminiowej do URSUSA C328 tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRUSA C325 oraz inne części do tego silnika lub cały silnik tel. 505098743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia ogierka 1 rok, gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki, króle, gęsi, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl. Tel. 518 655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę, ożrebi się w VI 2026 jest ładna i spokojna. Cena 9200 zł. Okolice Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiastkę z cielakiem 3 m-cz, Simentalerka, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze źrebakiem miesięcznym, klacz zdolna do rozrodu, cena do uzgodnienia, ok. Kamionki Tel. 886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepione, zdrowe, cena do uzg. Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mleczne do zacielenia Tel. 501 968 854

SPRZEDAM trzy miesięczne kozłeta białe, siwe czarne cena 120 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz. 20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk. Sprzedam mleko kozie 12 zł za litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997



SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744



» DAM PRACĘ
ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYŃ I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449



» TRANSPORT
PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis **USŁUGI ELEKTRYCZNE:** MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

PROJEKTY architektoniczne - budowlane tj. dom gospodarczy i inne. Przyłącza i instalacje wod-kan, C.O. i gazowe. Przeglądy roczne i pięcioletnie budynków i instalacji. Szybko i tanio Tel. 501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

.MALOWANIE mieszkań i inne prace remontowe. Tel. 669 799 350

» ZLECĘ
ZLECĘ pogłębienie studni z kręgów betonowych. Kurów Tel. 698 687 294

» SERWIS
POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73



» MEBLE
SPRZEDAM wersalkę, stan bardzo dobry. Radzyń Podlaski Cena 200zł. Tel. 608 423 145

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

» AGD
SPRZEDAM TELEWIZOR THOMSON 32" + NOWY DEKODER NAZIEMNY VAKOSS CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchenkę indukcyjną z okapem. 260zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA
SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice Puław Tel. 518 216 744

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 4 szt., do dobrego stanu. 2 szt. 145x150 cm, 2 szt. 145x180 cm. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

» INNE
SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezszpeczne nadające się na otwory okienne, drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI. CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Mińsk Tel. 793 804 513

ZAMIENIĘ kawalerkę komunalną, wszystkie media, blisko centrum, na każde inne, może być do remontu Tel. 505 672 897

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszklone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM dywan na zielonym tle 2,8 m x 3,8 m - stan dobry. Radzyń Podlaski Tel. 795 102 838



EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239



KUCHNIA gaz - elektr 6 palnikowa. Frytownica duża. Patelnia gazowa. Stół do bilarda. Stół + 2 ławki do altanki. Okna z demontażu. Piec CO. Przewód ziemny miedziany 23 mb 5x2. T. Tel. 505 090 467

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB do-brodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krasogimnastyki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**
✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SZAMBA PROSTOKĄTNE
6 m, 8 m, 10 m
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

SPRZEDAM spawarkę 1 faz. akordeon 80 bas, krajce-gę bez silnika, cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzyni palet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM deski klonowe 3ki suche 0,5 m3. Cena 500 zł do uzgodnienia. Gmina Borki Tel. 795 987 922

SPRZEDAM sztachety 120 cm, 280 szt. zaimpregnowane, rygle, kołki, Lubartów. Tel. 795 441 056

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolic Adamowa Tel. 604 891 618

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000 zł/t**
Brykiet drzewny RUF od **1300 zł/t**
Pellet od **1550 zł/t**
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Dominika Zalewska ze Stoczka Łukowskiego walczy o miejsce w domu „Top Model”. Pomożecie?

Dominika pochodząca ze Stoczka Łukowskiego ma szansę znaleźć się w 15. edycji programu „Top Model”. Zalewska została zakwalifikowana do finałowej dziesiątki uczestników dodatkowego głosowania internetowego organizowanego przez TVN. To właśnie widzowie zdecydują, kto otrzyma bezpośrednią przepustkę do domu „Top Model”.

Głosowanie trwało do minionej niedzieli na oficjalnej stronie programu. Każdy zalogowany użytkownik serwisu TVN mógł oddać jeden głos na swojego faworyta. Dla Dominiki udział w programie to nie tylko telewizyjna przygoda, ale przede wszystkim szansa na realizację marzeń, które towarzyszą jej od najmłodszych lat.

- Światem mody interesuję się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy rozpoczęłam karierę agencyjną i zdobywałam doświadczenie także za granicą, między innymi we współpracy z agencją w Mediolanie - mówi Dominika.

Choć dziś modeling traktuje przede wszystkim jako pasję, nie ukrywa, że „Top Model” może otworzyć przed nią nowe możliwości zawodowe i pozwolić sprawdzić się w zupełnie nowych wyzwaniach.

Jak podkreśla, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje.

Ogromnym wsparciem okazali się nie tylko rodzina i przyjaciele, ale także mieszkańcy rodzinnych stron. - Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie lokalnej społeczności ze Stoczka Łukowskiego i okolic. To sprawiło, że jeszcze bardziej doceniłam swoje korzenie - podkreśla.

Dominika ukończyła Szkołę Podstawową im. gen. Józefa Dwernickiego w Stoczku Łukowskim. Do Warszawy przeprowadziła się z powodu dalszej edukacji. Tam ukończyła liceum i studia. Mimo życia w stolicy regularnie wraca w rodzinne strony i aktywnie promuje swoją małą ojczyznę, między innymi zachęcając do udziału w biegu „Grzmia Pod Stoczkiem Armaty”.

Na co dzień pracuje w szwajcarskiej korporacji jako Office Manager oraz Trade Control Manager. Poza pracą zawodową biega długodystansowo, podróżuje i angażuje się w wolontariat w Schronisku na Paluchu. W tym roku ukończyła również górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach.

Czy mieszkanka Stoczka Łukowskiego uda się zdobyć miejsce w domu „Top Model”? O tym zdecydują widzowie.



Jak podkreśla Dominika, do wysłania zgłoszenia zachęcali ją bliscy. Dodatkowej odwagi dodał jej udział w konkursie Miss Polski 2026, w którym dotarła do półfinału. - To doświadczenie pokazało mi, że warto wychodzić ze swojej strefy komfortu i walczyć o marzenia - przyznaje

ROZMOWA Z Dominiką Zalewską, kandydatką do programu „Top Model”

To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność

W Skąd pomysł, by wziąć udział w programie „Top Model”?

- Światem mody interesuję

się, odkąd pamiętam. Już jako mała dziewczynka uwielbiałam organizować zabawowe sesje zdjęciowe z przyjaciółkami i pozować przed aparatem. Po przeprowadzce do Warszawy postanowiłam spróbować swoich sił bardziej profesjonalnie i rozpoczęłam karierę agencyjną. Współpracowałam między innymi z agencją w Mediolanie, co pozwoliło mi zdobyć cenne

doświadczenie i poznać branżę od środka. Dziś nadal kontynuuję modeling, choć bardziej hobbystycznie. Udział w „Top Model” jest dla mnie szansą na rozwinięcie się i powrót do marzeń z dzieciństwa.

W Dlaczego zdecydowałaś się na taki krok? Czy ktoś Cię namawiał?

- Przez długi czas słyszałam od bliskich, że idealnie nadaję się do tego programu. Wiele osób zachęcało mnie do wysłania zgłoszenia. Duży wpływ na moją decyzję miał również udział w konkursie Miss Polski 2026, gdzie dotarłam do półfinału. To doświadczenie dodało mi pewności siebie i odwagi do podejmowania kolejnych wyzwań.

W Jak reagują znajomi, rodzina i przyjaciele?

- Otrzymuję ogromne wsparcie, za które jestem bardzo wdzięczna. Czuję, że mam wokół siebie ludzi, którzy mi kibicują i cieszą się razem ze mną. Szczególnie wzruszyło mnie zaangażowanie mieszkańców okolic Stoczka Łukowskiego. To pokazuje, jak silna i wspierająca jest nasza lokalna społeczność.

W Jak opisałaśby program „Top Model” osobom, które go nie znają?

- To jeden z najpopularniejszych programów telewizyjnych w Polsce, poszukujący nowych talentów modelingu. Uczestnicy przechodzą castingi, biorą udział w sesjach zdjęciowych, pokazach mody i zadaniach sprawdzających ich predyspozycje do pracy w branży. Już samo znalezienie się w finałowej dziesiątce dodatkowego głosowania

TVN traktuję jako ogromne wyróżnienie.

W Pochodzisz ze Stoczka Łukowskiego. Jak wspominasz rodzinne strony?

- Bardzo dobrze wspominam czas spędzony w Stoczku Łukowskim. Chodziłam do Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Dwernickiego i do dziś mam wiele pięknych wspomnień z tamtego okresu. Doceniam spokój, bliskość natury i wyjątkowy klimat tego miejsca. Do Warszawy przeprowadziłam się ze względu na edukację. Mimo codziennych obowiązków staram się regularnie wracać do rodzinnych stron i promować naszą miejscowość.

W Czy to Twój pierwszy udział w programie telewizyjnym?

- Tak, to mój pierwszy udział w tego typu programie. Nie oznacza to jednak, że kamera jest mi całkowicie obca. Mam doświadczenie zdobyte podczas sesji zdjęciowych, pokazów mody i realizacji komercyjnych. Ważnym etapem był także udział w Miss Polski 2026. Program telewizyjny to jednak zupełnie nowe wyzwanie.

W Czym zajmujesz się na co dzień?

- Pracuję w szwajcarskiej korporacji, gdzie pełnię funkcję Office Managera oraz Trade Control Managera. To odpowiedzialna praca w międzynarodowym środowisku. Poza nią rozwijam swoje pasje. Kocham biegi długodystansowe - w tym roku ukończyłam górski ultramaraton na dystansie 66 kilometrów w Pieninach. Uwielbiam podróże i aktywny styl życia. Angażuję się również w wolontariat w Schronisku na Paluchu, ponieważ pomoc zwierzętom jest dla mnie bardzo ważna.

mp

Uniwersytet Medyczny górą. Numer jeden w Lublinie według ogólnopolskiego rankingu

LUBLIN: Uniwersytet Medyczny w Lublinie z grona lubelskich uczelni zajął najwyższą pozycję w ogólnopolskim „Rankingu Polskich Uczelni 2026”. Zestawienie objęło ponad 100 instytucji.

101 instytucji szkolnictwa wyższego

- Premierowa edycja rankingu

REG

objęła 101 instytucji szkolnictwa wyższego. Autorzy zestawienia oceniali uczelnie na podstawie sześciu kryteriów, które pozwoliły kompleksowo zmierzyć ich potencjał naukowy, jakość badań oraz efektywność działania - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Najważniejsza kryteria to nagrody środowiskowe, odzwierciedlające prestiż i jakość kadry naukowej. W tym przypadku uwzględniono laureatów naj-

ważniejszych krajowych wyróżnień naukowych przyznawanych przez Narodowe Centrum Nauki i Fundację na rzecz Nauki Polskiej.

Elementem oceny były też publikacje naukowe. Znaczącą rolę odegrało kryterium, które odzwierciedlało międzynarodowy wpływ i rozpoznawalność badaczy związanych z uczelnią.

Zestawienie uwzględniło także potencjał kształcenia przyszłej kadry naukowej, mierzony liczbą

doktorantów.

- Ostatnim ocenianym obszarem była efektywność instytucjonalna, pokazująca relację pomiędzy osiągnięciami naukowymi a wielkością zasobów kadrowych uczelni. Wskaźnik ten pozwala ocenić, jak skutecznie instytucja wykorzystuje swój potencjał, ograniczając przewagę największych podmiotów wynikającą wyłącznie z ich rozmiaru - wyjaśnia uczelnia.

Wygrał Uniwersytet Jagielloński, a jak lubelskie uczelnie?

Pierwszą edycję zestawienia wygrał Uniwersytet Jagielloński. Miał on najwyższe wyniki w obszarze działalności publikacyjnej i liczby najbardziej wpływowych naukowców.

UM zajął 21. miejsce. W rankingu znalazły się jeszcze inne lubelskie uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skło-

dowskiej - 26. miejsce, Uniwersytet Przyrodniczy - 27. miejsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II - 32. miejsce i Politechnika Lubelska - 35. miejsce.

„Ranking Polskich Uczelni 2026” jest projektem realizowanym przez Fundację Work & Science.

Joanna Niecko

Spaghetti bolognese jak u mammy...

Zbigniew Smółko

1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12	13	14	15	16	17